

PROTOKÓŁ NR XLIV/05
z XLIV sesji RADY MIASTA GDAŃSKA,
która odbyła się w dniu 10 listopada 2005 roku
w sali obrad Nowego Ratusza w Gdańsku
ul. Wały Jagiellońskie 1

Początek obrad godz. 9.00.

Na stan 34 radnych w sesji udział wzięło 33 radnych.

Radna nieobecna na sesji: Chmiel Małgorzata.

PUNKT 1

SPRAWY REGULAMINOWE

Przewodniczący Rady Miasta BOGDAN OLESZEK **otworzył** i
przewodniczył obradom sesji Rady Miasta Gdańska.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Witam bardzo serdecznie wszystkich Państwa, szczególnie witam naszych gości, a
mamy wśród naszych gości rektora Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu pana
Wojciecha Przybylskiego, pana Henryka Klocka Szefa Pomorskiego Związku Piłki
Nożnej, pana Kazimierza Zimnego Olimpijczyka, legendę lekkoatletyki, cyba nie muszę
nikomu nic mówić na ten temat bo każdy zna tą postać. Będzie jeszcze, nie widzę
jeszcze, pan Maciej Kowalczuk Dyrektor Departamentu Sportu Urzędu
Marszałkowskiego, gości, młodzież na galerii. Witam panią Sekretarz, pana

~~Skarbnika. Wiem, że dzisiaj nie będzie z nami uczestniczył pan Prezydent Adamowicz ponieważ wyjechał ale są pozostali Prezydenci i będą reprezentowali Urząd Miejski.~~

Wpłynął wniosek Komisji Samorządu i Ładu Publicznego o włączenie pod obrady projektu uchwały w sprawie wstąpienia kandydata z tej samej listy na miejsce radnego w związku z wygaśnięciem wygaśnięciem mandatu Radnego Miasta Gdańska Arkadiusza Rybickiego **(druk nr 16491670)**.

Wpłynęła autopoprawka Prezydenta Miasta Gdańska do druku 1637.

Wpłynęły poprawki pana radnego Aleksandra Żubrysa do druku 1637 – ppkt 1 w punkcie 2 i wpłynęły poprawki Klubu Radnych PiS do druku 1637.

Bardzo proszę wszystkich na salę, będziemy głosować, ponieważ uchwała dotycząca włączenia do dzisiejszego porządku obrad druku 1670 będzie musiała być głosowana na 18, ponieważ raz nie było czasu między sesjami na 21, a dwa-czekaliśmy na dokumenty od komisarza wyborczego, które wpłynęły już w międzyczasie.

radny RYSZARD OLSZEWSKI

Być może nie zrozumiałem kiedy wygaś mandat Rama Rybickiego?

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Na ostatniej sesji podjęliśmy uchwałę w sprawie wygaśnięcia mandatu pana Arkadiusza Rybickiego.

~~Wpłynęły również autopoprawki Prezydenta Miasta Gdańska do druków nr: 1641, 1608, 1610.~~

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kto z Pań i Panów Radnych jest za włączeniem pod obrady druku nr ~~1648~~1670?

za - ~~25~~27

przeciw - 0

wstrzymało się - ~~30~~

Ten druk został włączony pod dzisiejsze obrady jako punkt ~~18.1~~ w punkcie 2.

~~Wpłynął również wniosek KSiLP o włączenie druku 1649.~~

radny ALEKSANDER ŻUBRYS — Przewodniczący Komisji Samorz. i Ładu Publ.

~~Wysoka Rado. Jest to następstwo wyboru Arkadiusza Rybickiego na posła RP. Myślę, że tłumaczenie tutaj jest zbędne.~~

radny BOGDAN OLESZEK — Przewodniczący RMG

~~Kto z Pań i Panów Radnych jest za włączeniem pod obrady druku nr 1649?~~

~~za ————— 30~~

~~przeciw ————— 0~~

~~wstrzymało się ————— 0~~

~~Ten druk został włączony pod dzisiejsze obrady jako punkt 4A.~~

~~Proszę Państwa, ostatnie to jest Oświadczenie Rady Miasta Gdańska, które wpłynęło w ostatniej chwili. Wnioskodawcą jest Przewodniczący Klubu Radnych PiS — Ryszard Nikiel. Proszę o krótkie zapoznanie Rady.~~

Głosujemy porządek obrad.

Kto z Pań i Panów Radnych jest za takim porządkiem obrad ?

za - ~~19~~28

przeciw - ~~10~~

wstrzymało się - ~~30~~

RADA MIASTA GDAŃSKA
w głosowaniu p r z y j ę ł a

PORZĄDEK OBRAD:

1. Sprawy regulaminowe

- otwarcie sesji,
- zatwierdzenie porządku obrad

2. Komunikaty:

- ~~–Prezydium i Komisji Rady Miasta~~
- ~~–Prezydenta Miasta~~

3. Oświadczenia Klubów Radnych:

4. Interpelacje, zapytania radnych i odpowiedzi Prezydenta Miasta:

- ~~–~~
- ~~–4A. Uchwała w sprawie wygaśnięcia mandatu Radnego Miasta Gdańska Arkadiusza Rybickiego.~~

5. Uchwały w sprawie :

- 1) ~~zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na rok 2005~~wstąpienia kandydata z tej samej listy na miejsce radnego w związku z wygaśnięciem mandatu (druk nr 16411670+autopoprawka)
- 2) ~~upoważnienia Prezydenta Miasta Gdańska do ogłoszenia przetargu na wybór banku obsługującego budżet miasta Gdańska oraz rachunki jednostek, zakładów budżetowych i gospodarstw pomocniczych podległych miastu~~uchwalenia Planu Inwestycyjnego Miasta Gdańska na lata 2006-2010 (druk nr 16311637 + autopoprawka)

6. Wnioski, oświadczenia osobiste.

7. Zakończenie obrad.

PUNKT 2

KOMUNIKATY

~~radny BOGDAN OLESZEK –Przewodniczący RMG~~

~~W dniu dzisiejszym ze względu na krótki porządek obrad w przerwie nie będą serwowane obiady.~~

~~Okolo godz.12,00 zrobimy krótką przerwę, podczas której w Sali Herbowej Nowego~~

PUNKT 3

OŚWIADCZENIA KLUBÓW RADNYCH

~~Przeczytam tylko krótko komunikaty.~~

~~Komunikaty stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.~~

~~radny BOGDAN OLESZEK — Przewodniczący RMG~~

~~Czy któryś z Klubów chce złożyć oświadczenie klubowe?~~

~~Nie ma.~~

PUNKT 4

INTERPELACJE, ZAPYTANIA RADNYCH

I ODPOWIEDZI PREZYDENTA MIASTA

~~Interpelacje radnych wraz z odpowiedziami stanowią załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.~~

~~Zapytania radnych wraz z odpowiedziami stanowią załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.~~

PUNKT 2

UCHWAŁY W SPRAWIE:

- 1) WSTĄPIENIA KANDYDATA Z TEJ SAMEJ LISTY NA MIEJSCE RADNEGO W ZWIĄZKU Z WYGAŚNIĘCIEM MANDATU (DRUK NR 1670)

radny ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG

Zreferował projekt uchwały tak jak w druku 1670.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem druku nr 1670?

<u>za</u>	<u>- 28</u>
<u>przeciw</u>	<u>- 0</u>
<u>wstrzymało się</u>	<u>- 0</u>

RADA MIASTA GDAŃSKA

w głosowaniu p o d j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XLIV/1538/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 10 listopada 2005 roku

W SPRAWIE WSTĄPIENIA KANDYDATA Z TEJ SAMEJ LISTY NA
MIEJSCE RADNEGO W ZWIĄZKU Z WYGAŚNIĘCIEM MANDATU

Uchwała stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Poproszę teraz panią Włodarską do Prezydium. Wszystkich Państwa proszę o
powstanie, pani radna złoży ślubowanie.

Przeczytam Rotę ślubowania:

„Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki
radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy
i jej mieszkańców.”

-

[radna JOANNA WŁODARSKA](#)

[złożyła ślubowanie.](#)

2) UCHWALENIA PLANU INWESTYCYJNEGO MIASTA GDAŃSKA NA LATA 2006-2010 (DRUK NR 1637+AUTOPOPRAWKA)

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Wysoka Rado.

Teraz ja, za chwilę pan Marcin Szpak, mój Zastępca przejdzie do szczegółów. Proszę Państwa, po raz trzeci i ostatni w tej kadencji Rada Miasta Gdańska będzie przyjmować kolejną edycję Wieloletniego Planu Inwestycyjnego. Tak się składa, że oczywiście Prezydent Miasta Gdańska przygotuje kolejną czwartą edycję Wieloletniego Planu Inwestycyjnego na lata 2007-2011 w przyszłym roku już dla nowowybieranej czy wybranej Rady Miasta, natomiast tą trzecią edycją kończymy naszą kadencję. Państwo przyznacie, że ten sposób zarządzania inwestycjami w mieście naszym generalnie się przyjął. Oczywiście on na tle praktyki miast Europy Zachodniej nie jest czymś nowym ale na tle praktyki miast polskich rzeczywiście jest czymś pionierskim, nowym i bez wątpienia Gdańsk był jednym z pierwszych miast, które wprowadziły taką procedurę zarządzania swoimi inwestycjami. Oczywiście z roku na rok się uczymy, doskonalimy narzędzia planistyczne i bez wątpienia tegoroczna nowelizacja Wieloletniego Planu Inwestycyjnego jest już zdecydowanie bardziej dojrzała niż ta pierwsza sprzed trzech lat.

Proszę Państwa, dokument został opracowany właśnie jako aktualizacja planu na lata 2005-2009, no właśnie na tym polega jakby filozofia pracy nad inwestycjami, że w sposób ewolucyjny, pozytywistyczny, kroczący, my nowelizujemy i dopisujemy nowe inwestycje. Nie ma tutaj działania typu szarpania, opcji zerowej, nowego początku, cały czas udoskonalamy to nad czym pracujemy, bo taka też zresztą jest natura inwestycji. Plan rzeczowy tego WPI opiera się wobec tego na generalnych inwestycjach przyjętych

już w 2005 roku, wśród których oczywiście kluczową rolę odgrywają inwestycje, na które uzyskaliśmy bądź staramy się uzyskać dofinansowanie z Unii Europejskiej i oczywiście są dopisywane i tak samo w tym WPI nowe pozycje, nowe zadania ale staramy się przestrzegać bardzo ważnej zasady, że te zadania inwestycyjne, które są realizowane w cyklu jednorocznym, nie wieloletnim tylko jednorocznym, umieszczamy w postaci pewnego zbioru zadań, pod pewnymi hasłami, nazwami typu oświetlenie ulic, sygnalizacja świetlna czy wykupy gruntów. Wobec tego nie wymieniamy każdej pozycji bo wówczas byłoby to kilkadziesiąt a niekiedy nawet więcej pozycji, stąd je pod pewnym wspólnym mianownikiem umieszczamy i oczywiście obok tego są zadania już bardzo konkretne, wieloletnie. Warto też przypomnieć, że wszystkie te zadania zostały pogrupowane w szersze grupy, myśmy je nazwali programami operacyjnymi a nazwy tych programów operacyjnych przyjęła Wysoka Rada razem ze Strategią Rozwoju Gdańska do roku 2015, czyli innymi słowy mówiąc mamy tutaj do czynienia z dwoma piętrami debaty. Jedno piętro to jest ta debata na temat jakie mamy przyjąć programy operacyjne i jakie zadania w tych programach operacyjnych mają się znaleźć. To jest jakby wynik naszej wyobraźni na temat jak nasze miasto ma wyglądać w przyszłości, natomiast konkretyzacja czyli odniesienie już do konkretnych dat, harmonogramu i konkretnych pieniędzy następuje w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym a później jest to powtórzone w każdorocznym budżecie miasta. Taka na pierwszy rzut oka może wydająca się dosyć skomplikowaną metodologią, ale ona pozwala właśnie z dużym namysłem i rzetelnością przygotowywać inwestycje.

Proszę Państwa, strona finansowa tak jak rok temu, dwa lata temu i trzy lata temu WPI oczywiście opiera się na prognozie finansowej budżetu miasta Gdańska, czyli służby finansowe w Wydziale Finansów razem z Wydziałem Polityki Gospodarczej formułują prognozę, czyli biorą pod uwagę wykonanie budżetu w danym roku i mnożą przez wskaźniki podawane przez rząd i przez różne instytucje finansowe. Jak do tej pory to prognozowanie opiera się na zasadzie optymizmu ale ostrożnego, czyli raczej bardziej zachowawczo niż woluntarystycznie, niż nazbyt optymistycznie, czyli staramy się być ostrożni. Oczywiście strona finansowa może ulec jakiejś zmianie gdyby założyliśmy, teoria być może, rząd, sejm zwiększyłby dochody jednostek samorządu terytorialnego czy udział tych jednostek w niektórych podatkach wówczas mogłaby ta strona finansowa zmienić się na plus ale może też być sytuacja odwrotna, jakiś

gwałtowny kryzys finansów państwa i wówczas może być odwrotnie, że trzeba będzie tą prognozę zdecydowanie korygować. Oczywiście w ramach tej prognozy umieszczamy środki, które prawdopodobnie uzyskamy z Unii Europejskiej. Warto zauważyć, że w roku 2006 czyli przyszłym, udział środków własnych miasta do nakładów inwestycyjnych wynosić będzie około 48 %, czyli około 52 % to będą środki obce. To jest pozytywna relacja ale już w latach 2006-2010 ta relacja będzie jeszcze lepsza bo nastąpi spadek udziału środków własnych do 39 %, czyli zakładamy w tych latach dalszy ciąg wzrostu udziału funduszy europejskich w finansowaniu naszych inwestycji. Oczywiście to jest niezwykle pozytywny trend, niezwykle ważny i możemy sobie szczerze gratulować, że ten rok bez wątpienia jest rokiem przełomowym jeśli chodzi o skuteczność w pozyskiwaniu środków z Unii Europejskiej i bez wątpienia mamy się czym chwalić i mamy nadzieję, że przyszłe lata nie będą wcale gorsze a nawet lepsze. Przedkładając WPI musimy pamiętać, że również zadania własne gminy, do których jesteśmy zobowiązani je wykonywać, są one również realizowane poza budżetem miasta Gdańska, są realizowane przez spółki będące w 100 % własnością miasta Gdańska i tu przypomnimy dwa projekty ogromnej wielkości finansowej a mianowicie Gdański Projekt Wodno-Ściekowy o wartości pół miliarda złotych, który jest realizowany przez nowo powołaną przez nas wspólnie spółkę pod nazwą Gdańska Infrastruktura Wodociągowo-Kanalizacyjna. Oczekujemy, że pod koniec tego roku 2005 będzie pozytywna decyzja Komisji Europejskiej. Ten wniosek został już dawno zarejestrowany. Jak powiedziałem, mamy nadzieję, że na Sylwestra będziemy mogli się wspólnie cieszyć pozytywną decyzją. I drugi projekt – Modernizacja Gospodarki Odpadami realizowany przez drugą naszą spółkę komunalną Zakład Utylizacji o wartości 190 milionów złotych. Również i ten wniosek został zarejestrowany i na przełomie starego i nowego roku oczekujemy pozytywnej decyzji Komisji Europejskiej. Te obydwa projekty są realizowane w ramach funduszu spójności. Proszę Państwa, co jest zagrożeniem dla WPI? Oprócz możliwej zmiany sytuacji finansowej oczywiście drugim zagrożeniem najistotniejszym jest opóźnienie w uzyskiwaniu ostatecznej zgody na dofinansowanie z Unii Europejskiej. Takie opóźnienia były w roku ubiegłym i w tym roku są te przesunięcia. Na to nie mamy żadnego wpływu, to są decyzje leżące poza nami, leżące albo w Zarządzie Województwa Pomorskiego, albo w poszczególnych ministerstwach w Warszawie. Takim klasycznym przykładem opóźnienia jest słynny już Gdański Projekt Transportu

Publicznego czyli hasło *szybki tramwaj na Chełm* i modernizacja torowisk w naszym mieście. Bardzo duży projekt, który cały czas czeka na finalizację. Jest zgoda ministra gospodarki, natomiast jeszcze jesteśmy przed podpisaniem stosownych umów z wojewodą pomorskim.

Proszę Państwa, i jeszcze trzeci element, który zagraża, przy realizacji WPI musimy mieć tego świadomość a mianowicie mamy do czynienia w Polsce już coraz bardziej, z sytuacją trudnego coraz bardziej rynku firm budowlano-montażowych. Okazuje się, że mamy do czynienia z jednej strony z odpływem wykwalifikowanych kadr do krajów starej Unii Europejskiej, a z drugiej zaś strony z ogromnym wzrostem inwestycji między innymi właśnie publicznych w Polsce i po prostu nie ma rynku przerobowego, nie ma firm, które mogłyby startować do przetargów i starać się o wzięcie tych zadań do realizacji. I tutaj będziemy mieli z jednej strony do czynienia właśnie z takimi trudnościami jak po prostu brak chętnych, już to odczuwamy i myślę, że ten trend będzie się niestety nasilał, i drugi trend to jak popyt rośnie to automatycznie cena rośnie, czyli im więcej na rynku pojawia się pieniędzy do wydania na inwestycje, tym firmy no będą na pewno podwyższać cenę usług, czyli może w perspektywie drożeć cena inwestycji, które są przed nami.

Szanowni Państwo.

Za chwilę pan Marcin Szpak – Zastępca Prezydenta przedstawi kilka szczegółów ale też nie za wiele bo myślę, że ten dokument jest doskonale znany Wysokiej Radzie. Przedstawi strukturę już rozkładu wydatków i przybliży nam nieco bliżej Wieloletni Plan Inwestycyjny. Namawiam Państwa gorąco do przyjęcia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego. Pamiętajmy, że gdyby tak popatrzyć wyobraźnią historyczną to takich pieniędzy, takich inwestycji w Gdańsku nie było, spokojnie patrząc od połowy lat 70-tych ubiegłego wieku. Oczywiście mam całkowitą pewność, że trzeba patrzeć na to w pewnej perspektywie, w proporcjach, inny był wtedy system gospodarczy ale jeżeli chodzi o tzw. wielkość rzeczową tego co się będzie dziać, to są rzeczy bez precedensu i one rzeczywiście, jestem przekonany, że z perspektywy kolejnych kilkunastu lat, pierwsza dekada XXI wieku, w której mamy zaszczyt współzrządzić Gdańskiem, Państwo jako Radni, ja jako Prezydent, bez wątplenia przechodzi do historii i myślę, że będzie porównywalne z gwałtownym rozwojem infrastruktury komunalnej na przełomie XIX i XX wieku w Gdańsku w tzw. okresie po wojnie francusko-pruskiej, i musimy tą perspektywę historyczną też widzieć, że rzeczywiście mamy poważne powody do

zadowolenia i do satysfakcji, że te rzeczy nam wychodzą. Oczywiście nie zapominamy o tym, że nasze ambicje i nasze potrzeby oczywiście są większe niż możliwości finansowe ale to tak już zawsze w życiu będzie. Żle by było gdybyśmy nie byli ambitni i nie mieli większych potrzeb ale mądrością jest docenienie tego co mamy, bo naprawdę mamy bardzo wiele. Dziękuję bardzo. Proszę o przyjęcie WPI. Teraz bardzo proszę pana Marcina Szpaka o przedstawienie szczegółów.

MARCIN SZPAK – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

Chciałbym zaprezentować kolejną edycję Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta 5-letniego Planu Inwestycyjnego Miasta na lata 2006-2010.

Szanowni Państwo, tegoroczna edycja Wieloletniego Planu Inwestycyjnego ma jedną istotną cechę. Ona w bardzo małym stopniu różni się od tego co uchwalaliście, co Wysoka Rada uchwalała w ubiegłym roku. Można powiedzieć, że 90 % zadań i kwot przeznaczonych na poszczególne zadania i programy operacyjne została zachowana w niezmienionym brzmieniu co należy uznać za duży sukces i istotną stabilizację procesu planowania inwestycyjnego. Pamiętamy, że w ubiegłym roku tych zmian było dużo więcej i wywoływało to dużo większy stres. Muszę powiedzieć, że większość dyskusji na poszczególnych komisjach Rady i z Klubami Radnych dotyczyła przede wszystkim inwestycji, które należy przygotować, inwestycji do programowania a nie tych inwestycji, które są już zawarte w planie co jest niewątpliwym sukcesem tej kolejnej edycji i możemy ją uznać za dużo bardziej stabilną, dużo mniej rozchwianą jeżeli chodzi o pewną strategię inwestycyjną miasta, którą przyjęliśmy w ubiegłym roku. Oczywiście w tegorocznej edycji planu inwestycyjnego zaszło kilka bardzo istotnych zmian, które wpłynęły na kwoty, ale te zmiany nie burzą całości polityki strategii inwestycyjnej miasta.

Szanowni Państwo, plan inwestycyjny można podzielić na kilka grup zadań. Pierwsza grupa to są te zadania, które są kontynuowane i to jest zdecydowana większość zadań, które będą realizowane w przyszłym roku. To są te, które są kontynuowane z roku bieżącego, bądź to są zadania, w które jesteśmy zaangażowani jako projekty unijne. Dalej zadania zaprogramowane czyli te, które zostały w 100 % przygotowane do realizacji i są zawarte w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym. Część zadań została

pogrupowana w pewne pakiety czyli programy inwestycyjne gdzie nie wskazujemy konkretnych zadań w planie inwestycyjnym, natomiast jest to jakby pula środków dostępnych na zadania z określonej dziedziny. Osobna dziedzina, na którą też musieliśmy znacząco zwiększyć środki w tegorocznej edycji Wieloletniego Planu Inwestycyjnego to są wykupy terenów pod zadania inwestycyjne i tutaj w stosunku do poprzedniej wersji planu jest wzrost o ponad 40 milionów złotych, co nam zabrało sporo pieniędzy, które normalnie byłyby w obrocie na realizację inwestycji oraz inne wydatki majątkowe. To wszystko znajduje się w załączniku 3, natomiast osobno została przygotowana lista zadań, dla których będziemy przygotowywali koncepcje techniczne, dokumentacje techniczne, studia wykonalności, studia możliwości itd. czyli to wszystko co jest potrzebne dla podjęcia w przyszłości odpowiedniej decyzji o wprowadzeniu tego zadania do planu bądź nie albo do aplikowania o środki unijne w kolejnym okresie programowania.

Szanowni Państwo, to co dotyczy samego miasta czyli Wieloletniego Planu Inwestycyjnego, jedna istotna rzecz, Plan Inwestycyjny Miasta de facto dzieli się na dwie części. To co Państwo uchwalacie jako Wieloletni Plan Inwestycyjny i to co się nie mieści w tej uchwale a realizowane jest przez spółki miejskie, o tym mówił Prezydent Adamowicz : Zakład Utylizacyjny i Gdańska Infrastruktura Wodociągowo-Kanalizacyjna. De facto mówiąc o inwestycjach miejskich i planując inwestycje miejskie musimy globalnie rozpatrywać cały ten program. To co widać na tym slajdzie czyli kwota miliarda 930 milionów złotych do wydania w ciągu kolejnej 5-latki to są wyłącznie inwestycje miasta Gdańska realizowane bezpośrednio przez Urząd Miejski, jednostki realizacyjne, z czego środki własne budżetu miasta i istotne na środki własne budżetu miasta składają się zarówno nadwyżka operacyjna budżetu jak i zaciągane na ten cel przez miasto zadłużenie czyli tutaj jest to jakby potencjał inwestycyjny miasta uwzględniający również zadłużenie, zaciągnięcie kredytów inwestycyjnych. Jeszcze większą kwotę czyli 790 milionów złotych planujemy pozyskać ze środków Unii Europejskiej i budżetu państwa. To jest kwota 790 milionów złotych oraz finansowanie pozabudżetowe, przede wszystkim partnerstwa publiczno-prywatne i włączenie firm, podmiotów gospodarczych do realizacji inwestycji publicznych takich jak drogi. W tej pozycji dominującą kwotę stanowi udział prywatnych inwestorów w finansowaniu nowego stadionu piłkarskiego „Baltic Arena”.

Szanowni Państwo, w poszczególnych latach nakłady inwestycyjne wahają się w przedziale między 320 mln zł przewidzianych na rok 2007 i 460 mln zł to jest taki plik inwestycyjny, który planujemy osiągnąć w roku 2009. Muszę tutaj podkreślić, że przyjęliśmy dosyć agresywne założenia jeżeli chodzi o pozyskiwanie środków unijnych na inwestycje w kolejnych latach. Wiemy, że od roku 2007 będą dostępne środki w ramach nowego okresu programowania na lata 2007-2013. Te agresywne założenia, które dzisiaj przyjęliśmy one nie są nierealne, one wynikają z oceny naszej dotychczasowej skuteczności w pozyskiwaniu środków unijnych oraz tego jaka jest wstępna alokacja środków na poszczególne działania i te kwoty, które my planujemy pozyskać jak najbardziej, mogę to z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, mieszczą się w kwotach, które będą dostępne dla miasta Gdańska i możliwe do pozyskania. Widać tutaj, że odwracamy relacje i środki obce stanowią znacznie większą kwotę czyli suma dotacji Unii Europejskiej i budżetu państwa i wkładu prywatnego to jest prawie 2/3 całego Planu Inwestycyjnego. My wnosimy do tego troszkę więcej niż 1/3 czyli około 38 % wszystkich nakładów inwestycyjnych. Widać tutaj globalną strukturę finansowania, cały czas mówimy o tej kwocie 1 mld 900 mln zł czyli bez projektów wodno-ściekowego i odpadowego. Właśnie widać tutaj 39 % środki własne miasta i około 35 % Unia Europejska, pozostałe źródła: właśnie wpłaty inwestorów zewnętrznych, Gminny Fundusz Ochrony Środowiska, dotacje budżetu państwa, częściowo partycypacja spółek miejskich w tych inwestycjach, które realizuje miasto. Z kolei jeżeli spojrzymy na podział, na alokację środków na poszczególne programy operacyjne, tutaj zdecydowanie dominują dwa programy, dwa bieguny. Najwięcej i to wynika z świadomej decyzji, przeznaczać będziemy przez następne lata na drogi. To wynika z ogromnych opóźnień inwestycyjnych w tym zakresie i to jest ta sfera inwestycji, która bezpośrednio przekłada się na konkurencyjność i postrzeganie naszego regionu przez inwestorów, w związku z tym prawie 45 % wszystkich nakładów inwestycyjnych ponoszonych w kolejnej 5-latce przeznaczona będzie na programy drogowe, przy czym należy zaznaczyć, że są to przeważnie duże inwestycje drogowe, które w bardzo istotny sposób przyczyniały się będą do poprawy sprawności układu komunikacyjnego w Gdańsku. Na drugim biegunie z bardzo istotnym udziałem w finansowaniu ze środków WPI ma program operacyjny „sportowy Gdańsk” ale tutaj wynika to wyłącznie z tego, te proporcje się bardzo mocno zmieniły rzeczywiście w stosunku do poprzedniej edycji planu, że w tegorocznej edycji

Wieloletniego Planu Inwestycyjnego znalazła się potężna inwestycja na ponad 400 mln zł budowy nowego stadionu piłkarskiego Baltic Arena, który ma być zlokalizowany w Gdańsku Letnicy. W odniesieniu do tej inwestycji, ja za chwilę może kilka słów o niej powiem, pomimo tego, że cały budżet jest ponad 400 mln zł my zakładamy finansowanie z budżetu bezpośrednio miejskiego na poziomie nieco powyżej 60 mln zł. Zakładamy, że całą resztę uda nam się pozyskać z innych źródeł, z jakich za chwilę powiem jeszcze nieco więcej. Pozostałe programy wahają się w przedziale między 1 a 7 % *Bezpieczny Gdańsk*, czyli są to kwoty od kilku do kilkudziesięciu milionów złotych.

Szanowni Państwo, chciałbym w tym momencie zwrócić uwagę na to jaka jest dotychczasowa skuteczność w pozyskiwaniu środków unijnych i jak duża część już w tym momencie projektów inwestycyjnych, które znajdują się w WPI została powiązana bezpośrednio ze środkami unijnymi, czyli to są te zadania, w których już nic nie możemy zmieniać, w których już nic nie możemy przesunąć dlatego, że są one współfinansowane przez Unię Europejską, te harmonogramy realizacji inwestycji rzeczowo-finansowe są potwierdzone zawartymi przez nas umowami na dofinansowanie poszczególnych inwestycji. I tak największa inwestycja, która jest realizowana przez miasto Gdańsk czyli Gdański Projekt Komunikacji Miejskiej decyzją ministra gospodarki z 28 października uzyskaliśmy dofinansowanie w kwocie 81 mln zł. Jest to projekt, który często pewnym skrótem myślowym nazywany jest *Tramwaj na Chełm*. To nie jest tylko *Tramwaj na Chełm*. *Tramwaj na Chełm* to jest mniej więcej 1/5 tego projektu, główna część tego projektu to jest wydatkowanie środków na kompleksową modernizację całego układu tramwajowego w Gdańsku, całej sieci tramwajowej w Gdańsku. W ramach tego projektu prawie 26 km torowisk zostanie kompleksowo zmodernizowanych na terenie całego Gdańska. Oczywiście zostanie wybudowane te nowe 3 km linii tramwajowej na Chełm ale też zostanie zakupionych nowych 26 autobusów i nowe 3 niskopodłogowe tramwaje. Całkowity koszt projektu 160 mln zł, z czego 80 pozyskujemy z Unii Europejskiej. Pozostałe inwestycje znakomicie Państwo znacie, ja już nie będę tego omawiał, natomiast są to inwestycje finansowane bądź to ze SPORU czyli będące w dyspozycji marszałka, to jest Centrum Hewelianum, budowa Trasy W-Z oraz projekt e-Gdańsk-europejska metropolia on-line, trzy projekty finansowane są z Sektorowego Programu Operacyjnego Transport, to poprawa dostępności portu, to jest ten projekt, który realizujemy wspólnie z Zarządem

Portu Morskiego Gdańsk, to jest przebudowa trzech skrzyżowań, przebudowa Marynarki Polskiej w Gdańsku na odcinku od Reja do Wyzwolenia, dofinansowanie na prawie 35 mln zł również z SPO Transport i w ostatnim czasie podjęta decyzja w m-cu października – przebudowy ulic Podwale Grodzkie, Wały Jagiellońskie od Wałów Piastowskich do Huciska. To są te projekty, które już mają zagwarantowane finansowanie i widzimy, że całkowita kwota przyznanych środków dla miasta Gdańska przekracza w tym momencie już 220 mln zł. Tydzień temu pozytywną rekomendację komitetu sterującego uzyskał również projekt Hali Sportowo-Widowiskowej. Tak że zakładamy, że będzie to kolejny sukces i kolejne unijne środki, które uzyskamy na inwestycje miejskie. Teraz proszę Państwa zestawienie inwestycji, które są realizowane przez miasto i spółki miejskie. T o czym mówiliśmy wcześniej 1 mld 930 mln ta część inwestycji, którą omówiłem przed chwilą i dwa potężne projekty inwestycyjne, które są realizowane niejako poza budżetem czyli środki budżetowe nie są bezpośrednio realizowane w ogóle w realizacji tych inwestycji, w całości wkład własny zabezpieczany jest przez środki spółek miejskich, które realizują te inwestycje a więc przez nas mieszkańców Gdańska, którzy płacimy za wodę i za odbiór odpadów. W tej formie wnosimy nasz wkład do tych projektów. Modernizacja gospodarki odpadami w Gdańsku Zakład Utylizacyjny po zmniejszeniu skali tego projektu bo on wcześniej opiewał na kwotę 240 mln zł. Po sugestjach Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska jego skala została ograniczona do 190 mln zł. Gdański Projekt Wodno-Ściekowy realizowany przez Gdańską Infrastrukturę Wodno-Ściekową na 500 mln zł. Oba projekty są w tej chwili już złożone do Komisji Europejskiej, mamy potwierdzenia wpływu, więc de facto od tego momentu wydatki realizowane w ramach tych projektów można uznać zakwalifikowane. Spodziewamy się, że do końca tego roku uzyskamy pozytywne decyzje Komisji Europejskiej odnośnie finansowania obu tych projektów niezwykle ważnych dla rozwoju Gdańska. Jeżeli popatrzymy łącznie, całkowita skala inwestycji publicznych, które będą realizowane w Gdańsku w tych latach to jest kwota 2 mld 600 mln zł a więc zupełnie gigantyczna kwota znacząco większa niż wynika z poprzedniej edycji planu, z czego prawie dokładnie połowa inwestycji ma bardzo wysokie szanse uzyskać dofinansowanie ze środków unijnych. Czyli to są te same słupki, które widzieliśmy wcześniej, te zielone to są inwestycje miejskie, natomiast na to zostały nałożone w poszczególnych latach nakłady, które będą realizowane przez spółki publiczne. I tak niebieska część słupka to jest projekt wodno-ściekowy, i

ta górna szara część słupka to jest projekt odpadowy. A na zakończenie to jest jeszcze jeden slajd pokazujący ogólną strukturę finansowania pomiędzy projekty zewnętrzne i wewnętrzne realizowane w ramach budżetu miasta.

Szanowni Państwo, jeszcze pozwoliłbym sobie kilka słów powiedzieć na temat pewnych najważniejszych zadań inwestycyjnych szczególnie tych, które się zmieniały istotnie w stosunku do poprzedniej edycji planu inwestycyjnego bo myślę, że nie będę w tej chwili szczegółowo omawiał wszystkich zadań, chętnie udzielimy dodatkowych informacji. Chciałbym zwrócić uwagę na kilka szczególnych inwestycji. Taką inwestycją, która zasługuje tutaj zdecydowanie na szczególną uwagę ze względu na swoją skalę, rangę dla miasta i potencjalny wpływ na rozwój całego regionu jest właśnie budowa stadionu „Baltic Arena”. Jak się wczoraj dowiedzieliśmy Polska wraz z Ukrainą zakwalifikowała się do wielkiej trójki, która uczestniczy w grze o organizację mistrzostw Europy EURO 2012. Ostateczna decyzja zapadnie dopiero w grudniu przyszłego roku, więc na chwilę obecną musimy w taki sposób działać aby dopełnić wszelkich formalności i aby dopilnować wszystkich elementów, aby być przygotowanym do wybudowania tego stadionu do 2010 roku, tak aby uzyskać pozytywną ocenę międzynarodowej komisji. Tutaj proszę Państwa, pomimo ogromnej skali tej inwestycji, bo tak jak wspominałem wcześniej, szacujemy, że jej koszt przekroczy 400 mln zł w całości. Zakładamy, że w bardzo dużym stopniu inwestycja ta będzie finansowana ze środków zewnętrznych i tutaj zarówno ze środków budżetu państwa z ministerstwa sportu, natomiast zakładamy, że dla tego projektu na samym początku czyli już prawdopodobnie w przyszłym roku ogłosimy przetarg, zostanie pozyskany partner komercyjny, który mniej więcej 40% – 50% środków niezbędnych na zbudowanie tego stadionu pozyska ze źródeł komercyjnych, z długoterminowych kredytów, czy też z kapitału z funduszy inwestycyjnych, tak że ta kwota 413 mln zł do tego my musielibyśmy dołożyć około 60 mln zł, tak wynika przynajmniej z naszych wstępnych kalkulacji. Myślę, że na ten temat będzie jeszcze nieco dyskusji w drugiej części. Kolejny nowy temat, który wcześniej w ogóle nie figurował w WPI a sprawa stała się dużo bardziej istotna po wejściu gdańskiej Lechii do drugiej ligi, zakładamy, że Lechia dalej będzie się rozwijać i w najbliższych latach osiągnie jeszcze większy sukces, wejdzie do pierwszej ligi, w związku z tym już dzisiaj, jeszcze zanim wybudujemy stadion duży dla klasy mistrzostw Europy musimy szybko zmodernizować stadion Lechii. Na ten cel przeznaczamy około 10 mln zł, to jest nowa pozycja w

planie inwestycyjnym, której w poprzedniej edycji w ogóle nie było. Jest to co prawda rozbite na kilka lat, przeznaczamy około 2 mln rocznie. Zakładamy, że te kwoty będą mogły być uzupełnione o środki unijne. My w chwili obecnej, i to bardzo istotna sprawa, to myślę będzie miało bardzo duże znaczenie przy dalszej dyskusji, w chwili obecnej założyliśmy wyłącznie finansowanie własne w kwocie około 2 mln rocznie jeżeli chodzi o tę inwestycję, natomiast zgłosiliśmy również tę inwestycję do regionalnego programu operacyjnego, który jest w tej chwili przygotowywany przez marszałka aby można było również przebudowę, rozbudowę stadionu finansować ze środków Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, więc te środki, które mamy w kwocie 10 mln zł jeżeli byśmy uznali za wkład własny do naszej inwestycji, to możemy tą kwotę pomnożyć przez cztery jeżeli chodzi o środki, które byłyby do dyspozycji oczywiście jeżeli dostaniemy dofinansowanie. Jest taka szansa, myślę że ta szansa jest dosyć duża, natomiast na chwilę obecną ten program nie jest jeszcze zatwierdzony. Nie wiemy czy ten obiekt będzie mógł być finansowany z tego programu, więc na chwilę obecną przyjęliśmy tylko środki własne, ale mówię bardzo łatwo będzie to rozciągnąć na finansowanie zewnętrzne jeśli będzie taka możliwość w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.

Szanowni Państwo, kolejna istotna zmiana to jest przyspieszenie budowy szkoły podstawowej w Gdańsku Ujeścisko. Budowa tej szkoły rozpocznie się już w przyszłym roku tak aby w roku 2007 oddany został do użytku I etap tej szkoły, tak aby mogła się tam rozpocząć nauka od roku 2007. Zakończenie całej inwestycji planowane jest na rok 2008 i tutaj uwaga, ze względu na wzrost podatku VAT i przygotowanie bardziej precyzyjnych kosztorysów odnotowaliśmy wzrost wartości tej inwestycji budowy szkoły na Ujeścisku mniej więcej o 10 mln zł, tak że tutaj mieliśmy dużą zagwostkę jak poradzić sobie z jednej strony z przyspieszeniem realizacji tej inwestycji a z drugiej strony z pokryciem zwiększonego zapotrzebowania na środki finansowe. O Hali Sportowo-Widowiskowej, którą realizujemy w partnerstwie z Sopotem już mówiłem. W tej chwili po pozytywnej rekomendacji komitetu sterującego i decyzji Zarządu Województwa Pomorskiego domykane jest finansowanie tej inwestycji i za chwilę będą startowały przetargi na kolejne etapy realizacji.

Następna nowa inwestycja, która znalazła się w planie inwestycyjnym to jest rozbudowa cmentarza na Łostowicach i to jest kolejna bardzo duża kwota około 12,5

mln zł, natomiast w związku z brakiem ostatecznych na chwilę obecną rozstrzygnięć jeżeli chodzi o budowę nowego cmentarza w Gdańsku i braku zabezpieczenia środków na lokalizację nowego miejsca gdzie cmentarz byłby zlokalizowany zdecydowaliśmy, że konieczna jest rozbudowa cmentarza Łostowickiego dlatego, że jest poważne ryzyko, że w perspektywie 3-4 lat skończą się miejsca grzebalne dostępne na cmentarzach w Gdańsku, więc podjęcie tego działania dzisiaj jest absolutnie niezbędne.

Jako nowa inwestycja, która wcześniej również funkcjonowała w programie, w tej chwili została nazwana *budowa wydzielonej ścieżki rowerowej w ulicy Jantarowej* czyli to jest ten jakby równoległy do traktu pieszego wzdłuż plaży trakt rowerowy, który byłby na całym odcinku od Parku Jelitkowskiego aż do ulicy Hallera zbudowany a być może nawet do Parku Brzezińskiego w układzie odseparowanym od traktu pieszego.

Istotnie zwiększone zostały środki na lokalne inicjatywy inwestycyjne. Jako nowa pozycja w planie inwestycyjnym znalazł się inkubator przedsiębiorczości i tutaj też zakładamy 75 % dofinansowanie tej inwestycji ze środków Unii Europejskiej. Wiemy na 100%, że w Regionalnym Programie Operacyjnym będzie bardzo dużo środków na tego typu projekty a wstępna lista zapotrzebowania na środki w ramach tych projektów, która wpłynęła do marszałka pokazuje, że w naszym województwie jest bardzo mało dobrych tego rodzaju projektów tak że można powiedzieć, że tutaj projekt gdański ma gwarantowane dofinansowanie zewnętrzne, czyli tutaj wykładając 3 mln z własnych środków bardzo łatwo jesteśmy w stanie pozyskać 9 mln ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego.

W autopoprawce, którą za chwilę będę chciał omówić, znalazła się jeszcze jedna pozycja a mianowicie zabezpieczenie wkładu własnego do projektu unijnego związanego z modernizacją, można powiedzieć z rewitalizacją Twierdzy Wisłoujście. Całość inwestycji ma opiewać na prawie 20 mln zł. My zabezpieczamy wkład własny do tej inwestycji, zakładamy również, tak jak już mówiłem wcześniej znaczący wzrost środków na wykupy gruntów.

I ostatni element, który chciałbym omówić to jest kwestia zagwarantowania środków na programy, czyli tutaj gdzie nie wskazujemy konkretnych zadań inwestycyjnych, natomiast rezerwujemy pewne pule środków z przeznaczeniem na określony typ zadań inwestycyjnych, jaki to jest typ zadań inwestycyjnych jest to określone właśnie w załączniku 4, który pokazuje zadania do programowania. I tak to co dotyczy edukacji i

sportu to jest program budowy basenów przyszkolnych, on co prawda późno się zaczyna dopiero od roku 2008, podobnie jak budowy sal gimnastycznych i boisk przyszkolnych, nie mniej jednak już teraz chcemy przystąpić do programowania, przygotowania pewnych standardowych projektów, taniej sali gimnastycznej, basenu przyszkolnego i boiska tak aby to były pewne moduły, które można w łatwy sposób powielać i uzyskać tu pewne korzyści skali. Być może na ten cel uda się pozyskać również środki unijne, niezwłocznie chcemy przystąpić do programowania i dobrego przygotowania tych inwestycji aby takie projekty były już gotowe tak aby w miarę, być może jeżeli się pojawią szybciej wolne środki, można było przystąpić do takiego programu. Chcielibyśmy po prostu co dwa lata oddawać nową salę gimnastyczną, nowy basen przyszkolny, prawdopodobnie w układzie takim naprzemiennym. Nowy program likwidacji barier architektonicznych, szczególnego omówienia wymaga program przeciwpowodziowy dlatego, że większość zadań związanych z ochroną przeciwpowodziową czyli budowa zbiorników retencyjnych, budowa odwodnienia, kanalizacji deszczowej czy różnego rodzaju spustów, przerzutów dla wód deszczowych została wyrzucona z planu inwestycyjnego jako poszczególne tytuły, jako odrębne zadania zostały tylko te projekty, które są obecnie w realizacji, natomiast te, które się nie rozpoczęły zostały zgrupowane w jeden wspólny pakiet, który nazwaliśmy programem przeciwpowodziowym czy programem ochrony przeciwpowodziowej. W tej chwili przygotowana jest już specyfikacja na opracowanie dużego studium wykonalności, które w kompleksowy sposób obejmie całe miasto Gdańsk i zakładamy, że dofinansowane zostanie z funduszu spójności, czyli wkład własny wynosiłby tutaj 33 mln zł natomiast 130 mln planujemy pozyskać z Unii Europejskiej.

Jeden ważny temat myślę w kontekście stanu technicznego obiektów oświatowych, ostatnio toczy się dyskusja na temat stanu gdańskich szkół i niezbędnych nakładów do poniesienia na remonty. W WPI zabezpieczyliśmy pewne środki na program termomodernizacji w obiektach oświatowych. Jest to kwota około 12 mln zł, które zabezpieczone zostały w budżecie inwestycyjnym aczkolwiek zakładamy, że wykorzystując te środki, które mamy zagwarantowane w budżecie, skala inwestycji, które będziemy mogli zrealizować w ramach programów termomodernizacyjnych będzie co najmniej cztero albo pięciokrotnie wyższa dlatego, że w tej chwili przygotowana jest również koncepcja finansowania pozabudżetowego oparta o

założeniu iż modernizacja systemów ogrzewania, termoizolacje, wymiany okien, stolarki drzwiowej itd. izolacje dachów może z powodzeniem być finansowana z oszczędności ciepła wygenerowanych na skutek tych inwestycji. W tej chwili prowadzone są prace studialne, mieliśmy już kilka prezentacji czy ofert wejścia w takie przedsięwzięcie z firmami, które tym się zajmują, myślę że w ciągu najbliższych tygodni przystąpimy już do przygotowania szczegółowego studium wykonalności, które obejmie kompleksowo większość szkół gdańskich.

Kolejna nowość, która znalazła się już w planie inwestycyjnym od roku 2008 to jest 8 mln rocznie na program budowy 1000 mieszkań komunalnych w Gdańsku oraz wkład własny miasta do projektu wodno-ściekowego, to są głównie wykupy terenów w pasach drogowych i naprawa nawierzchni po projekcie pasa nadmorskiego.

Jeszcze chciałbym zwrócić uwagę na trzy nowe programy. Pierwszy to jest program rozbudowy komunikacji rowerowej w Gdańsku. Tutaj założyliśmy, że projekt ten będzie realizowany od roku 2008 jako projekt kompleksowy składający się nie tylko ze ścieżek rowerowych ale również z węzłów integracyjnych czyli parkingi przy węzłach komunikacji miejskiej, oznakowanie tras, promocja itd. Takie opracowanie najprawdopodobniej zostanie opracowane dla całego Trójmiasta, w tej chwili mamy wstępne porozumienie z Prezydentami Gdyni i Sopotu, że taki program rozbudowy rozwoju komunikacji rowerowej w Trójmieście opracujemy wspólnie właśnie z Gdynią i Sopotem. Zakładamy, że Gdańsk kikomponent tego programu, który się mieści w tej 5-latce to jest około 70 mln zł, z czego my musielibyśmy wyłożyć 17 mln wkładu własnego.

I dwa ostatnie programy operacyjne to jest program modernizacji obiektów inżynierskich, tutaj są wyłącznie środki własne w kwocie 28 mln zł i program rozbudowy układu drogowego – też jako na razie środki własne, są to kwoty, które potencjalnie będą do wykorzystania jako wkład własny do projektów unijnych.

Szanowni Państwo, chciałbym jednocześnie wnieść autopoprawkę do uchwały w sprawie WPI. Treść autopoprawki wynika bezpośrednio z sugestii, wniosków i propozycji zgłoszonych na komisjach Rady Miasta Gdańska. Każda z komisji bardzo szczegółowo przeanalizowała dokument WPI nanosząc uwagi. My praktycznie prawie wszystkie uwagi komisji uwzględniliśmy, nie wszystkie w 100%. Muszę tu z ubolewaniem przyznać, że niektóre z propozycji nie mogły być w całości uwzględnione, w szczególności te, dla których nie było pokazane źródło

finansowania albo nie było technicznych możliwości do przyspieszenia realizacji pewnych inwestycji bo głównie tutaj to były te najważniejsze inwestycje, których nie mogliśmy uwzględnić w autopoprawce. I chodzi tutaj głównie o pozycje takie jak przyspieszenie budowy ulicy Łostowickiej z roku 2008 na rok 2007. Mamy świadomość, że jest to niezwykle ważna inwestycja i jest to jeden z takich newralgicznych punktów gdzie powstają gigantyczne korki, natomiast na chwilę obecną nie udało nam się wygenerować dodatkowych środków aby rozpocząć tą inwestycję w 2007 roku. Mogę powiedzieć, że będziemy starać się przygotowywać ją tak aby było to możliwe, tam są jeszcze wykupy gruntów do przeprowadzenia w roku 2006. Jeżeli pojawią się jakieś dodatkowe środki to na pewno jest to jedna z pierwszych inwestycji, które będą przyspieszone. Druga inwestycja, która była przez Radę wnioskowana do przyspieszenia, to jest budowa syfonu i kolektora deszczowego w ulicy 3 Maja. Tutaj zdecydowaliśmy się również na opóźnienie tej inwestycji z wielkim bólem serca, aczkolwiek w związku z decyzją ministra infrastruktury przyznającą nam środki na przebudowę Wałów Jagiellońskich, praktycznie cały objazd komunikacji miejskiej, czyli wszystkie tramwaje i ruch samochodowy będzie musiał być puszczony przez ulicę 3 Maja, w związku z tym jakiegokolwiek zagrożenie związane z realizacją inwestycji tego syfonu deszczowego stwarza potężne zagrożenie dla skutecznej organizacji objazdów i komunikacji zastępczej.

Szanowni Państwo, dostaliście Państwo dzisiaj treść autopoprawki, w której na ile było możliwe staraliśmy się uwzględnić wszystkie sugestie komisji. Te zadania, które było można zawrzeć wprost w planie inwestycyjnym czyli w załączniku nr 3, znalazły się one w załączniku nr 4, czyli jako zadania do programowania, do przygotowania do realizacji. Tutaj muszę powiedzieć, że umknęła nam jedna rzecz czyli jedna z inwestycji, które deklarowaliśmy, że zostaną zawarte w załączniku nr 4 i bardzo bym prosił Wysoką Radę o uzupełnienie załącznika nr 4 w programie *Gdańsk - Szerokiej Drogi* o przygotowanie dokumentacji dla ukończenia ulicy Grota Roweckiego, to umknęło naszej uwadze. Bardzo dziękuję za uwagę i chętnie odpowiem na wszystkie pytania. Dziękuję bardzo.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Proszę Państwa. Myślę, że poprosimy teraz szefów komisji o przedstawienie opinii. Zaczniemy od komisji wiodącej czyli Komisji Doraźnej ds.WPI.

radny MAREK BUMBLIS – Przewodniczący Komisji Doraźnej ds.WPI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, panie Prezydencie.

Jeśli chodzi o posiedzenie Komisji Doraźnej ds. Prac nad WPI to my sobie jako zadanie postawiliśmy na swoim ostatnim posiedzeniu dokonanie takiego posiedzenia czyszczącego tzn. chcieliśmy porównać wszystkie programy jednocześnie i możliwości ich realizacji. Zaprosiliśmy wszystkich koordynatorów wszystkich programów operacyjnych zawartych w WPI i udało nam się wyciągnąć takich kilka niezgodności.

(Przedstawił opinię Komisji Doraźnej do Prac nad WPI Miasta Gdańska – opinia stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu).

Generalnie patrząc teraz na poprawki wszystkie, większość tych poprawek została skonsumowana. Sprawa syfonu z tego co wiem nie może być wykonana z uwagi na to, że byłaby ograniczona równoległa przepustowość przez teren Śródmieścia Gdańska, z uwagi na wykonywanie Wałów Jagiellońskich aż do Zieleniaka. Tak że poprawki są skonsumowane.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Czyli można powiedzieć, że nie ma poprawek, które powinny być głosowane bo nie zostały skonsumowane?

radny MAREK BUMBLIS – Przewodniczący Komisji Doraźnej ds.WPI

Nie ma.

**radny KAZIMIERZ KORALEWSKI – Przewodniczący Komisji Polityki
Gospodarczej i Morskiej**

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Nie została skonsumowana poprawka, która dotyczy modernizacji stadionu piłkarskiego „Lechia” przy ul. Traugutta, jeszcze nie zostały też skonsumowane : przebudowa skrzyżowania Rakoczego i Bulońska, przebudowa skrzyżowania Niepołomickiej i Świętokrzyskiej, modernizacja boiska szkolnego przy szkole podstawowej 56 a zatem powyższe poprawki należałoby przegłosować, które nie zostały skonsumowane.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Według naszej wiedzy niektóre poprawki są skonsumowane, ale to wyjaśnimy.

**radny ALEKSANDER ŻUBRYS – Przewodniczący Komisji Samorządu i Ładu
Publicznego**

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

Nasza komisja sformułowała kilka poprawek. Zadanie nr 1, które komisja postawiła to jest budowa Komisariatu Policji na Przymorzu – chodzi o przyspieszenie tego zadania. Jest zapowiedź możliwości przyspieszenia tej sprawy. W tym miejscu zwracam uwagę panu Prezydentowi na konieczność szybkiego podpisania porozumienia pomiędzy Leclerc-iem, policją i Prezydentem, na to oczekują m.in. wszyscy członkowie Spółdzielni „Przymorze” ale te zadanie możemy uznać, że jest uwzględnione.

Zwiększenie o 400.000 środków na program *Bezpieczny Gdańsk* – tutaj zakup konkretnych kamer do monitoringu wizyjnego w pojazdach ZKM-u i to jest uwzględnione, to jest bardzo ważna sprawa.

System monitoringu wizyjnego, kompleksowa analiza, studium budowy sieci i zarządzanie monitoringiem w Gdańsku – jest to uwzględnione.

Przyspieszenie siedziby Straży Miejskiej – jest uwzględnione.

Komisja również wnioskowała o rozważenie powołania Gdańskiego Centrum Monitoringu. Jest zapowiedź przy analizie całej sieci i struktury zarządzania, więc możemy uznać, że jest to uwzględnione.

I poz.6 – termin przebudowy ul. Łostowickiej, przyspieszenie. To już tłumaczył pan Prezydent Szpak. Przyjmujemy to aczkolwiek uważamy, że nie wszystkie zadania inwestycyjne muszą opierać się na dotacjach unijnych i to nie może być jedyny wyznacznik wejścia danego zadania do planu lub też nie, ale mam nadzieję, że te nadwyżki, które pozostaną przy prowadzeniu przetargów, pozwolą na przyspieszenie realizacji tego zadania. Dziękuję.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Czyli rozumiem, że wszystkie zostały skonsumowane.

radny WIESŁAW KAMIŃSKI – Przewodniczący Komisji Budżetowej

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Myślę, że wyrażę w imieniu Komisji pozytywną reakcję Prezydenta, gdyż wszystkie prawie wnioski Komisji zostały przyjęte. Cieszymy się szczególnie z przyspieszenia prac jeśli chodzi o rozpoczęcie budowy komisariatu, ale również cieszymy się, że Prezydent zrezygnował z wydawania dodatkowych pieniędzy na jeżeli chodzi o tunel pod Wzgórzami Morenowymi. Również nasz wniosek dotyczący niewspółfinansowania ze środków budżetowych kładki został pozytywnie zaopiniowany, jak również rozpoczęcie dokumentacji technicznej na rozpoczęcie dróg na Kokoszkach. Ulica Grota Roweckiego – jest wpisana, czyli tylko Karskiego – też jest? Czyli wszystkie nasze wnioski zostały uznane poza „Lechią”.

radny MAREK BUMBLIS – Przewodniczący Komisji Turystyki i Sportu

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

Nasze wnioski zostały skonsumowane.

radny TOMASZ SOWIŃSKI – Przewodniczący Komisji Edukacji

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Komisja Edukacji podjęła negatywną opinię do WPI w części edukacyjnej oczywiście. Wynika to z dwóch elementów. Pierwszy podstawowy to to, że ten plan praktycznie edukacji nie widzi. Nakłady w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym na cały planowany okres na edukację to jest 0,23 %. Trudno w tym momencie mieć inne zdanie, ja zwracam uwagę na wiele rzeczy, które Komisja Edukacji proponowała przez tę kadencję, które powinny znaleźć się a które nie znalazły się często nawet w załączniku nr 4. Zwracam uwagę na to także, że od 5 lat w stosunku do wyjściowych 2 godzin mamy teraz 5 godzin w-f a więc trzeba by bazę, która istniała teoretycznie oczywiście zwiększyć 2,5-krotnie, podczas gdy w ponad 20 szkołach nadal nie mamy sal gimnastycznych w ogóle, nie mówię o tym, że mamy za małe, za duże, itd., czyli kwestia modernizacji boisk, kwestia modernizacji sal, dodam jeszcze, że wiele inwestycji oświatowych Państwo mają to w jednym załączniku, zostało ostatecznie przesuniętych czy też zdjętych tak naprawdę z tego planu, czyli w tym momencie musimy powiedzieć, że biorąc pod uwagę edukację w WPI praktycznie rzecz biorąc się jej nie widzi. Gdyby nie to, że jest tutaj zaplanowana, wywalczona z takim trudem szkoła, która już zresztą też miała być skończona dzisiaj, ale ona dopiero jak dobrze pójdzie to będzie rozpoczęta w przyszłym roku, więc tak naprawdę byłaby nawet niecałe pół kwoty, która się znajduje, czyli byłibyśmy na poziomie 1/10 procenta w ogóle czyli 1 promila tego planu jeśli chodzi o edukację. Komisja wyznaje zasadę, że to nie jest kwestia zgłaszania pojedynczych czy wydzierania pojedynczych modernizacji, pojedynczych inwestycji, natomiast to jest kwestia po prostu zaplanowania wreszcie i strukturalnego podejścia do problemu edukacji, czego w tym planie nie ma i w tym czasie, w którym plan jest uchwalany zapewne byłoby niemożliwe. Jeżeli tutaj możemy Wysoką Radę ale także i pana Prezydenta o coś prosić, to o to żeby obok Wieloletniego Planu Inwestycyjnego, w domyśle że dla niego, dla jego uzupełnienia, trzeba by po prostu przyjrzeć się działowi edukacji oddzielnie, co nie jest dziwne bo nawet przy strategii miasta Gdańska nikt z Komisji Edukacji nie był poproszony do pracy. Edukacja, na którą idzie po nad 40 % wydatków budżetowych została potraktowana jako element innego programu operacyjnego. Cóż, tak to właśnie jest

widziane w tej chwili przez osoby, które uchwalają strategię miasta i przygotowują WPI. Z punktu widzenia edukacji takie WPI jest po prostu nie do przyjęcia.

radny TADEUSZ GLEINERT – Przewodniczący Komisji Kultury

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Dwa wnioski komisji do WPI zostały uwzględnione. Tak że dziękujemy bardzo.

radna MONIKA TOMASZEWSKA – Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

W programach operacyjnych program *równych szans* znalazła się jedna inwestycja czyli budowa centrum usług socjalnych, natomiast na prośbę KSSiOZ również w programie operacyjnym noszącym nazwę *Zdrowy Gdańsk* pojawiła się dodatkowa inwestycja dostosowująca obiekty służby zdrowia dla potrzeb osób niepełnosprawnych i ten wniosek został przez pana Prezydenta zaakceptowany, tym niemniej budzi nasze powiedzmy obawy wysokość środków przyznanych na realizację tejże inwestycji. Oczywiście przy okazji problemu inwestycji w obiekty służby zdrowia powraca temat przygotowania projektu *Zdrowy Gdańszczanin* czyli programu wieloletniego ochrony w służbie zdrowia i również ochrony zdrowia mieszkańców, natomiast jest to wątek uboczny, który pojawił się przy opracowaniu WPI, natomiast problem w dalszym ciągu jest aktualny. Tym niemniej wniosek końcowy jest następujący: wszystkie uwagi komisji zostały zaakceptowane a opinia jest pozytywna do WPI.

radny TADEUSZ MĘKAL – Przewodniczący Komisji Rozwoju Przestrzennego

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

Komisja Rozwoju Przestrzennego zaopiniowała projekt WPI pozytywnie. Wnioski składane w trakcie opiniowania przez komisję zostały zrealizowane.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Wszystkie komisje opinię swoją wyraziły. Już zaczynamy dyskusję ale zaczniemy od klubowych wystąpień.

radny RYSZARD NIKIEL – Przewodniczący Klubu Radnych PiS

Wysoka Rado, Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący.

Trzeci raz już procedujemy Wieloletni Plan Inwestycyjny, mamy już pewne doświadczenia, można wyciągać wnioski. Potwierdza się, że generalnie jest to plan na przyszły rok, w tym przypadku 2006 i prognoza na następne lata, z różnych przyczyn także i obiektywnych bo przecież prognoza finansowa jest też przecież prognozą finansową. Najpoważniejszy zarzut, który można uczynić temu WPI to to, że według mnie nie jest on zgodny ze Strategią Rozwoju Gdańska do roku 2015, dlaczego? Dlatego, że nie zapewnia zrównoważonego rozwoju miasta. Część programów, które są zapisane w Strategii, w WPI istnieje szczątkowo albo nie ma ich w ogóle. Tutaj przykład żeby mieć odniesienie, najwięcej pieniędzy wydajemy na *Gdańsk Szerokiej Drogi* – powyżej 45 %, *Sportowy Gdańsk* – przeszło 30, następny w kolejce już jest *Bezpieczny Gdańsk* – niecałe 7 %. Bardzo duże dysproporcje ale patrzmy dalej: *e-Gdańsk* – bardzo ważna dziedzina, rozwój elektroniczny gospodarki, elektronicznej komunikacji z Urzędem, niecały procent, jeden program wpisany tylko. Tak niestety wygląda z zapisów WPI. Jeśli chodzi o inne sprawy, patrzę np. *Gdański Bank Danych* – bardzo piękny program operacyjny wpisany w Strategii, w ogóle go nie ma w WPI, nawet w tych programach, które są zapisane tam z perspektywą do roku 2015. Patrzę dalej: *Gdańska Nauka w Europie* – w tej chwili 0 % jest wpisany w zapowiedzi różnych planów budowa parkingu przy Akademii Medycznej. Można powiedzieć, że stosunkowo jednak mało ambitne podejście. Jeśli chodzi o edukację, to moim zdaniem problem negatywnej opinii komisji wynika głównie z tego, że jest zapis w Strategii: *rozbudowa bazy edukacyjnej na obszarach rozwojowych miasta*, tak naprawdę to my nie wiemy jak on ma być realizowany, jakie są w ogóle perspektywy, jaka będzie kolejność poszczególnych placówek edukacyjnych, gdzie one będą budowane. Według mnie w tej sytuacji można przyjąć, że brakuje merytorycznego uzasadnienia proponowanego rozdziału środków na poszczególne

programy i zdaniem mojego klubu przy pewnych zmianach w procedurze uchwalania WPI, które według nas muszą nastąpić, powinien znaleźć się też raport przygotowany przez Urząd Miasta jako załącznik do tego WPI, w którym po pierwsze – uzasadnia taki a nie inny podział środków na poszczególne programy, a po drugie - przeprowadza analizę zgodności ze Strategią Rozwoju Miasta, w jaki sposób Strategia Rozwoju Miasta w danym WPI jest realizowana, bo jeśli takiego dokumentu nie ma, to my w tej chwili poruszamy się w takiej sferze trochę przypadkowych, intuicyjnych odczuć. Generalnie taki sam problem jest z poszczególnymi inwestycjami. Nie ma raportów uzasadniających dlaczego dana inwestycja się znalazła np. drogowa w pierwszej kolejności, a dlaczego inna nie. Są w tej chwili tego typu raporty już przygotowywane np. przy projektach europejskich, nazywane są *społeczna stopa zwrotu*. Można porównywać różne inwestycje nawet z różnych sektorów rozwoju miasta, ale żeby to zrobić radni powinni otrzymywać tego typu raporty. Musimy się umówić oczywiście od jakiej wielkości inwestycji to by musiało obowiązywać bo wiadomo, że drobnych inwestycji to byłoby nieopłacalne przygotowywanie takiego raportu, ale przy dużych projektach wg mojego klubu jest to niezbędne. W tej sytuacji jak dzisiaj jest, Rada Miasta Gdańska tak naprawdę jest ubezwłasnowolniona jeśli chodzi o przygotowany projekt WPI. Przygotowane są pozycje, nie ma jak powtarzam raportów oceniających zasadność wyboru i w tej chwili można się opierać na czystej intuicji. Zresztą dokonanie zmian nie jest proste, gdyż wymaga wskazania źródeł finansowania co w praktyce sprowadza się do tego ponieważ Rada Miasta nie może zmienić prognozy finansowej, więc wtedy trzeba skreślić inne inwestycje, więc w praktyce zmiany wprowadzane przez Radę Miasta są minimalne, w gruncie rzeczy my tylko przyklepujemy coś co wg mnie w tej chwili jest efektem dosyć takich przypadkowych, stokastycznych procesów decyzyjnych w Urzędzie Miasta. Następny wniosek – sama procedura WPI, to teraz wyniknęło przy okazji tej dzisiejszej sesji, wymaga uściślenia jeśli chodzi o korelacje, projekt, poprawki, autopoprawki Prezydenta, co wtedy dalej, czy wnioskodawcy mogą wprowadzać autopoprawki do poprawek itd., bo tu widać na podstawie doświadczeń tegorocznych, że zachodzi pewna kolizja, wg nas powinno to być rozstrzygnięte w sposób jednoznaczny. Jeśli chodzi o priorytety ja chciałem zwrócić tutaj uwagę, że jak popatrzymy tutaj na informację w sprawie budżetu Unii na lata 2007-2013 to mam wypowiedź tutaj pana Barozo, który proponuje by każdy kraj przeznaczał 60 % otrzymywanych gminnych funduszy na cele strategii lizbońskiej

czyli na wzrost konkurencyjności zatrudnienia. *Im więcej kraje przeznaczają na badania, edukację, innowacyjność, wygrywają więcej niż przeznaczając środki na infrastrukturę* – powiedział Barozo i dalej mówi tak: *są pieniądze dla nowych krajów członkowskich ale będą one zobowiązane wydawać więcej na konkurencyjność*.

Proszę zwrócić uwagę, że właśnie jeśli chodzi o ten zakres konkurencyjności to jest to słabo w tych propozycjach, które tutaj mamy. Strategia jest bardzo dobra jeśli chodzi o te kierunki, natomiast w propozycjach tego nie ma. Mnie się wydaje, że jak najszybciej trzeba to robić nie samemu ale we współpracy z uczelniami trójmiejskimi opracowywać wspólne projekty i na to pieniądze będą. Dzisiaj niestety mówię wygląda na to, że na razie ten kierunek jest lekceważony. Jeśli chodzi o projekt ten szczegółowy na 2006 rok, bo on tak naprawdę jest inwestycyjny. Mój klub wniósł poprawkę w sprawie remontu na stadionie „Lechii” i krótko uzasadnię: stadionem piłkarskim docelowym obiekt dzisiejszy nazwany „Lechią”, chociaż to jest obiekt miejski, nigdy nie będzie bo nigdy nie będzie obiekt na poziomie europejskim, który będzie spełniał standardy FIFA itd. Może to być stadion rezerwowy jeśli chodzi o piłkę nożną. Naszym zdaniem w tej sytuacji, rezygnacja z funkcji lekkoatletycznej jest niepotrzebna i błędna dlaczego? Lekkoatletyka w Gdańsku ma wspaniałe tradycje. Gdańsk jest miastem regionu, mówimy o tym i tutaj my próbujemy przekreślić ten kawałek historii sportu, samą dyscyplinę sportu sprowadzić na manowce w imię czego? Powiedzmy sobie szczerze, w imię wygodniejszego życia sekcji piłkarskiej „Lechii”. My jako radni musimy patrzeć szerzej. Te propozycje, które w tej chwili są w sferze takiej awaryjnej tutaj wysuwane, to wg mojego klubu nie są do przyjęcia, gdyż w przypadku stadionu przy ulicy Grunwaldzkiej, czy tego obiektu przy ulicy Grunwaldzkiej, to nie jest stadion, możemy mówić o jakichś tam zadaniach szkolnych realizowanych, jeśli chodzi o obiekt AWF-u, to przy całym szacunku dla uczelni, jednak to jest uczelnia, głównie musi on zaspokoić potrzeby uczelni, tylko sporadycznie może być użyczany na inne imprezy, przy czym to kosztuje a stosunkowo niewielkim kosztem, bo jednak cała infrastruktura, szatnie, jakieś salki, zaplecze jest wspólne, możemy mieć obiekt lekkoatletyczny, na którym można rozgrywać, powiedzmy średniej klasy imprezy. Dlaczego mówię średnie, bo oczywiście nie będzie tam rozgrywana olimpiada ani mistrzostwa świata, to oczywiście takich ambicji nie mamy. Natomiast przy dzisiejszych rozwiązaniach technicznych, naprawdę to nie jest problem żeby ta sztuczna nawierzchnia tam w jakichś momentach wchodziła na bieżnię tartanową. Sądzymy, że jest to do

pogodzenia, natomiast miasta absolutnie nie stać i w tej najbliższej przyszłości, w dalekiej przyszłości na budowę dedykowanego nowego stadionu lekkoatletycznego. Dlatego panie Prezydencie jeśli mówimy o tym, że Gdańsk szanuje tradycje, że stara się rozwijać wszechstronnie, ja bym prosił, żeby pan też spojrzął na to w przypadku sportu, trochę szerzej, jednak warto te tradycje lekkoatletyczne w Gdańsku i na stadionie „Lechii” zachować. Dziękuję bardzo.

radny ALEKSANDER ŻUBRYS – Przewodniczący Klubu Radnych SLD

Wysoka Rado, panie Prezydencie, panie Przewodniczący.

Będziemy dziś debatować nad WPI, już zaczęliśmy. Zaczniemy od pozytywów. Takimi są bez wątpienia doskonałe sukcesywnie procedury WPI. Warto jednak w tym miejscu zwrócić uwagę na potrzebę gruntownej analizy wszystkich wniosków zgłaszanych przez komisje i radnych. Powinien być dostępny pełny ich rejestr i żaden z nich nie powinien być lekceważony, zaś w szczególności te, które dotyczą zadań mniejszych, dzielnicowych, którymi społeczność lokalna, rady osiedli i dzielnic oraz mieszkańcy interesują się specjalnie.

Wysoka Rado, nasz klub nie uprawia strategii typu nie bo nie albo zawsze mamy rację. Jesteśmy konstruktywną opozycją. Szukamy porozumienia a nie waśni. Mamy przekonanie o pozytywnym wpływie naszych działań na rozwój ale z myślą o ludziach, konkretnych mieszkańcach naszego miasta. Tak było przy programie mieszkalnictwa, tak jest teraz przy analizie WPI. Wychodząc z tego założenia rodzą się pewne uwagi co do nakładów na poszczególne programy operacyjne. Jeden program jest bezdyskusyjny. Największe nakłady przeznacza się na *Gdańsk – Szerokiej Drogi* – 44 % i myślę, że jest to poza sporem ale już drugi pod względem nakładów program budzi pewne wątpliwości. Mówię to jako osobiście wielki zwolennik sportu. Gdyby program *Sportowy Gdańsk*, na który przeznaczamy 30 % nakładów objął budowę 11 brakujących w Gdańsku sportowych sal szkolnych i gdyby był to program budowy co najmniej 1 basenu szkolnego na danym gdańskim osiedlu, nie byłoby żadnej wątpliwości. Gdybyśmy mieli za sobą program budowy mieszkań socjalnych, tych wątpliwości byłoby jeszcze mniej. Ten sportowy program to przede wszystkim wielkie obiekty przeznaczone dla wielkiego wyczynu. Mowa tu o Hali Sportowej w Sopocie oraz „Baltic Arena” albo Bałtyckiej Areny stadionu piłkarskiego pod przyszłe mistrzostwa

Europy. O Hali nie będę mówił, powiedziano już dosyć. Co do stadionu w Letniewie trzeba stwierdzić, że jeżeli rzeczywiście za rok FIFA przyzna mistrzostwa Polsce i Ukrainie to będzie to wielki splendor i wyróżnienie. Oby tak się stało. Gdyby jednak los chciał inaczej, trzeba rozważyć przez ten rok przygotowań do grudnia 2006 co zrobić w takiej sytuacji gdyby to Włochy lub Chorwacja z Węgrami zorganizowały mistrzostwa. Wówczas raczej nie ma szans na dotacje unijne a czym sam Gdańsk powinien realizować takie przedsięwzięcie? Dzisiaj planujemy na ten cel 63 mln 500 tys.zł własnych środków budżetowych przy 413 mln całości nakładów do 2010 roku. To wielkie pieniądze. Biorąc powyższe pod uwagę proponujemy aby Prezydent przygotował rozwiązanie alternatywne za 63 mln 500 tys.zł, budowę wspomnianych 11 sal sportowych i kilku basenów, bo uważamy, że warto te środki przeznaczyć na sport, sport jako rozwój kultury fizycznej dzieci i młodzieży czy rekreacji sportowej dla starszych. To najlepsze antidotum na powstrzymanie wysokiej zachorowalności gdańszczan i na to potrzebne są właśnie ogólnodostępne lub szkolne obiekty sportowe. To kierunek, który nasz klub zamierza preferować, choć oczywiście z radością przyjmimy też werdykt przyznający Gdańskowi prawo do mistrzostw Europy. Mamy przecież świadomość, że te wielkie inwestycje to także koniunktura gospodarcza dla Gdańska, to rozwój firm, zmniejszenie bezrobocia, to większe wpływy do budżetu miasta i to także większa szansa na realny rozwój sportu w Gdańsku, powrót niegdyś pierwszo-ligowych dyscyplin, tego prawdziwego sportu, nie, przepraszam za określenie, obiektowego, jednak o ile dojdzie do rzeczywistej budowy Hali w Sopocie i stadionu w Letnicy, trzeba zawczasu pomyśleć o dużych kosztach eksploatacji tych obiektów. Dzisiaj jest to temat niewdzięczny i chętnie zostawiamy go naszym następcom. Myśląc pragmatycznie w Gdańsku będą 2 obiekty wyłącznie piłkarskie. Jeden nowy, drugi zmodernizowany stadion „Lechii” a na razie w Gdańsku tylko II liga, oczywiście wszyscy chcemy żeby była pierwsza, dalej pustka. Przykład bogatego Monachium mówi, że z jednego obiektu mogą korzystać dwa kluby, nawet wielkie i bogate. Trochę biedniejszy Gdańsk będzie miał dwa nowoczesne stadiony, gorzej z dobrymi drużynami, no ale rozumiem, że MOSiR lub nowopowstałe spółki zarządzające będą gotowe do tych wyzwań, tylko te koszty, kto je pokryje. Podsumowując powyższe aspekty należy stwierdzić, że nie zawsze wielkie inwestycje sportowe są synonimem wielkiego sportu, jesteśmy zwolennikami tezy, że głównym motorem rozwoju jest wynik sportowy, przyjazny klimat, mądry sponsoring i mecenat,

dopiero taka masa krytyczna winna wyzwolić wielkie inwestycje sportowe ale miejmy nadzieję, że zaistnieje również przy odwróceniu kolejności zdarzeń, sprzężenie zwrotne. Trzeba też lepiej wykorzystać sportowo istniejące hale. Bardzo dobrze, że wspomagamy „Oliwię” i wreszcie zajmujemy się GKS-em halą przy ulicy Zawodników. To naprawdę ostatni dzwonek. Kończąc sekwencję sportową chcemy się odnieść do modernizacji stadionu „Lechii”. Mamy tu dylemat, powstał wielki lobbing na rzecz stadionu tylko piłkarskiego. Druga opcja wskazuje na stadion wielofunkcyjny z 8-torową bieżnią lekkoatletyczną. Lekkoatletyczna „Lechia” to też wielka historia, Kazimierz Zimny siedzi tu wśród nas, Komar i wielu innych. Są działacze, którzy chcą reaktywować tę „Lechię” imprezami szkolnymi, czwartkami lekkoatletycznymi, do tego potrzebny jest obiekt. Jeszcze wczoraj nasze stanowisko było jednoznaczne na rzecz stadionu wielofunkcyjnego. Uzyskałszy jednak dodatkowe informacje o rozbudowie obiektu AWF-u, cieszę się, że jest z nami pan rektor dzisiaj, który zapewne o tym nam powie, który dzisiaj nie spełnia wymogów w zakresie biegów, nie ma zaplecza i stosownych trybun. Nasze ostateczne stanowisko w tej sprawie uzależniamy od pełnej informacji w tej sprawie a także gwarancji dla sekcji lekkoatletycznej „Lechii” w zakresie preferencyjnego wykorzystania stadionu AWF-u do organizacji dużych zawodów lekkoatletycznych oraz na podobnych zasadach korzystania z nowego obiektu z bieżnią tartanową, który ma powstać przy ulicy Grunwaldzkiej w rejonie Zespołu Szkół Budownictwa. Rozważamy tu pewien kompromis choć historia i centralne położenie, chodzi o dojazdy, absolutnie wskazują na Traugutta jako miejsce optymalne na centrum piłkarsko-lekkoatletyczne. Dla niektórych zacietrzewionych kolegów i działaczy kieruję przypomnienie: sport ma łączyć a nie dzielić. Nie dopuśćmy żeby z Gdańska uciekali lekkoatleci, pomóżmy tym, którzy chcą ich zatrzymać. Tyle o sporcie. Dobrze się dzieje w Gdańsku skoro tyle o sporcie tyle mówimy, wydawałoby się, że wtedy wszystkie inne sprawy są już na bardzo dobrym poziomie. Mówiąc jeszcze o generaliach WPI np. porównując nakłady inwestycyjne wg programów, musi wzbudzać refleksję jednak relatywnie zbyt mały akcent na *Gdański program rewitalizacji*, lepiej mieszkać w Gdańsku, czy *Gdańsk Zielone Miasto* – tylko 2 % nakładów. Konieczne jest także zwiększenie nakładów na program *Bezpieczny Gdańsk* i cieszymy się, że dzisiaj w poprawce pana Prezydenta tak się stało. Ciekawa jest także struktura źródeł finansowania WPI, środki miasta – 40 % a unijne – 31. Tu trzeba pozytywnie ocenić skuteczność pozyskiwania

środków unijnych i drobna uwaga: dopłaty unijne nie mogą być główną a czasami jedyną wytyczną do realizowania ważnych zadań dla miasta. Przykład wspomniałem już o ulicy Łostowickiej. Chciałbym na zakończenie powiedzieć taką rzecz: Wysoka Rado, można przygotować najwspanialsze plany i programy, można mieć wiele chęci i dobrej woli ale mimo to można tych planów nie wykonywać. Nie wiemy jakie są wyniki realizacji planu inwestycji za 9 miesięcy, za 6 miesięcy wykonaliśmy go w 6 %. Były kłopoty z uczestnikami przetargów, którzy się odwoływali, były problemy z aplikacjami unijnymi. Fakt faktem, że zadania na około 60 mln zł nie zostaną w tym roku zrealizowane. Środki zostaną przesunięte na 2006 rok. To się musi zmienić. Restrykcje unijne, niezależnie od przyczyn niewykonania zadań w terminie są bardzo dotkliwe. Być może trzeba planować mądrzej i ostrożniej, żeby nie było więcej takich sytuacji jak w bieżącym roku. Nasze głosowanie uzależniamy od dyskusji i ostatecznych wyjaśnień co do zgłoszonych wniosków. Nie będzie to jednak stanowisko polityczne a merytoryczne. Dziękuję.

radny MACIEJ LISICKI – Przewodniczący Klubu Radnych PO

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

Z wielką uwagą wysłuchałem słów moich poprzedników i rozumiem, że prawem opozycji jest zgłaszanie uwag, przede wszystkim krytycznych. Taka jest jej rola i takie jest jej zadanie ale myślę, że jeśli wsłuchamy się uważnie w te słowa, to okaże się, że cały spór na tej sali w dniu dzisiejszym sprowadzi się do jednego głosowania, czy na „Lechii” ma być tartan czy nie, więc jeśli taka sytuacja miała być we wszystkich miastach w Polsce to myślę, że mielibyśmy wielki spokój polityczny i wielką satysfakcję, że możemy miastami normalnie zarządzać.

Proszę Państwa, zwróćcie uwagę, że żaden z klubów właściwie nie złożył wniosku, że jakąś pozycję trzeba z WPI skreślić. Dlatego nie złożył ponieważ w WPI są tylko te zadania, które są naprawdę miastu niezbędne i to jest tak naprawdę prawdziwy kształt tego WPI, i odrzuciwszy całą retorykę widzimy, że właściwie wszystkie kluby mają podobne zdanie. Ten kształt jest na dzień dzisiejszy jedyny możliwy. Chcielibyśmy wiele więcej zadań robić ale jest to po prostu niemożliwe. Sami zresztą sobie narzuciliśmy tą regułę, że nie możemy zgłaszać poprawek, które by rozszerzały

finansowanie w danym roku budżetowym. To jest chyba oczywiste i odpowiedzialne. Dziękuję bardzo.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Szanowni Państwo. Teraz przejdziemy do dyskusji ale ja mam taką prośbę abyśmy najpierw pozwolili naszym gościom, bo możliwe, że nie będą chcieli cały czas siedzieć z nami tutaj, żeby zabrali głos nasi goście.

WOJCIECH PRZYBYLSKI – REKTOR AWFIS

Pana Prezydenta akurat nie ma ale Zastępcy pana Prezydenta, panie Przewodniczący, Szanowni Radni.

Chcę powiedzieć, że jestem zaszczycony, że mogę wystąpić przed takim znakomitym gremium. Chcę również poinformować, że w zasadzie mamy dwie podstawowe inwestycje. Jedna, która się realizuje, to jest Narodowe Centrum Żeglarstwa. Uroczyste otwarcie 01 czerwca 2006 roku. Jest to inwestycja ze środków własnych i oczywiście ze środków [ze](#) Unii Europejskiej. Inwestycja będzie oddana w terminie. I drugą inwestycją, którą chcemy zrobić, to już nie jest inwestycja tylko modernizacja stadionu lekkoatletycznego. Nie kryję, że w tej chwili jest jeden na terenie Gdańska stadion z tartanową bieżnią. Nie jest ta bieżnia _____ w najlepszym stanie bo firma, która ją robiła już nie istnieje dlatego jest niezbędna modernizacja. Mało tego jest modernizacja niezbędna umożliwiającą rozgrywanie zawodów na poziomie [światowym, mistrzostwa świata, mistrzostwa Europy, czy mistrzostwa seniorów, to jest rzecz otwarta, natomiast na pewno wszystkie młodzieżowe, juniorskie zawody mogłyby się odbyć, że jest zapotrzebowanie _____ na lekkoatletykę światowym, mistrzostwa świata, mistrzostwa to chyba nie potrzeba nikogo przekonywać bo na zawodach BALU było 5 tys. na naszym stadionie, na otwarcie tego stadionu. Podstawowe sprawy _____ to jest zadanie i oczywiście rozbudowa torów. Dzisiaj wielki stadion to jest _____ 8-torowa bieżnia a na prostej 10-torowa. To gwarantuje przyznanie nam zawodów. Po rozmowie z członkiem MKOL-u panią Ireną Szewińską, która zapewnia, _____ że te zawody, co ma Bydgoszcz to będzie miał Gdańsk ale nie ma gdzie robić tych zawodów bo Sopot nie ma zaplecza, natomiast w Oliwie na naszej uczelni jest tylko 6-torowa bieżnia, dlatego niezbędna jest ta modernizacja. Mamy już zapewnione środki z ministerstwa](#)

sportu, że dostaniemy takie środki na modernizację. Jednocześnie też możemy liczyć na środki z Unii Europejskiej przez Urząd Marszałkowski i jeżeli zajdzie potrzeba na pewno miasto by mieć jeden obiekt reprezentacyjny jeżeli chodzi o lekkoatletykę, na pewno też nam pomoże. W przyszłym roku już zaczynamy tą modernizację. Chcę również tutaj zapewnić, to nie są puste słowa, że jeżeli zajdzie potrzeba organizowania jakichkolwiek zawodów, jeżeli się „Lechia” zwróci, jeżeli chodzi o memoriał Żyłowicza, bo od kilku lat jest u nas rozgrywany, zawsze po cenach bardzo promocyjnych a jeżeli chodzi o młodzież, jeżeli są organizowane przez nasze uczelnie czwartki lekkoatletyczne, mogą być przez „Lechię” środy lekkoatletyczne i żadnej ceny nie bierzemy za wynajem i nie będziemy brali. Tak że gwarantuję, że jeżeli zajdzie taka potrzeba to na pewno dogadamy się po cenach bardzo promocyjnych, bardziej jak od kogoś innego dlatego że też jestem zwolennikiem, że lekkoatletyka musi być i musi być jeden stadion reprezentacyjny. Z innych inwestycji na dzisiaj mamy jeszcze rozszerzenie i budowę hali do judo i to są w zasadzie wszystkie te inwestycje plus bieżące remonty. Jeżeli można mi się wypowiedzieć to popieram rozbudowę stadionu „Lechii” bo jak każdy chyba z nas zaczynał od lekkoatletyki a w wielu wypadkach kończy na piłce nożnej, ale jeszcze raz chcę zapewnić tu znakomitego medalistę Kazia Zimnego, przyjaciela i prezesa sekcji, że jesteśmy otwarci na każdą pomoc ze strony naszej uczelni dla potrzeb „Lechii” tym bardziej, że też byłem kiedyś trenerem „Lechii” i podziwiałem też lekkoatletów i piłkarzy. Dziękuję bardzo.

HENRYK KLOCEK – Prezes Pomorskiego Związku Piłki Nożnej

Dzień dobry Państwu. Dziękuję serdecznie za zaproszenie.

Panie Przewodniczący, panie i panowie radni, panie Prezydencie.

Chciałbym na wstępie przekazać gorące słowa podziękowania panu Prezydentowi i Wam wszystkim Państwu od pana prof. Michała Listkiewicza i pana Adama Olkowicza za przygotowaną dokumentację wzorową, szczegółową, dokładną i wykonaną w terminie jeżeli chodzi o budowę stadionu EURO 2012. Chciałbym również powiedzieć Państwu, podzielić się tą informacją, na pewno Państwo zacie, że tak

dokładna i szczegółowa dokumentacja jak na stadion, jak i wszystkie inne obiekty, które są wymagane przy organizacji tak prestiżowych zawodów, została wykonana wspaniale, czytelnie, wyraźnie, co pozwoliło Gdańskowi i mnie jako prezesowi Pomorskiego Związku Piłki Nożnej czuć się w komfortowej sytuacji kiedy wyprzedzaliśmy w pierwszej fazie Szczecin i Bydgoszcz. Przy drugiej fazie, która była już bardziej szczegółowa, pozwoliliśmy sobie jako miasto Gdańsk wyprzedzić takie aglomeracje jak Kraków i Poznań. Ja myślę, że ten wkład, ta szansa, która się zbliża przy organizacji mistrzostw Europy w 2012 roku, nie może ominąć miasta Gdańska i nie wierzę w to, że tak by się mogło stać. Natomiast proszę Państwa, ponieważ jestem w tym zespole również u pana Olkowicza, chciałem Państwa poinformować, że no nie jest to pewnikiem ale jest to wielkim prawdopodobieństwem, że Komitet Wykonawczy, który pozostawił trzy ośrodki : Ukrainę i Polskę, Chorwację i Węgry, i Włochy, to zapewniam Państwa i podejrzewam, że za rok, za 13 miesięcy o tej porze pozostanie, jeżeli nic się nie zmieni, jeżeli nie zmieni się tempo, jeżeli nie zmienia się obietnice, gwarancje, dyskusje w parlamencie, to pozostanie na boju Chorwacja i Węgry, Ukraina i Polska. Dlaczego tak mówię? Dlatego, że Komitet Wykonawczy UEFA, Włochy, gdzie tam praktycznie wszystko jest, pozostawił sobie na wszelki wypadek gdyby tu coś nie wyszło, żeby w ostatecznej chwili można było nam powierzyć tą organizację.

Szanowni Państwo, jeszcze jest jedna bardzo sprawa. UEFA bardzo stawia wielki nacisk na rozbudowę i modernizację stadionów piłkarskich kameralnych, które wiążą widza z boiskiem, z zawodnikami, którzy są na boisku. Ja chcę Państwa poinformować, że na 16 klubów I-ligowych w Polsce, tylko w Górniku Zabrze jest bieżnia lekkoatletyczna, na której odbywają się zawody szkolne, natomiast pozostałe 15 klubów takiej bieżni nie mają lub ewentualnie mają, to przy najbliższej modernizacji modernizują w chwili będą te bieżnie likwidowane, natomiast jeśli chodzi o kluby II-ligowe to jest 6 stadionów gdzie są bieżnie z tym, że na 2 stadionach odbywają się tylko zawody lekkoatletyczne ale tylko o wymiarze regionalnym. Jako prezes Pomorskiego Związku Piłki Nożnej uważam, tak jak pan Żubrys powiedział, że nie można zapominać o każdej dyscyplinie sportu, nie wolno, i tak również o lekkoatletyce. Tradycja, zasłużeni działacze Klubu Sportowego 'Lechii' ale przy znanych mi planach jakie są rozbudowa stadionu lekkoatletycznego, stadionu, który jest w Sopocie myślę, że to jest wystarczające żeby tam młodzież mogła trenować. Ja chcę jeszcze powiedzieć, pan Przewodniczący Żubrys powiedział, że piłka czy sport, ja

uważam w ten sposób, że jeżeli piłka gdańska ujrzała zielone światło dla poprawy infrastruktury boiskowej itd. to jest coraz więcej zawodników. Ja chcę Państwa poinformować, że w samym tylko Gdańsku jest prawie 5 tys. młodych zawodników w wieku od 9 do 18 lat. Był pewien okres 2 lata, 3 lata wstecz, że ci zawodnicy, rodzice, którzy są pierwszymi sponsorami, wycofywali tych zawodników tylko dlatego, że nie było gdzie trenować bo w piachu i błocie nie chcieli żeby ci trenowali. Dziękuję za uwagę.

KAZIMIERZ ZIMNY – OLIMPIJCZYK – lekkoatletyka

Panie Prezydencie, Wysoka Rado, panie Przewodniczący.

Reprezentuję Lekkoatletyczny Klub Sportowy „Lechia”. Obchodzimy w tym roku 60-lecie tego Klubu, ja osobiście 50-lecie, tyle czasu już upłynęło i tyle czasu poświęciłem pracy w Klubie. Można powiedzieć Klub Lekkoatletyczny osiągnął dość duże sukcesy, ja osobiście brązowy medal, 2 razy wicemistrzostwa Europy, inni koledzy i koleżanki również byli w reprezentacji polskiej i też reprezentowali nasz kraj na olimpiadzie. W tej chwili są różne słuchy, zresztą i propozycje żebyśmy się z Gdańska wynieśli, żebyśmy się dogadali z AWF-em Oliwa. Dziękujemy bardzo za pozytywne załatwienie sprawy przez pana rektora, ale uważam, że to jest likwidacja następnej sekcji, następnego klubu. Już tak mieliśmy, kiedyś GKS Gdańsk też był bardzo silną sekcją lekkoatletyki, przenieśli do „Lechii” i zostało tylko w „Lechii”, likwidacja tej sekcji a teraz następna likwidacja będzie tego klubu wieloletniego. Z mojej inicjatywy na 1000-lecie Gdańska zaproponowałem modernizację stadionu „Lechii”. Inicjatywa przyjęła się pozytywnie, od miasta żeśmy otrzymali następny projekt i na kosztorys. Pan prof. Zabłocki ten kosztorys zrobił i wstępny projekt, i się okazuje, że na tym obiekcie mieści się 8-torowa bieżnia i mieści się boisko szerokie czyli 72 m od krawężnika do krawężnika, oczywiście musimy wejść na wirażach w 2 rzędy siedzeń ale to nie jest problem, ponieważ tam i tak nikt nie siedzi a poza tym i tak by musiała być przebudowa całego amfiteatru. Oczywiście to jest stadion miejski, w tej chwili miejski stadion. Na tym miejskim stadionie nic więcej się nie mieści jak tylko główne boisko i boisko tzw. rozgrzewkowe. Tu nie ma mowy o dodatkowych boiskach bo nie ma miejsca, natomiast położenie i miejsce jest idealne. Po tej inicjatywie 10 lat upłynęło i ponownie do pana Prezydenta proponowaliśmy żeby wznowić modernizację stadionu. Ściągnąłem na nasz teren pana architekta Obiałę,

który jest specjalistą, można powiedzieć najlepszym na świecie Polakiem, który budował stadion olimpijski, teraz Wembley buduje w Londynie. Oglądał ten stadion, zobaczył i mówi: piękne miejsce, ładne miejsce i tu również mieści się stadion. Było spotkanie w Urzędzie Miejskim, swoje racje pan inż. Obiako przedstawił i znowu znalazło się większe lobby piłkarskie, po co lekkoatleci, trzeba ich wyrzucić. Ja dosłownie walczę już 50 lat z piłkarzami, od kiedy tylko postawiłem nogę na murawę to już ktoś przychodził, już mnie wyrzucał. Cały czas 50 lat nas wyrzucają, są stadiony olimpijskie gdzie również rozgrywają się mistrzostwa olimpijskie w piłce nożnej i na tych boiskach też można rozegrać różne imprezy, od krawężnika do krawężnika jest 72 m czyli pole gry 69 m jest wystarczające. Ja chciałbym jeszcze raz podziękować panu rektorowi za przychylność ale nadal byśmy się upierali przy tym i proszę pana Prezydenta o przychylność. Koszty nieduże to są bo stadion, sama bieżnia to jest rzędu 4,5 do 5 mln zł. To nie jest dużo na taki duży koszt całego stadionu a w tej chwili wiadomo, że stadiony się buduje, że 2/3 trybun jest przykrytych. Tu jest idealne miejsce. Chciałem jeszcze co do parkingu bo zawsze są jakieś sprzeczności, że przy dużych obiektach już w tej chwili nie ma parkingów, parkuje się na obrzeżach i tak jest wybudowany, zmodernizowany stadion w Londynie. Jeszcze raz bym prosił radnych o przychylne rozpatrzenie naszej prośby i nie likwidowanie naszej sekcji bo to naprawdę szkoda. Dziękuję bardzo.

MACIEJ KOWALCZUK – Dyrektor Departamentu Sportu w Urzędzie Marszałkowskim

Dzień dobry Państwu. Miło mi, że zaprosiliście mnie na posiedzenie sesji. Chciałem powiedzieć jedno : „Lechii”, lekkoatletom należy stworzyć jak najlepsze warunki. Ten Klub nie ma takich warunków od wielu, wielu lat. Cieszę się, że już minęły lata gdzie memoriał Żylewicza, a było to 12 lat temu, był rozgrywany, musiał być rozgrywany w Grudziądzu, bo Sopot był w remoncie a innego stadionu lekkoatletycznego do przeprowadzenia tych zawodów nie było. Obecnie sekcja ta boryka się rzeczywiście z wielkimi problemami, po prostu jeszcze 4 lata temu zdobywała w sporcie dzieci i młodzieży około 70 punktów, w tej chwili jest na poziomie punktów 15. Czy będzie znakomitym rozwiązaniem położenie tartanu za 4,5 mln zł na tym stadionie i zrobienie z tego stadionu reprezentacyjnego, czy może wykorzystanie raczej jako reprezentacyjnego stadionu właśnie stadionu AWF-u i będącego zaraz po

modernizacji stadionu SKL-a, na który w tamtym roku wydano z centralnej kasy 4 mln zł, położono nową nawierzchnię i mamy w tej chwili w Trójmieście 2 bardzo dobre stadiony, w tym 1 oczywiście jeżeli chcemy zorganizować mistrzostwa Polski seniorów musi być zmodernizowany do 8 torów na całości. W tym powstał także i zostanie oddany do użytku następny stadion typowo lekkoatletyczny, którego koszt wynosi ponad 9 mln zł. To jest stadion 650-lecia w Słupsku. Słupsk dzięki temu w przyszłym roku będzie organizatorem mistrzostw Polski w lekkoatletyce. Ja uważam, że powinniście Państwo stworzyć warunki do rozwoju tej dyscypliny ale niekoniecznie przez budowę tego stadionu, na którym sportem właściwym jest piłka nożna. Piłka nożna zaczyna się w Gdańsku rozwijać. Mamy mistrzostwo Polski juniorów w ostatnim czasie, mamy drużynę w II lidze i w tej chwili tendencja jednak jest taka, że powstają stadiony bez bieżni. Już na całym świecie nie ma w zasadzie stadionów, na których rozgrywane są widowiska piłkarskie, które mają bieżnię. Ostatni wielki stadion olimpijski w Monachium został zastąpiony przez stadion piłkarski i mistrzostwa świata będą się już odbywały na stadionie typowo piłkarskim. Jeżeli myślimy o mistrzostwach Europy 2012, powinniśmy także myśleć o zapleczach treningowych dla tych drużyn, które będą w tych mistrzostwach brały udział. To właśnie we wniosku, które składało miasto Gdańsk, zostały podane jako zaplecza boisko „Lechii”, boisko AWF-u, boisko ze sztuczną trawą i boisko Gdyńskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, na którym gra obecnie ARKA. Gdynię nie było stać na położenie tartanu i korzysta, mając silną dosyć sekcję byłego „Bałtyku” a obecnie Lekkoatletycznego Klubu Sportowego Gdynia, korzysta ta sekcja ze stadionu w Sopocie. W Gdyni natomiast jest całkowicie stadion piłkarski. Ja chciałem Państwu przedstawić tylko pewne fakty, z którymi mamy i tendencje, które obecnie są w sporcie, natomiast od Was będzie zależało jak to przyjmiecie w Planie Wieloletnim. Według mnie najważniejsze jest to, żeby lekkoatleci gdańscy mieli właściwe warunki a sądzę, że stadion dla ich potrzeb treningowych przy ulicy Grunwaldzkiej polepszy im warunki o wiele, wiele, bo na razie na „Lechii” od 15 lat nie było żadnych, większych zawodów bo nie można było przeprowadzić ze względu na to, że na żużlu już dawno nikt nie chce biegać. To wszystko.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Bardzo dziękujemy wszystkim gościom za wystąpienia i proszę Państwa przechodzimy teraz do dyskusji.

radny RYSZARD OLSZEWSKI

Byłem troszeczkę przygotowany, żeby realizować dzisiejszy projekt 1637 w kolejności numerycznej ale spróbuję dopasować się do tego klimatu sportowego i również odniosę się do tych punktów w pierwszej kolejności ale nie sposobem jest pominąć wypowiedzi Aleksandra Żubrysa. Olku, prosisz Prezydenta żeby rozważył alternatywę gdy nie zostanie wylosowana współorganizacja mistrzostw 2012. Jest alternatywa, ten sam stadion Letnica, gdyż życie i sport nie kończy się na roku 2012, również jest 2016, 2020 itd. Dlaczego o tym mówię? Gdyż jest to jakby niezbędny element na dzień dzisiejszy, najnowocześniejszy być może i w Polsce. Popatrzmy na Warszawę, ona też wszystko robi, modernizuje, gdyż organizacje sportowe FIFA, UEFA z roku na rok stawiają coraz większe warunki organizacji zawodów sportowych, w tym piłkarskich. Za moment dojdzie do tego, że w Polsce możemy w ogóle nie spełniać tych wymogów. I co dalej będziemy robić? Mamy przed sobą dużą możliwość. Przechodząc do szczegółów teraz – panie Prezydencie w propozycji WPI zabrakło jednak wskazania na środki rewitalizacji najbliższego otoczenia stadionu, mówimy o Dolnym Wrzeszczu, Koloni Uroda, dolnej części Brzeźna, portu, szczególnie Letnicy, Twardej i Zielonego Trójkąta. Dobrze by było, żeby poważnie to rozważyć. Jeżeli to nie dzisiaj w formie jakiejś autopoprawki czy innych około tego projektu dokumentów w formie uchwały czy zarządzeń Prezydenta. Jeżeli pan Prezydent Szpak mówi, że na dniach jest realizacja, modernizacja pasa drogowego Marynarki od Reja do Wyzwolenia łącznie z torowiskiem, czy w tym momencie już uwzględniono przystanek tramwajowy na wysokości „Mostostalu” i Uczniowska, Marynarki, na wysokości Letniewa, a zarazem przy drodze zatoczek do autobusów, które na pewno będą uzupełniać komunikację transportową uczestników danych imprez sportowych lub innych, gdyż już na świecie nie ma takiej tendencji, że ktoś wjeżdża prosto na stadion samochodem czy autokarem. Komunikacja miejska wszędzie musi te warunki spełniać. I tak powolutku przechodzę już do niektórych punktów bo zapewne chętnych do zabrania głosu jest dużo a żebyśmy sobie wzajemnie czasu nie zabierali. Widzę, że budowa mostu do Sobieszewa jest utrzymana, ścieżki rowerowe, jest to chwalebne, zbyt późno idą w kierunku Brzeźna ale jest to niezbędne. Proszę również skorygować lub mnie wyprowadzić z błędu bo jest zapis : przedłużenia moła na Zaspie. Czy na dzień dzisiejszy projekty moła, budowa, były w dzielnicy

administracyjnej Brzeźna, czy powstała zmiana obszaru administracyjnego miasta Gdańska, nie wiem. Jeżeli się rozwijamy w kierunku pasa nadmorskiego i pewnego zaplecza, może być to jakby na Zaspie, w kierunku Jelitkowa, nie ma sprawy. Dopóki jest ten fragment formalnie, utrzymujmy formalny zapis. Z mojego punktu widzenia jest to błąd.

Przebudowa, właściwie działania przeciwpowodziowe – uwzględniamy tu nowy port Letnica, proszę uwzględnić panie Prezydencie również te niskie obszary Dolnego Wrzeszcza, Kolonia Uroda, bo tam są prowizoryczne, faktycznie są odwodnienia, zbiorniki retencyjne ale żeby nie tylko koncentrować się na odcinku Letnica i Nowy Port ale spojrzeć szerzej. Dobrze, że pozostaje Przegalina, budowa drogi dojazdowej. Dużo powiedziano pod kątem budowy czy przebudowy, modernizacji boiska czy stadionu „Lecha”. Jestem za tym co przedstawiał nasz olimpijczyk Kazimierz Zimny i osoby, które go wspierały. Może by było na tym etapie tyle panie Przewodniczący. Jeżeli zajdzie taka potrzeba, włączam się później.

radna ELŻBIETA GRABAREK-BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado,

Ja z pewnym niepokojem patrzę na ten dokument, dlaczego? Dlatego, że przyniosłam poprzednie projekty WPI i okazuje się, że co roku praktycznie jakby piszemy go od nowa a więc nie ma pewnej kontynuacji, to jest po pierwsze. Po drugie – dwa są priorytety, no to tutaj z tego wynika, że drogi i sport. Na pewno są to chwalebne zadania ale tak jak powiedział pan radny Nikiel nie jest to zrównoważenie proporcjonalne i to zawsze się w pewnej perspektywie czasowej mści. Kolejno może omówię poszczególne właśnie te zagadnienia, jakie miałabym uwagi. Jeżeli mówimy o systemie drogowym, to dobrze by było gdyby pojawiła się mapa Gdańska, plan miasta i byśmy zobaczyli jak tak naprawdę są planowane inwestycje. Wszyscy, którzy poruszamy się samochodami widzimy jak nasze miasto z roku na rok coraz bardziej się korkuje i są newralgiczne trasy wyjazdowe, przelotowe przez miasto, które budzą niepokój gdańszczan. Gdańszczanie rzeczywiście mają duże problemy komunikacyjne. Jedną z takich tras jest trasa Słowackiego. Proszę Państwa, jak patrzymy na WPI w poprzednich planach była ta trasa. Dzisiaj praktycznie od Ronda de la Salle, ten odcinek dolny Słowackiego jest właściwie wycięty. Pytałam się na Komisji Planowania Przestrzennego i faktycznie jak Państwo popatrzą nie ma w ogóle pieniędzy na ten

odcinek. Jest tylko mowa _____ o przebudowie skrzyżowania Słowackiego, Kościuszki, Grunwaldzka ale to wynika zupełnie z czegoś innego, z budowy kolejnego wielkiego hipermarketu, który nazywa się Galeria Bałtycka. Logiczne jest, że nowy inwestor chcąc budować tą inwestycję, musi przebudować system drogowy, czyli ja bym nie łączyła przebudowy tego skrzyżowania z trasą Słowackiego a raczej z tą inwestycją handlową. I tak to traktuję, i te 15 mln, które ECC z Hamburga wydaje na tą inwestycję, to praktycznie jest to jakby integralna część budowy tej galerii. Szkoda, że nie ma pana Lisickiego bo spieraliśmy się na komisji. Nie wyobrażam sobie, że jako prezes Spółdzielni Mieszkaniowej buduje osiedle bez dróg, prawda? Czyli każda inwestycja musi wiązać się z budową pewnej drogi. Tu jest mój ogromny niepokój, że trasa na lotnisko w tym newralgicznym punkcie dalej nie będzie modernizowana i powiedział pan Rudziński, szkoda że też go tutaj nie widzę, że nie ma żadnych projektów, to bardzo bym prosiła, żeby przyszedł ponieważ ja zadzwoniłam do pana Grudy i okazuje się, bo sama widziałam w zeszłej kadencji plany przebudowy Słowackiego, o której pan Rudziński nie wie, a więc były plany, były konkretne rozwiązania i to gdzieś zawisło w próżni, tego nie ma. Jak popatrzymy na WPI to jest 15 mln ale powtarzam jest to załona dymna bo to tylko jest na to skrzyżowanie dla Galerii Bałtyckiej, a więc praktycznie gdańszczanie od 30 lat nie mogą doczekać się tej newralgicznej drogi. Kolejna sprawa – mówimy o sporcie. Sport łączę bardzo silnie z edukacją i bardzo się cieszę, że takie duże są wydatki. Tutaj mówimy o sporcie już wyczynowym, tym profesjonalnym, natomiast żeby powstał sport profesjonalny te talenty trzeba łapać w szkołach a tutaj co do bazy sportowej w szkołach to ona jest bardzo mizerna. _____ W trakcie objazdów po szkołach widzieliśmy skandaliczne wręcz warunki sportowe, sala w piwnicy, to jest Stokłosy 1 od Kartuskiej szkoła w piwnicy odbywają się lekcje w-f, w drugiej szkole w Otominie w baraku gospodarczym czyli takim też pseudoobiektie sportowym i takich obrazków w Gdańsku mamy więcej a więc jest to kompromitujące i z racji tego, że oświata tutaj jest rzeczywiście bardzo nisko ujęta _____ w inwestycjach uważamy, że przy zrównoważonym rozwoju konieczne jest zwrócenie uwagi na obiekty sportowe. Pan Prezydent Szpak oczywiście słusznie tu zauważył, że powinny być sale i boiska, i baseny ale warto żeby uwzględnić to finansowo _____ bo sam zapis właściwie nic nam nie mówi. Jeden projekt standardowy obniżyłby bardzo koszty i rozwiązałby rzeczywiście te problemy, które istnieją od wielu lat. Otwieramy obiekty bardzo drogie, ostatnio otwarto salę gimnastyczną w Brzeźnie, która kosztowała 6 mln. Są to

olbrzymie pieniądze i jest pytanie czy tak drogo mamy budować, czy nie warto budować jakichś standardowych sal gimnastycznych tudzież basenów, które by obniżyły koszty a spowodowałyby, że więcej placówek takie obiekty by otrzymały. Kolejna sprawa, o której chciałam powiedzieć – ostatnia hala sportowa. Ja bym chciała się zapytać czy mamy gwarancję tych pieniędzy, czy nie – bo proszę Państwa jak popatrzymy na WPI to gro środków wydamy na halę sportową na pograniczu Gdańska i Sopotu. To są olbrzymie nakłady finansowe i jest pytanie czy jest gwarancja zasilania zewnętrznego bo tak naprawdę my tej inwestycji sami nie utrzymamy i to doprowadzi do dysproporcji w wydatkach inwestycyjnych w innych dziedzinach. Ostatnia rzecz, o której chciałam powiedzieć w tym wystąpieniu, bo mam nadzieję, że jeszcze zabiorę głos w dyskusji, jest sprawa zrównoważonego rozwoju miasta. Proszę Państwa borykamy się, jeżeli chodzi o inwestycje oświatowe, ja na spotkaniu gdzie mówiliśmy o koncepcji budowy 1000 mieszkań, zapytałam się – o lokalizację tych inwestycji mieszkaniowych, dlaczego? Dlatego, że dobrze by było gdyby te nowe inwestycje mieszkań komunalnych powstały w dzielnicach gdzie jest dobra infrastruktura, także edukacyjna, bo jeżeli znowu, a tak usłyszałam, że część tych terenów przygotowanych pod inwestycje mieszkaniowe będą na terenach nieuzbrojonych i proszę Państwa kolejny paradoks, a więc ta dysproporcja rozwoju miasta się pogłębi. Nie wolno budować mieszkań komunalnych na terenach nieuzbrojonych, gdzie nie mamy infrastruktury, bo to szalenie podroży koszty, dlatego ja bym uważała, że wydziały Urzędu powinny silnie ze sobą współpracować, żeby takich sytuacji nie było. Te 1000 mieszkań powinno powstać w dzielnicach uzbrojonych. Dziękuję.

radny TOMASZ SOWIŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado,

Tylko do kilku rzeczy chcę się odnieść dlatego, że przyznam szczerze w moim przekonaniu jestem w istotnym stopniu innego zdania niż radny Lisicki, aczkolwiek – po części się z nim zgadzam, że nie ma tutaj wykreśleń wielu. Czego byśmy tak naprawdę w tym planie nie ujeli to można uzasadnić, że to się przyda, że jest potrzebne i jest to uzasadnione. Jest tylko jeden zasadniczym problem proszę Państwa, kto tak naprawdę układa ten plan i dlaczego? Co jest źródłem tego, że pewne inwestycje się w nim znajdują? Czy tym źródłem są rzeczywiste potrzeby gdańszczan, czy tym źródłem jest stopień prawdopodobieństwa uzyskania dotacji

z funduszy europejskich? I tu muszę powiedzieć, że w planie znajdują się rzeczy, które w moim przekonaniu są trzeciej kategorii pilności i czwartej kategorii pilności, rzeczy drogie ale rzeczy, które mamy szansę uzyskać bo środki z Unii Europejskiej, bo z różnych powodów np. mieszkał tam nazwijmy to wysoki urzędnik miejski, czy mieszka w okolicach i pilnował tego żeby na ulicę, która tam jest był projekt zrobiony i został zrobiony, albo z innych powodów on został zrobiony ale jest i ten projekt w tej chwili możemy przedłożyć i uzyskać środki a inny projekt nie. Ja pomijam tą kwestię bo tu jest duża przypadkowość także, że te projekty są a one wcale nie są pierwszej kategorii potrzeby. Problem jest tylko inny czy rzeczywiście nie warto jednak się zastanowić, czy nie warto dać pierwszeństwa przynajmniej niektórym inwestycjom, które w istotny sposób nawet potwierdzone są tu i przez Prezydenta Szpaka, i przez urzędników, którzy nam przedstawiają WPI są rzeczywiście istotne i ważne. Natomiast kryterium nie jest to czy możemy zrobić szybko program i projekt, nie jest to czy możemy to szybko zbudować, nie jest to czy jest tam wolny teren, tylko jest to czy dostaniemy pieniądze z Unii. No więc tu trzeba wziąć pod uwagę rzeczywiście, że nie możemy dać się jakby zakrzyczeć tylko i wyłącznie temu jednemu przewodniemu argumentowi a takich argumentów oczywiście jest więcej. Ja pozwolę sobie przypomnieć to co mówił radny Nikiel, jeżeli by prześledzić i porównać WPI do Strategii Miasta to można by się zastanowić rzeczywiście co najmniej nad wyraźnie nierównomiernym rozwojem, na które wskazuje WPI, nad nierównomiernym rozłożeniem środków. Oczywiście można powiedzieć, że są zaszłości, że trzeba dróg, że trzeba wszystkiego. No właśnie trzeba wszystkiego, nie można tylko się skupić na jednym. Kolejna sprawa jest taka, że te inne rzeczy bardzo często są dużo tańsze niż np. drogi. Są dużo tańsze niż wielkogabarytowe obiekty sportowe. Być może, że zastanowienie się nad pewnymi priorytetami spowodowałoby, że możemy rozwiązać całkowicie kilka problemów kosztem jednego, który się tu na siłę preferuje. Jeśli już mówimy o sporcie, mówimy o „Lechii” trzeba oczywiście o tym powiedzieć, jest mi właściwie niewygodnie mówić do pustych ław rządowych, że tak powiem, czyli Zarządu, a więc Prezydenta i jego Zastępców. Zarząd oczywiście już formalnie w ustawie nie istnieje, teraz to się nazywa bodajże Kolegium Prezydenckie, ale do kogo ja właściwie tak mówię. Jeżeli są tu urzędnicy, których pracę ciężką naprawdę szanuję i pochwalam a oni i tak odwołają się do Prezydenta a czas leci, czyli właściwie mogą się nagrać i sam siebie słuchać ale to mnie naprawdę nie interesuje. Więc jeśli mówimy o

„Lechii”, to mówimy przede wszystkim proszę Państwa o podejściu gospodarskim, my mówimy o półmilionowym mieście, o stolicy regionu, która nie ma stadionu wielofunkcyjnego, w którym można jak mówi radny Żubrys, połączyć właśnie funkcje, gdzie sport może łączyć. Jeżeli popatrzymy na wielkość gdańskiego sportu to piłka nożna waha się między sukcesem wejścia drugiej ligi a sporadycznie od czasu do czasu do pierwszej. Mówiąc o lekkoatletyce mówimy o mistrzostwach Polski, mówimy o mistrzostwach, wicemistrzostwach Europy, mówimy o kadrze narodowej, mówimy o zupełnie innej tradycji, mówimy o sporcie masowym, który w pierwszej kolejności jest zadaniem jakby gminy, jest zadaniem samorządu. Ja absolutnie nie jestem przeciwko stadionowi w Letnicy, broń panie Boże, ja uważam podobnie jak radny Olszewski, że powinien on powstać niezależnie od mistrzostw Europy, oczywiście wtedy byłby znacznie większy problem z uzyskaniem dodatkowych środków na ten stadion, ale jeśli ten stadion powstaje to tym bardziej się pytam dlaczego tak bardzo chcemy zniszczyć lekkoatletykę na „Lechii” i zrobić tam drugi stadion sportowy. Przecież będziemy mieli wspaniały stadion właśnie w Letnicy, który mam nadzieję, że powstanie nawet wtedy, może później jeśli nie uzyskamy akcesji i organizacji mistrzostw Europy, natomiast powiedzmy sobie szczerze także i tu, przecież to nie tylko tartan, to nie tylko bieżnia, to także obiekt, to także zaplecze, to także trybuny. Jest różnica między stadionem AZS-u a stadionem „Lechii” nawet w docelowym jego układzie, chociażby w ilości osób, które mogą brać udział w reprezentacyjności tego stadionu. Ja uważam, że z czysto gospodarskiego punktu widzenia należałoby się dążyć do takiego projektu, który połączy te dwie funkcje a z punktu widzenia sportowego nie ma przeciwwskazań ku temu. I teraz proszę Państwa czytam tutaj w tej tabeli „wykaz i sposób załatwienia wniosków etc... Wniosek, czytamy o „Lechii” – nie uwzględniony z uwagi na brak jego zgodności z założeniami programowymi rozbudowy stadionu. Przepraszam, kto je zatwierdzał, Rada Miasta czy dwóch urzędników w mieście, do których nic nie mam oczywiście? Kto tu tak naprawdę jest władzą, Rada Miasta czy ktoś kto ma koncepcję z mniej czy bardziej słusznych powodów, żeby tam nie było lekkoatletyki. Powiedzmy sobie szczerze, wyprowadzenie lekkoatletyki z „Lechii” to jest koniec „Lechii” lekkoatletycznej i możemy sobie mówić o wytrychach, o substandardach, które będą czy na Grunwaldzkiej, czy w AZS-ie. To się jest kątem u kogoś a tu jest gospodarz. Jeżeli ktoś naprawdę ma się szczyć osiągnięciami to jest lekkoatletyka, to jest rucby i to jest właśnie tenis a nie piłka nożna,

ona robi najwięcej szumu, to prawda, czasem zbyt dużo nawet i dodatkowe koszty np. policji powoduje, ale tu właśnie jest ten problem, że należy podejść do tego jak gospodarz, jeśli można połączyć koncepcje a można wielofunkcyjnego, to byłoby absolutnie niegospodarnością i absurdałne budowanie stadionu tylko i wyłącznie piłkarskiego.

Oczywiście jako członek i Przewodniczący Komisji Edukacji muszę wyraźnie wskazać także i na to, że pewnym elementem dodatkowym, wiele lat starań komisji, na szczęście podzielono zwłaszcza po powstaniu nowej dyrekcji, tutaj pana dyrektora, myślę, że panów Prezydentów też należy pochwalić, stworzono program czy zarys programu remontowego, hasłowo – remontów i placówek oświatowych, ale też stworzono zarys programu budowy właśnie sal gimnastycznych, budowy basenów, budowy modernizacji boisk. To jest wszystko piękne ale proszę Państwa wg kosztów, które są dzisiaj i tego co się dowiadujemy, mamy szansę zgodnie z tym programem budować jeden obiekt na dwa lata a na dziś brakuje nam, jak mówi radny Zubrys, 11 sal gimnastycznych, więc my na razie, to są na sztuki, to nie jest to, że tam gdzie są sale gimnastyczne to tam ich nie brakuje. Ja przypominam, że mamy 5 godzin w-f a jeszcze niedawno były 2 i wtedy też nam brakowało, a więc my zupełnie zapomnieliśmy o pewnej dziedzinie, która nie to, że wymaga uzupełnienia ale wymaga podwojenia przynajmniej co do bazy i tu proszę Państwa ten program, który dobrze, że powstał, ale jeśli chodzi o środki rezerwowane w nim jest dalece niewystarczający. Ja pozwoliłem sobie być może z jakimś błędem tutaj policzyć ale nawet gdybyśmy zwiększyli w tych trzech punktach hal, basenów i boisk o 500 % środki, to i tak nakłady na edukację byłyby poniżej 2 % WPI. Ja bym prosił pana Prezydenta żeby przynajmniej powołał taki zespół, który byłby interdyscyplinarny, który zająłby się właśnie opracowaniem tych projektów, które dotyczą edukacji i mógł wprowadzić to do WPI przy jakiejś tam kolejnej poprawce. Na dzisiaj rzeczywiście to co się w tym znajduje jest dość dalekie od potrzeb. I ostatnia rzecz, już tak na marginesie proszę Państwa, jest taka rubryka dzielnica, wpiszmy w tej pozycji przy Hali Widowiskowo-Sportowej Sopot no, chyba się nie obrazi.

PAWEŁ ADAMOWICZ - Prezydent Miasta Gdańska

Proszę Państwa, opierajmy się na faktach i fakty są bezlitosne. Wśród klasyfikacji ogólnokrajowej w zakresie lekkiej atletyki „Lechia” zajmuje 107 pozycję, AZS AWF

Gdańsk – 4 pozycję. Pierwszą pozycję zajmuje AZS AWF FIS Warszawa – 2219 punktów, „Lechia” Gdańsk – 80. W zakresie sportu młodzieżowego w lekkiej atletyce „Lechia” zajmuje 167 miejsce a pierwsze miejsce – „Podlasie” Białystok.

Proszę Państwa liczba godzin grup juniorskich i młodzieżowych między marcem a listopadem w zakresie lekkiej atletyki – 84 a w zakresie piłki nożnej – 1542, a więc jeżeli jesteśmy gospodarzami i gospodarsko myślimy, jak tutaj wielu radnych nawołuje Prezydenta Gdańska żeby gospodarsko myślał, to ja właśnie bardzo gospodarsko myślę. Ja się do tego przygotowuję i to studiuję, czyli popyt jest ogromny na piłkę nożną. Tutaj być może nie słuchano, że 5000 młodych chłopców gra w Gdańsku w piłkę nożną, więc jeżeli mamy tyle pieniędzy ile mamy, to gdzie te pieniądze w zakresie sportu zainwestujemy? No tam gdzie jest największy popyt, gdzie jest najwięcej chętniej młodzieży czyli piłka nożna. Wybór wydaje się całkowicie oczywisty, ale jak ktoś woli to w świecie dzisiejszym w zakresie zarządzania obiektami sportowymi jest daleko idąca, właśnie specjalizacja z jednej strony i w zakresie lekkiej atletyki jest specjalizacja. Właśnie odchodzi się, jak słusznie mówił prezes Kłosek, który wie najlepiej z nas wszystkich, odchodzi się od stadionów wielofunkcyjnych na rzecz właśnie stadionów piłki nożnej po to żeby ten widz był niejako razem z zawodnikami na meczu, uczestniczył fizycznie wręcz emocjonalnie.

Proszę Państwa ja trzy tygodnie temu grałem w piłkę nożną, do niektórych z Państwa może dotarła ta informacja, na nowo oddanym stadionie piłki nożnej Alianz Arena w Monachium. Między innymi kiwałem się z samym Rummenigge, nie pytajcie w jakiej kondycji schodziłem z boiska, nie znoszono mnie ale schodziłem, ale jeszcze przez dobre kilka dni czułem trudy tego meczu.

Proszę Państwa to boisko, ten stadion, rzeczywiście jest właśnie takim stadionem, niby na 70 tys. ale tak jest skonstruowany, że jest to odczucie kameralności, że się jest bardzo blisko właśnie boiska, widzi się tego zawodnika nawet z najwyższego miejsca bardzo dobrze, bo na tym to polega i bez wątpienia to co wybudujemy na Letnicy, to będzie Alianz Arena oczywiście w mniejszej skali. Nam na 70 tys. stadion nie jest potrzebny, natomiast jest nam potrzebny stadion zapasowy, treningowy, właśnie dla II ligi itd. czyli na ulicy Traugutta.

Proszę Państwa to nie urzędnik zdecydował, można mieć do mnie pretensje, ja przed odpowiedzialnością nie uciekam, to Prezydent Adamowicz zdecydował. W lipcu 2004 został rozstrzygnięty wcześniej ogłoszony przeze mnie konkurs na koncepcję

rozbudowy stadionu. Chcieliśmy fachowców, architektów zapytać się co przy ulicy Traugutta można umieścić. Czy da się pogodzić funkcje lekkoatletyczne i piłkę nożną, czy tylko piłkę nożną. Ten konkurs był otwarty, mógł również wymieniony pan Edmund Obiała, który wiedział, mógł się też zgłosić. Proszę Państwa z tych analiz wynika wyraźnie, że pogodzenie tych dwóch funkcji jest niemożliwe, terenu po prostu jest za mało. Dzisiaj na „Lechię”, ja tutaj parę osób widzę twarze, które chodzą systematycznie na „Lechię”, a ja chodzę systematycznie, na „Lechię” systematycznie przychodzi około 10 tyś. widzów. Nie można się zgodzić na rozbiórkę trybun po to, żeby poszerzyć jeszcze miejsce dla lekkiej atletyki. Nie byłoby to rozsądne bo dokąd mielibyśmy tych kibiców, że tak powiem, przesunąć.

Proszę Państwa my stoimy przed takim oto wyborem, że mamy swoje 5 minut w historii 1000-letniego Gdańska. Te 5 minut może potrwa do roku 2013 kiedy Polska będzie beneficjentem jeszcze sporych środków z Unii Europejskiej, później prawdopodobnie ten kurek będzie przykręcany bo wejdzie Turcja itd. , że jest kryzys finansowy w państwach Unii Europejskiej, więc też jak wiemy jest kłopot z przyjęciem budżetu wieloletniego do roku 2013. Mamy swoje 5 minut, oczywiście można te 5 minut wykorzystać w rozmaity sposób. Ja zaproponowałem gdańszczanom w czasie kampanii wyborczej 3 lata temu i Radzie Miasta, że te 5 minut powinniśmy wykorzystać skokiem tygrysim. Skokiem tygrysim jest właśnie wybudowanie infrastruktury metropolitalnej, unikalnej, która powoduje, że nie tylko zaspokajamy swoje ambicje a które mamy bardzo duże, ale tworzymy przyczółki do tego żeby nasze miasto było konkurencyjne wobec innych miast Polski i Unii Europejskiej. Ja wiem i ubolewam nad tym, że przed 1990 rokiem i po 1990 roku nie wybudowano przy każdej szkole w miarę schludnej sali gimnastycznej. Boleję nad tym, trzeba to wykonywać. Słuchajcie Państwo, bądźmy naprawdę dobrymi gospodarzami. Konkurencyjnych szans rozwoju Gdańska nawet 10 nowych sal gimnastycznych nie zapewni. Konkurencyjną przewagę Gdańska robi Hala, którą niektórzy nazywają złośliwie sopocką, a to jest gdańsko-sopocka. Przypominam tym złośliwcom, jakbyśmy ja sami budowali to byśmy musieli więcej wydać na to pieniędzy, a jeżeli ktoś mnie teraz będzie uczył solidarnego działania i mówił, że jestem liberałem a nie, to ja właśnie powiem, to ja jestem właśnie zwolennikiem filozofii solidarny bo my solidarnie z Sopotem budujemy, a ci którzy wykpiwają to namawiają mnie do właśnie indywidualizmu, tak że dziwnie jak to często słyszę z ust osób, które uważają się

właśnie za tych nieliberalnych czyli tych bardziej solidarnych osób. Tak że Hala Widowiskowo-Sportowa gdańsko-sopocka i ten nowy stadion, on stworzy wyraźne przewagi konkurencyjne Gdańska na mapie Polski i Unii Europejskiej. To jest ogromny wysiłek finansowy i my o tym wiemy. To jest niekiedy trochę balansowanie po bandzie ale proszę Państwa kto nie ryzykuje, kto nie ma śmiałych pomysłów, ten przegrywa wyścig. Dzisiaj jest czas na śmiałe, odważne kroki a nie na doraźne, małe działania inwestycyjne. Dlatego też jestem dumny z tego, a się tego wcale nie wstydzę, że w proporcji pieniędzy na WPI pierwsza pozycja to są drogi, bo od czasów starożytnego Rzymu wiemy, że drogi są kluczem do rozwoju miasta, że to jest kręgosłup miasta i konsekwentnie przez lata wypełniamy ten układ drogowy i go konsekwentnie budujemy logicznie, i mamy oczywiście zarysowane dalsze plany i dumny jestem z tego, że właśnie drugą pozycją ogromną jest sport, bo sport to jest wszystko. W tym się mieści i edukacja, i rekreacja, i wizerunek miasta. To jest coś co nas popchnie do przodu a nie będzie dreptaniem, dlatego proszę Państwa rekomenduję z całą odpowiedzialnością, że budujemy stadion i niezależnie od tego jaki będzie wynik w grudniu 2006 roku, czy Polska z Ukrainą zostanie, czy nie zostanie, my te działania będziemy kontynuować. Być może będzie roczne, czy 2-letnie przesunięcie ale co do zasady Gdańsk potrzebuje takiego stadionu, a wcześniej oczywiście musimy i będziemy modernizowali w przyszłym roku, w 2007 i w następnych stadion piłkarski na ulicy Traugutta, natomiast AWF ma stadion lekkoatletyczny, będzie go rozbudowywać. Jak trzeba będzie to wesprzemy finansowo tą modernizację i niech będzie specjalizacja. Gdańska nie stać na dwa obiekty lekkoatletyczne, to byłaby właśnie rozrzutność gdybyśmy mieli dwa obiekty lekkoatletyczne. Kończąc, proszę Państwa, lekkoatletykę, każdą inną dyscyplinę, ją się uprawia dla własnej satysfakcji, dla wyników i naprawdę miejsce nie ma znaczenia, czy to będzie przy ulicy Traugutta, czy przy ulicy Czyżewskiego w Oliwie. To też będzie w ramach Gdańska. Przypomnę, że Oliwa została do Gdańska przyłączona w 20 latach XX wieku, a więc jest częścią Gdańska i tradycja „Lechii” będzie kontynuowana ale żeby tradycja nie była martwa, są potrzebni zawodnicy i jest potrzebna moda na lekką atletykę, ale to już zależy od działaczy. Na pewno my jak trzeba będzie, wesprzemy AWF i S Gdańsk w modernizacji tego stadionu i na pewno stworzymy takie warunki żeby Klub Lekkoatletyczny „Lechia”, zresztą była zapowiedź pana rektora Przybylskiego, który mówiąc między nami to samo pisał już rok temu, on tylko powtórzył to co już dawno

powiedział czy złożył deklarację. Przepraszam za zbyt długie wystąpienie.

radny RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Panie Prezydencie z przykrością zauważam, że jak nie ma pan argumentów merytorycznych, to zaczyna pan mówić o polityce ogólnopolskiej. Ja w swoim wystąpieniu takich aluzji w ogóle najmniejszych nie robiłem. Mówię o sobie, natomiast wracając do tego pan mówi, że pan jest dumny z tego czy z tego, ale czy pan jest dumny, że na „e-Gdańsk” jest tylko zapisany niecały 1 %, że na „gdańska nauka w Europie” jest 0 % i nie ma żadnych projektów tutaj nam zarysowanych dalej, że na „Gdańsk przyjazny przedsiębiorcy” 0,8 %. Może i ma pan racje tylko ja mówiłem w swoim wystąpieniu, że do tego potrzeba analizy, raportów a nie wystąpienia takiego na zasadzie frazesów bo trzeba być śmiałym, to są ogólniki. Ja bym oczekiwał analizy tak jak mówiłem, dlaczego akurat na dany program dajemy kilkadziesiąt procent a na drugi niecały procent albo zero. Chyba można uzasadnić czy nie, czy tylko na zasadzie takiej, bo ja tak uważam, że jest lepiej bo jestem śmiały. Oczywiście, że jeśli ujmemy jako śmiałość to, że ja na niektóre programy zapisane w Strategii rozwoju miasta Gdańska daję zero środków, jest śmiałością, to jeden to może nazywać śmiałością a drugi nieroztropnością. To już jest dyskusja czysto subiektywna. Dlatego w swoim wystąpieniu, proszę zwrócić uwagę, postulowałem, żeby Rada Miasta otrzymywała raport, który uzasadnia taki rozdział środków w sposób merytoryczny a nie w zasadzie taki do dyskusji pseudopolitycznej. Dziękuję.

radny CZESŁAW NOWAK

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado,

Dzisiejsza dyskusja skupia się w dużym stopniu wokół sportu. Ja się tam specjalnie sportem nie interesuję, wiem, że moja rodzinna wioska drużyna z Czeremna pokonała „Lechię” Gdańsk 3 : 1 i to już mogę powiedzieć taką ciekawostkę. Taka jest potęga gdańskiej piłki ale odchodząc od tej sprawy, wracam na poważnie do dyskusji. Wydaje mi się, że o wiele bardziej zasadnym na dzisiejszej sesji byłiby przedstawiciele portu północnego, „Siarkopolu” i innych z terenu Gdańska, którzy by nam przedstawili jakie są zamierzenia inwestycyjne na tym terenie a zamierzenia inwestycyjne są ogromne na najbliższe lata. Państwo może tego nie wiedzą ale ja się interesuję tym na bieżąco i

jeżeli na terenie obecnego „Siarkopolu” mogą być zainstalowane zbiorniki na około 6 mln ton przeładunku, to proszę zwrócić uwagę co się będzie działo z drogami, z komunikacją, z koleją itd. W związku z tym ja popierając bardzo mocno rozbudowę dróg w Gdańsku, szczególną uwagę chciałbym przywiązać do budowy obwodnicy i ulicy Sucharskiego, która będzie newralgiczną ulicą. Jeżeli my w 2007 roku otwieramy terminal kontenerowy a jesteśmy z drogami w tamtej okolicy daleko, most na Wiśle kolejowy jest z 1903 roku a do portu północnego ładunki docierają w wysokości około 9 mln ton rocznie, to proszę zobaczyć jakie mamy ogromne zapóźnienia i zagrożenia na tym terenie, i dlatego jeżeli my mówimy tutaj o rozwoju Gdańska, Gdańsk nie będzie się rozwijał poprzez sporty, gdzie tak dużo przywiązujemy wagi. Gdańsk będzie się rozwijał poprzez gospodarkę morską skupioną w tamtym okresie, drogi i turystykę. Drogi są najważniejsze w tej sytuacji i uważam, że najważniejszą w tej chwili drogą dla Gdańska, która w tej chwili jest potrzebna jest ulica Sucharskiego, która połączy z obwodnicą południową budującą się bazę kontenerową. Za dwa lata baza kontenerowa będzie potrzebowała dróg do wywozu ogromnej masy ładunku, w związku z tym Gdańsk jako ten, który ma obowiązek, bo to zależy od tego jak będzie się Gdańsk rozwijał, musi o te drogi zadbać i dlatego ja bym zachęcał Radę Miasta Gdańska o poświęcenie specjalnej sesji, pokazanie co się będzie działo w Gdańsku na tym terenie w najbliższych latach i to jest najważniejsze.

Proszę Państwa stadion, o którym mówimy, w przyszłości on oczywiście będzie potrzebny. Na dzisiaj tych zadań jest tak dużo i ukierunkowanych na wsparcie z Unii Europejskiej, że nie wiem czy połowa z nich będzie zrealizowana przy pomocy środków. Nie mniej jednak budując ten stadion, projektując go, my musimy zobaczyć w jakim stanie mamy Letnicę, przyległą dzielnicę, która prawdopodobnie powinna być zlikwidowana, wyburzona bo jej stan jest nie do odtworzenia prawdopodobnie, ulica Marynarki Polskiej będzie robiona, tunel powinien być zrobiony, Zielona Droga powinna być zrobiona, to są elementarne sprawy, które my musimy rozstrzygnąć.

Proszę Państwa nie spierajmy się o to czy „Lechia” ma mieć trybuny, czy ma bieżnię, czy nie. My decydujemy, dyskutujemy o wiele lat naprzód, aczkolwiek my możemy powiedzieć, że nowa Rada, która przyjdzie po nas, wyrzuci nasz program do kosza, ale my dajemy jakąś wizję rozwoju Gdańska, być może że wyrzuci bo to nie jest biblia, chociaż niektórzy zaczynają biblię poprawiać po góralsku czy po śląsku, w związku z tym WPI nie jest biblią ale jest jakby dla przekazania dla następnej Rady

jakiejś wizji kierunku rozwoju Gdańska. Ja chciałbym abyśmy jedną sesję poświęcili rozwojowi inwestycji w porcie gdańskim te, które niedługo będą możliwe pokazać plan co gdzie będzie budowane a będzie proszę Państwa, bo Orle będzie się rozbudowywało, „Naftopol” będzie się rozbudowywał, gaz będzie dodatkowy w porcie północnym. To są ogromne inwestycje i Gdańsk musi temu sprzyjać jako miasto. Ja bym w tym kierunku widział dyskusję na sesji Rady Miasta. Nie sprzecząmy się o stadiony bo sport jest sprawą marginalną w stosunku do tych potrzeb, które nas w najbliższych latach spotkają, jakie miasto musi rozwiązywać problemy, bo to wyjdzie proszę Państwa. Dziękuję bardzo.

radny KAZIMIERZ KORALEWSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo.

Miałem taki sen, w którym widziałem jadąc do pracy alejkami Parku Nadmorskiego biegający tłum przez laszek nadmorski również i tak aż do centrum miasta, aż po Wyspę Sobieszewską. To był sen, jaka jest dzisiaj rzeczywistość i co dzisiaj robimy, co robicie żeby taki widok mógł się zrealizować. Ja obserwowałem maraton Solidarności w Gdańsku. Wydawałoby się, że tam powinni tysiące gdańszczan zgłaszać się do tego maratonu tak jak jest to przy zwykłych przeciętnych niemieckich miasteczkach. Tysiące mieszkańców zgłaszają się i biegają ale na co dzień ich widać, że biegają. Zastanawiam się w jaki sposób naszym działaniem możemy spowodować coś takiego, tylko poprzez ludzi, którzy są zapaleni do różnego rodzaju działań, co widzę na własne oczy, że zapalenci realizują czy to sporty motorowe czy inne sporty np. piłkarskie a zatem lekkoatletyka też ma takich zapaleńców. Z tego co zauważyłem to już ponad tysiąc dorosłych biegaczy podpisało się pod tym żeby stadion na „Lechii” był wielofunkcyjny, żeby mogli na nim biegać, żeby mogły się na nim odbywać zawody, więc pytanie jest takie : co my robimy, jaką bazę zapewniamy takim zapaleńcom, żeby mogli zaszczepiać nawyki sportowe ogromnej rzeszy mieszkańców Gdańska. Jak dzieciaki skończą szkołę podstawową czy średnią czy dalej będą w jakichś klubach biegać jako hobby, dla zdrowia. Przecież to miasto powinno być miastem biegaczy, zdrowych ludzi, profilaktyka to jest najtańsze lekarstwo. Gdy ja biegnę przez laszek nad morzem, z rzadka mijam jakiegoś biegacza, to są ci sami ludzie od lat. Ja bym postawił pytanie : w jaki sposób ogromna uczelnia jak AWF promieniuje na nasze miasto. Chciałbym widzieć tą rzeszę ludzi, którzy ukończyli tą szkołę, biegają i zaszczepiają

innym te same nawyki uprawiać sport, różne sporty. Tak że ten projekt, ta poprawka, która wpłynęła do WPI odzwierciedla tą potrzebę i powstaje pytanie : jeżeli nie ma takiego zapisu w WPI to co my jako gospodarze tego miasta dajemy za narzędzie takim entuzjastom sportów lekkoatletycznych, jakie narzędzie my im dajemy, jaką bazę my im dajemy, bo tylko to co możemy im zaoferować to właśnie baza. Dajemy im obietnicę, że będą mogli korzystać z AWF-u, że kiedyś będą mogli korzystać z jakiegoś stadionu gdzieś przy szkole. To jest tak samo jakbyśmy chcieli się dorobić mistrzów pływackich korzystając z basenu na Chełmie. To nie da się. Ja wierzę, mam taką nadzieję, bo ta kadencja już dobiega końca i na własne oczy miałem okazję zobaczyć jak mało zrobiliśmy dla mieszkańców tego miasta w przeciągu tej kadencji. Wierzę, że ten trend będzie rosnący i że nie będziemy budować pomników sportowych tylko bazę sportową. Taką mam wiarę, więc że dzieciaki będą biegać i potem my jako dorośli będziemy biegać dalej, będziemy żyć zdrowo i taki jest cel tej poprawki. Jeżeli Państwo uważacie, że macie lepszą ofertę to bardzo dobrze. Czas pokaże czy rzeczywiście te alejki się zapełnią biegaczami, czy rzeczywiście Gdańsk będzie miał lepsze wyniki w sporcie lekkoatletycznym, bo podstawą w lekkiej atletyce jest baza. Dziękuję.

radny MAREK BUMBLIS

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

Ja chciałbym zdementować na tej sali jedną taką opinię, która się kluje tutaj podczas wypowiedzi koleżanek i kolegów radnych. Chciałem powiedzieć jedno, lekkoatletom „Lechii” naprawdę nic nie grozi. Ich sytuacja nie tylko nie ulegnie pogorszeniu ale jeżeli się zmieni to na pewno na lepsze. Ja przyglądałem się strukturze, oceniłem strukturę grafiku wykorzystania stadionu przez lekkoatletów „Lechii”. Zapewniam Państwa, że 80 %, jest około 1100 godzin z czego około 80 – 70 % godzin to są zajęcia na hali, na siłowni, na rzutni. W zasadzie bieżnia to są tzw. czwartki lekkoatletyczne, nie robi się wyczynu na „Lechii”. To co my proponujemy przeniesienie czwartków lekkoatletycznych, sportu dzieci i młodzieży, lekkiej atletyki na GOKF, jest tylko polepszeniem warunków uprawiania sportu, polepszeniem umożliwienie selekcji młodych talentów, powiązania lekkoatletyki ze sportem szkolnym. Było już jedno spotkanie na Komisji Turystyki i Sportu z lobby lekkoatletycznym Gdańska, będą i następne. Najbliższe posiedzenie będzie poświęcone Gdańskiemu Ośrodkowi Kultury Fizycznej. Zapewniam Państwa, że na GOKF-ie są warunki żeby powstał

profesjonalny obiekt lekkoatletyczny a swoją drogą aktualnie żużlowy jest lepszy niż ten na „Lechii” jeśli chodzi o stan techniczny. Rozmawiałem o tym z panem Chmurą, poprzednim Dyrektorem i obecnym Dyrektorem, byłym lekkoatletą, pracownikiem „Lechii” panem Sawickim, który ma bardzo szerokie plany. Jeszcze raz podkreślam nie pogorszy się sytuacja „Lechii”, nikt „Lechii” nie będzie chciał likwidować. Sprawa druga - jest taka tendencja, że nie buduje się stadionów uniwersalnych. W tej chwili spektakl piłkarski, spektakl lekkoatletyczny przypomina swoiste reality show z wieloma nośnikami na reklamy, na marketing sportowy. Wtedy tylko można przyciągnąć sponsorów i wielkie pieniądze na obiekty sportowe. W Monachium powstał nowy obiekt wielki piłkarski nie tylko dlatego, że są mistrzostwa świata ale również przede wszystkim dlatego, że stadion olimpijski był bardzo nie lubiany przez piłkarzy. Nie wiem czy o tym wiecie, ale ja w reportażach dotyczących realizacji bazy niemieckiej na mistrzostwa świata w piłce nożnej o tym przeczytałem. Jest przykład stadionu w Paryżu, w którym jest obiekt wielofunkcyjny, w którym są wysuwane trybuny ale jaka tam jest baza. To jest kraj mistrzów świata, to jest obiekt nie treningowy tylko tego właśnie sportowego show, takie wielkie studio telewizyjne. Jeszcze raz mówię nie buduje się uniwersalnych boisk na świecie, nigdzie się nie buduje boisk uniwersalnych. Ostatnio w telewizji widziałem porównanie bazy w Europie Zachodniej i Wschodniej, to bieżnie, Górnik Zabrze, gdzieś jakieś Dynamo Kijów, Dynamo Moskwa, stadion olimpijski na Łużnikach gdzie te funkcje są łączone. Nawet na olimpiadach imprezy piłkarskie, lekkoatletyczne organizuje się w tej chwili oddzielnie, jest taka tendencja. Nie będę powtarzał się w sprawach, o których już mówiłem, natomiast dodam jeszcze jakie mogą być efekty właśnie tych wielkich pomników potocznie nazywanych wielkich pomników obiektów sportowych. Wielki stadion na Letnicy, to do radnego Nowaka, to również tunel pod Motławą, to również Zielona Droga, to również Trasa Sucharskiego, to obwodnica południowa, to jest cała nowa dzielnica, zupełnie zmieniony wizerunek tej części Gdańska tzw. portowej. Wykonanie takiego wielkiego stadionu pod mistrzostwa Europy spowoduje rozbudowanie infrastruktury treningowej dziesiątek boisk piłkarskich wokół boiska w Letnicy. Takie są tendencje i takie obiekty się projektuje. Chciałbym zauważyć również, że mamy olbrzymią rezerwę na dotychczasowych obiektach szkolnych do wykorzystania zanim zaczniemy budować następne hale i baseny. Bardzo się cieszę, że program budowy tanich typowych istnieje, ale dla Gdańskiego Ośrodka Kultury Fizycznej jednostki sportowej edukacji

sportu szkolnego wielkie zadanie. Pilotażę zostały uruchomione, w następnych latach następni nauczyciele, następni instruktorzy, którzy na pustych do tej pory, licznych obiektach szkolnych, pustych podkreślam, zapełnią je młodzieżą. Dziękuję bardzo.

radna ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, panie Prezydencie, szkoda, że pana Prezydenta nie ma, myślę, że się pojawi. Mianowicie mam obowiązek panie Przewodniczący Komisji mówić również do Prezydenta, wymaga tego szacunek do osób, które są na sali, które są na obradach. Można by bardzo się cieszyć z tego co nam przedstawiono. Przecież 41 % to „Gdańsk-Szerokiej Drogi” , „Sportowy Gdańsk” to 30 % ale już „Bezpieczny Gdańsk”, który dotyczy wszystkich mieszkańców ma tylko 7 %, natomiast „Wykształcony Gdańszczanin” jest niepotrzebny do sportu, bo przecież sport, piłkę kopać może każdy bo tylko 2 %. Inwestuj w Gdańsku, żeby inwestorzy chcieli skorzystać z ustawy i miasto partnerstwa publiczno-prawnego to jest tylko 3 % a po co inwestować w Gdańsku. To przecież nie trzeba. Wystarczy, że będzie sport. Ja jestem za sportem, jestem za zajęciami rekreacyjno-sportowymi, nie za sportem zawodowym ale to inni mogą uważać, że sport zawodowy leczy. Nie, ruch leczy i zapobiega, natomiast sport zawodowy może szkodzić w wielu przypadkach, ale trzeba go uprawiać i trzeba mieć stadiony. Ja nie przeczę temu, tylko mówię o proporcjach. Pan Prezydent powiedział, że jest dumny z tego, że na pierwszym miejscu są drogi, bo to jest klucz do rozwoju. Panie Prezydencie na pierwszym miejscu to jest człowiek bo tak myśmy ślubowali, pan też swego czasu, i jego potrzeby. Droga, oczywiście jest to potrzeba ale nie pierwszej linii. Ja chcę powiedzieć o tym, w ogóle tutaj nie ma żadnych nakładów na dziedzinę „Zdrowy Gdańszczanin” ani nie ma też nakładów na „Równe Szanse”, na te programy i tym jestem bardzo zaniepokojona. To jest prawda, że Komisja Zdrowia 2 głosami „za” zaopiniowała pozytywnie to WPI. O jednym chcę powiedzieć, nawiązać do tego co mówił pan radny Sowiński. Nie wiem kto decyduje dlaczego ta a nie inna inwestycja wchodzi a inna nie wchodzi. Dlatego powiem to na przykładzie konkretnym. Pan mówił mi, że to pan Bumblis jako szef doraźnej komisji do WPI wykreślił zadanie pod nazwą „Opracowanie studium opłacalności Domu Pomocy Społecznej na Zaspie Ropzstaje” czyli w moim okręgu i zarządził przerzucenie tych pieniędzy na swój okręg, na ulicę Św.Barbary. No jeżeli tak, to naprawdę nie wiadomo kto tutaj decyduje, chyba tylko partia. Tutaj chcę powiedzieć, że to zadanie

„Studium opłacalności Domu Pomocy Społecznej na Zaspie”, panie Prezydencie
bardzo proszę posłuchać troszeczkę bo to dotyczy poprzedniej. Poprzedniego roku na
tej samej sesji pan Rudziński oświadczył, jest to w protokole, że będzie to ujęte jako
„Studium opłacalności” tylko bo jest prywatny inwestor, jest to Stowarzyszenie Światło i
Cienie, i żeby mogło pozyskać pieniądze czekaliśmy na ustawę _____ o
partnerstwie publiczno-prawnym. Ustawa jest, ślad zadania zginął, więc całkowicie
zostało to przekreślone. Decydują przypadki, decyduje przede wszystkim z mojego
przykładu partia Platformy Obywatelskiej, którzy w ogóle nie są z dziedziny pomocy
społecznej, chyba że pan Bumblis się przekwalifikował. Teraz następna sprawa. _____ My
mówimy nie ma też wind, nie ma inwestycji w postaci wind usprawniających dostęp do
przychodni. Wiem, że jest jakiś program ale jeszcze tutaj go nie widać, ponieważ mówi
się, że w obcy majątek nie wolno inwestować. Ja dostałam odpowiedź bo zadałam
interpelację, jest Dzielnicowy Ośrodek Sportu i Rekreacji _____ w Gdańsku Kokoszkach.
Proszę Państwa i co się okazuje, że miasto będzie inwestowało, już ma na
dokumentację 142 tys. zł ale to już nie jest własność miasta bo w długoletnią
dzierżawę do 2015 oddano to Stowarzyszeniu Towarzystwa Krzewienia Kultury
JAGUAN i dla niego, dla jego uzysku w późniejszych latach buduje się ten cały
ośrodek. Jednym można, drugim nie można. Ja mówię to _____ z odpowiedzi na
interpelację panie Prezydencie, żeby to było jasne, że ja po prostu nie zmyślam.
Następna sprawa – modernizacja stadionu piłkarskiego, już o „Lechii” mówiono zbyt
dużo, tylko jeżeli mnie się pisze, że to będzie stadion dla grup seniorskich, to ja mam
wielkie wątpliwości, że tam seniorzy będą uprawiali sobie sport na stadionie „Lechia” bo
taką mam odpowiedź. Zaraz skończę i później zabiorę drugi raz panie
Przewodniczący. Teraz jest „Baltic Arena” i tutaj znowu chcemy ponieść duże nakłady i
nie byłoby to nawet dziwne tylko znowu dla prywatnego inwestora, my to chcemy oddać
w prywatne ręce. Jest to co najmniej dziwne bo my możemy inwestować w nasze
obiekty jeżeli my będziemy eksploatować i mieć ewentualnie dochody z ich wynajmu,
wypożyczania, natomiast jeżeli ma to przejąć od razu prywatny inwestor, my już dzisiaj
wiemy, że prywatne stowarzyszenie czy inwestor ma to przejąć a my robimy wielkie
nakłady. Program budowy mieszkań komunalnych – proszę Państwa mieszkania
socjalne nam nie wyszły, brzydko mówiąc, a raczej wyszły parafrazując z programu
naszego WPI, albowiem _____ z odpowiedzi na interpelację dowiedziałam się, że
po prostu te 1000 mieszkań to będzie powołana spółka z o.o., która wybuduje

mieszkania i miasto je wykupi od tej spółki. Czy to buduje miasto, czy to jest tanio? Proszę o jakąś kalkulację finansową, dlaczego właśnie tak a nie inaczej. I tutaj by można wyliczać jeszcze wiele różnych spraw ale po prostu jest to bulwersujące, że nie ma w ogóle nakładów na pomoc społeczną, na zdrowie a potrzeby chyba są. Panie Prezydencie ja mam prośbę, zanim ludziom pan powie, żeby wszyscy uprawiali sport a pan Koralewski powiedział, że biegacze mają zapełnić nasze alejki a bieg jest szkodliwy dla zdrowia jeżeli człowiek nie jest badany panie Przewodniczący, to po prostu żeby dać ludziom tym biednym możliwość żeby byli na tyle zdrowi, żeby ten sport mogli uprawiać. Nawet Ojciec Święty, nie powinnam tu przywoływać, powiedział : „jeżeli mówicie ludziom o modlitwie to najpierw dajcie im się najeść a później proście ich żeby się modlili”. Uważam, że owszem WPI jest jako WPI ale o szansach rozwojowych począwszy od człowieka, człowiek stał się tutaj przedmiotem według mnie i mieszkańcy Gdańska a nie podmiotem. Dziękuję bardzo.

radny WŁADYSŁAW ŁĘCZKOWSKI

Panie Przewodniczący, panie Prezydencie, Wysoka Rado.

Do kogo co powiedzieć, bo tak Przewodniczący prowadzi i siedzi przy swoim pulpicie ale tak ze strony pana Prezydenta, mówiąc prawdę, nikogo nie ma, ze strony radnych jak obejrzę się do tyłu też prawie nikogo nie ma, bo kogo co interesuje. Przepraszam tych co są. I czytam sobie w prasie: „Maciej Lisicki Szef PO kołdra jest za krótka” i to jest prawda, że zawsze kołdra będzie za krótka jeżeli ktoś jeszcze w wieku rozwojowym rośnie, bo zawsze rośnie do góry a kołdra za krótka, niestety taka jest prawda. Ale do rzeczy. Tradycją się stało, że kiedyś robiło się wszelkiego rodzaju programy, a to „Gdańsk 2008”, „Gdańsk 2010”, „Gdańsk 2015”. Do tego robiono plany wieloletnie WPI i to miało po prostu wszystko grać. Nawet każdy radny dostał odpowiednie pismo, że do odpowiedniego czasu ma złożyć wszystkie wnioski do planu WPI dotyczące poszczególnych dzielnic, okręgów wyborczych i całego Gdańska. I co się dzieje, że w niektórych przypadkach w ogóle nie potwierdza się to co żeśmy przyjęli w programie „Gdańsk 2015”. I zacznę od drobnej rzeczy, kiedy żeśmy głosowali nad budżetem miasta Gdańska powiedzieliśmy, że muszą być odpowiednie pieniądze na odpowiednie rzeczy aby w różnych okręgach wyborczych radni mogli coś dla siebie wywalczyć i coś zrobić. I co się dzieje? Robi się to wszystko rzeczywiście tam gdzie po prostu rządzi Platforma i ja myślę, że kiedy będziemy analizować wykonanie budżetu to

wszystko wyjdzie jak pan Prezydent kupował sobie głosy bo ci dostali środki na okręgi wyborcze i tam coś zrobiono. To po prostu potwierdzi się. Wracając w ogóle do WPI – 1000 mieszkań komunalnych. Na poprzedniej sesji przekonywano mnie tutaj na tej sali, że mieszkań komunalnych jest za dużo. My żeśmy mówili o mieszkaniach socjalnych, że po prostu wiele naszych mieszkańców ma problemy finansowe, nie potrafi się utrzymać bądź płacić czynszu i trzeba zbudować mieszkania socjalne i tego tutaj nie ma. Jest tylko 1000 mieszkań komunalnych, środki i nie wiadomo co, bo powinna być zrobiona rzeczowa analiza i podane. Druga sprawa – likwidacja oczyszczalni Zaspą ale za tym nie idzie np. co zrobić z drogą Czarny Dwór, dlaczego ta droga jest tymczasowa, dlaczego nie ma burzówek, która ma dać to, ta inwestycja ma dać to, że na ujęciach wody Czarny Dwór – Zaspą nie będzie szkodliwych związków, tego nie ma. Sprawa drugiej Dąbrowszczaków i rozwiązania węzła komunikacyjnego dzielnicy przemysłowej z dolnym Sopotem, z wyjściem do Gdyni. Mamy dzisiaj tylko jeden węzeł centralny tzn. obwodowa gdańska i tutaj przez centrum miasta, przez centrum Sopotu do Gdyni. Ja myślę, że to jest za mało. I przechodzę do priorytetów, a mianowicie ja w ogóle nie widzę inwestycji, które miałyby tworzyć miejsca pracy, chociażby gospodarka morska, porty, komunikacja. Tych tematów w ogóle, oprócz tych wcześniej przyjętych, które mają rozwiązać problemy komunikacyjne jak trasa W-Z, to dalej brakuje mi jednej rzeczy jaką jest druga część ulicy Słowackiego. To po prostu trzeba zapisać i zrobić. Bezpieczny Gdańsk, bezpieczne dzielnice, otóż cały czas dyskutowaliśmy o bezpiecznych dzielnicach, dzisiaj w ogóle jeżeli chodzi o bezpieczny Gdańsk to o dzielnicach mieszkaniowych mało się mówi, jeżeli chodzi o monitoring, o budowę komisariatów z prawdziwego zdarzenia. Dobrze się stało, że jest tutaj w WPI zapisany komisariat na ulicy Obrońców Wybrzeża, ale ja do dzisiejszego dnia nie widzę takiego porozumienia między panem Prezydentem, Komendą Wojewódzką Policji a Leclerc-iem i przechodzę do sportu. Sport proszę Państwa to nie jest to, że my dzisiaj mówimy o tym, że zbudujemy stadion piłkarski na EURO 2000 i zrobimy wielką imprezę. Sport to jest to, że powinno się zaczynać od sportów dzieci, młodzieży i sportu masowego, a popatrzmy w ogóle na czym nasze dzieci mogą uprawiać sport szkolny, brak sal gimnastycznych a infrastruktura w ogóle jeżeli chodzi o boiska, to już w ogóle jest tragedia. Już nie mówię o tym, że dzisiaj nauczyciel w-f wyprowadzi dzieci na boisko, powiedzmy betonowe czy gliniaste, rzuci piłkę i wy sobie grajcie bo on ma tylko 45 minut. Dzisiaj nie ma fanatyków dla sportu.

Sport to jest to, że od szkół idziemy tak daleko, że po prostu później kończy na Akademii Wychowania Fizycznego i później są te wyniki. To musi być powiązane, szkoły, kluby sportowe i Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu, wtedy mówimy o kompleksie sportowym, o całości sportu. Ja popieram to co robi Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu ale to jest dostaje gotowy materiał do tego, że później są wyniki. Natomiast całość sportu jest robiona w szkołach i w klubach. Teraz przechodząc do modernizacji stadionu „Lechia”, otóż chcę powiedzieć Państwu, że jak ja pamiętam to w Gdańsku drużyn piłkarskich tych, które były od III ligi do I, to było kilkanaście klubów. Dzisiaj powiedzmy są dwa albo trzy i na tym się to wszystko kończy. Ja uważam, że klub sportowy „Lechia” bo przy tym będę się upierał, to jest jeden z klubów z tradycjami, który ma nie tylko lekkoatletów ale miał ciężary, miał kolarstwo, miał tenis ziemny i piłkę nożną. Uważam w dalszym ciągu, że powinniśmy się jako radni zastanowić, że w moim pojęciu, tak jak w każdym kraju, są boiska, które są tylko do poszczególnych dyscyplin ale są boiska wielofunkcyjne, dla których jest organizowany sport. Przepraszam, ja będę głosował za wieloma poprawkami. Myślę, że wszyscy radni też się zastanowią żeby te sprawy, które poruszyłem a mianowicie drogi, które żeśmy złożyli do WPI a których nie ma. Druga sprawa –rozbudowa pasa nadmorskiego jako wielka inwestycja turystyczna, której w ogóle też nie ma bo są po prostu sprawy morskie, „Marina” itd. Dziękuję bardzo.

radny WIESŁAW KAMIŃSKI

Panie Przewodniczący, być może należy zrobić przerwę bo najwyraźniej radni są zmęczeni i nie chcą słuchać, co widać po pustych salach. Ja na początku chciałbym pogratulować Prezydentowi Miasta dużego poczucia humoru dlatego, że trzeba rzeczywiście mieć duże poczucie humoru aby powiedzieć, że popiera politykę solidarnej Polski na przykładzie inwestycji sopockiej. Tak naprawdę to jest przekazanie roli wiodącej największej inwestycji Sopotowi i na pewno jest to dla Sopotu bardzo radosne dlatego, że te pieniądze przejdą przez budżet Sopotu i pewnie Sopot, z czego się należy cieszyć, dostanie następną nagrodę, ale chcę powiedzieć jeszcze coś innego, że tak naprawdę chciałbym wyrazić zaniepokojenie informacjami dotyczącymi programu komunikacyjnego dlatego, że mam takie pytanie czy to przypadkowo nie jest tak, że nadaktywność Prezydenta Pawła Adamowicza, który jak słyszeliśmy w mediach ogólnopolskich, zamierza każdego dnia punktować Premiera

Rządu RP, czy nie zacznie szkodzić naszemu miastu. Wracając do oceny projektu WPI i oceniając plan inwestycyjny miasta Gdańska na lata 2006-2010 należy zauważyć, że istnieje zasadnicza dysproporcja pomiędzy projektowanymi nakładami na inwestycje drogowe i sportowe a inwestycjami, które miałyby wpływ na podwyższenie standardu życia mieszkańców. Programy, które w zasadniczy sposób mogłyby podnieść standard życia mieszkańców to: *Zdrowy Gdańszczanin, Wykształcony Gdańszczanin, Gdańsk - Równych Szans, Gdańsk Zielone Miasto, Lepiej Mieszkać w Gdańsku, Zdrowa Woda dla Gdańska, Gdański Program Rewitalizacji*. Na te programy przez 5 najbliższych lat proponuje się przeznaczyć około 10,5 % wszystkich nakładów. Tak skonstruowany WPI przez pana Prezydenta i Platformę Obywatelską jest niewątpliwie zaprzeczeniem hasła wyborczego po stronie gdańszczan. Przede wszystkim jest jednak dowodem na to co oznacza dla przeciętnego mieszkańca prowadzenie polityki liberalnej. Około 74 % nakładów finansowych proponuje się przeznaczyć na drogi oraz program o nazwie *Sportowy Gdańsk*. Oczywiście inwestycje drogowe należy ocenić pozytywnie ale ich głównym beneficjentem będą przecież wyłącznie użytkownicy samochodów a więc ludzie bardziej zamożni. Niewątpliwie nie jest przypadkiem, że w roku 2006, w roku nowych wyborów samorządowych na ten cel przeznacza się aż 65,8 % nakładów. W latach następnych począwszy od roku 2007 następuje znaczący spadek tych wydatków bo około 50 %. Około 30 % wydatków przeznacza się na program *Sportowy Gdańsk*. Niestety nie są to pieniądze, które bezpośrednio wpływałyby na usportowienie młodzieży, czy też na rozwój kultury sportowej a przecież są to podstawowe zadania gminy. Inwestycje te dotyczą infrastruktury sportowej niezbędnej do promocji sportu wyczynowego i dużych widowisk sportowych. Oznacza to, że władze miasta Gdańska kontynuują politykę antysportową, nie promując a raczej nie wspomagając upowszechnienie sportu wśród młodzieży czy starszej części mieszkańców. Skutkiem tej polityki jest całkowity brak infrastruktury sportowej w dzielnicach. W Gdańsku przez 15 lat od początku istnienia samorządu, władze miasta nie wybudowały ani jednego boiska ogólnodostępnego. Jedyne, które powstało z inicjatywy społecznej w Oliwie, decyzją Rady Miasta zostało skazane na likwidację. Kompromitującym dla Prezydenta Miasta jest fakt, że jedynie 0,026 %, po tej zmianie być może jest to 0,035 % nakładów przez najbliższe 5 lat przeznaczył na realizację

programu Zdrowy Gdańszczanin a na program Gdańsk – Równych Szans 0,04 %, na realizację programu Gdański Program Rewitalizacji – 1,52 %. Oznacza to, że władze Gdańska nie zamierzają w najbliższych latach nic zrobić by dać szansę normalnego życia np. osobom niepełnosprawnym. Nakłady proponowane na program Rewitalizacji ograniczają się wyłącznie do rewitalizacji Głównego Miasta co oznacza dalszą degradację dzielnic szczególnie tych, które są pod ochroną konserwatora zabytków. Przeznaczenie przez najbliższe 5 lat 3,4 % nakładów na program Lepiej Mieszkać w Gdańsku praktycznie wyklucza rewaloryzację podwórek oraz zatrzymanie degradacji mienia komunalnego. Kontynuowany jest wyłącznie rozwój TBS-ów gdyż trudno jest dzisiaj poważnie oceniać realność projektowanego programu budowy 100 mieszkań komunalnych. Przeznaczenie tak niskich nakładów na program Lepiej Mieszkać w Gdańsku jest działaniem niezrozumiałym, gdyż nie rozwiązano problemu zadłużenia z tytułu zapłaty za czynsz, który wynosi około 130 mln zł mimo zaciągniętego na ten cel kredytu bankowego w wysokości 60 mln zł, który do dnia dzisiejszego nie został spłacony. Jednocześnie została oddalona w czasie decyzja wdrażania projektowanych zmian zarządczych określonych w wieloletnim programie mieszkaniowym. W moim przekonaniu ta decyzja była podyktowana kalkulacją polityczną, interesem osobistym Prezydenta przed przyszłorocznymi wyborami samorządowymi.

Nie do zaakceptowania jest również kontynuowanie polityki miasta, którą można określić jako Gdańsk odwrócony plecami do morza. W przedłożonym projekcie planu inwestycyjnego na lata 2006 – 2010 proponuje się przeznaczyć na realizację programu Gdańsk Morze Turystycznych Atrakcji 0,53 % nakładów. Oznacza to, że program ten sprowadza się do dokończenia zagospodarowania pasa nadmorskiego oraz częściowo wybudowania infrastruktury technicznej dla kąpieliska morskiego na Stogach. Jest to inwestycja, która nie była realizowana od kilku lat pomimo, że były przeznaczone na nią środki w budżecie miasta. Takie plany nie mogą zwiększyć atrakcyjności naszego miasta i oddalają nas od bycia stolicą morską Polski. Natomiast pozytywnie należy ocenić planowane nakłady na program Bezpieczny Gdańsk, bo one wzrastają z każdym rokiem. Oceniając projekt planu inwestycyjnego na lata 2006 – 2010 należy stwierdzić, że jego podstawową wadą są niewspółmiernie niskie nakłady inwestycyjne w tzw. kapitał ludzki a w szczególności w naukę i zdrowie. Na niskim poziomie zaplanowane

są również fundusze przeznaczone na wykup gruntu pod przyszłe inwestycje co jest niewątpliwie złym sygnałem. Dziękuję bardzo.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Proszę Państwa, 9 osób zapisanych. Wpłynął wniosek o zamknięcie listy mówców.

Kto z Pań i Panów Radnych jest za zamknięciem listy mówców?

<u>za</u>	<u>- 11</u>
<u>przeciw</u>	<u>- 3</u>
<u>wstrzymało się</u>	<u>- 2</u>

Nie ma quorum.

Proszę o powrót wszystkich na salę bo zaraz będziemy sprawdzać obecność.

Przypominam jest wniosek o zamknięcie listy mówców.

Kto z Pań i Panów Radnych jest za zamknięciem listy mówców?

<u>za</u>	<u>- 15</u>
<u>przeciw</u>	<u>- 5</u>
<u>wstrzymało się</u>	<u>- 3</u>

Lista będzie zamknięta, ale zgłosili się radni: Ryszard Olszewski, Zofia Gosz, Danuta Putrycz, Aleksander Żubrys, Ryszard Klimczyk, Elżbieta Grabarek-Bartoszewicz, Kazimierz Koralewski, Mirosław Zdanowicz, Agnieszka Pomaska. Te osoby zostały zgłoszone przed głosowaniem.

radny RYSZARD OLSZEWSKI

Panie Przewodniczący, panie Prezydencie,

Poważnie wsłuchuję się w dzisiejszą debatę i bardzo dużo tu naszych koleżanek i kolegów radnych porusza kwestię komunikacji, drogownictwa, w tym odnosząc się do budowanych dróg przez Rzymian. Mam takie pytanie, bo nie widzę ani w zapisach tego projektu, ani nie usłyszałem w wypowiedziach Prezydenta i jego Zastępcy pana Marcina Szpaka informacji, przechodzę do konkretów : ulica Wyzwolenia, tory kolejowe jest to taki niebezpieczny trakt, gdzie bardzo często idzie

transport paliwa. Ten problem tego torowiska ciągnie się już właściwie od początku lat 90-tych. Pan Prezydent Adamowicz obiecał ludziom w Nowym Porcie likwidację tego torowiska proponując rozwiązanie w okolicach ulicy Narwickiej, w kierunku elektrociepłowni, równoległe do kanału Wisła. Nie ma nic na ten temat ani w wypowiedziach, ani w formie pisemnej, po prostu czekam na jakąkolwiek informację. Mam pytanie – kiedy nastąpi realizacja budowy ulicy Nowa Uczniowska, jako fragmentu drogi tranzytowej. To jest przedłużenie właśnie o tym tranzyście i tych drogach Sucharskiego, Zielona Droga. Nie ma nic też na ten temat w jakichkolwiek publikatorach, a jest to odcinek, który jest niezbędny, łączy ulicę Marynarki Polskiej i Hallera, zamyka od strony północnej całą inwestycję i ten stadion, który ma powstać. Również zwracam się z prośbą o ponowne rozważenie i pochylenie się nad poprzednią propozycją budowy Nowej Kościuszki. To jest przedłużenie obecnej Kościuszki do ulicy Marynarki Polskiej. Ten łącznik wschodni będzie również zamykał ten kwadrat tego obiektu sportowego gdzie łączy w formie już nowoczesnej ulicę Hallera i ulicę Marynarki Polskiej. Jeżeli mógłbym prosić a zapewne już znając tą kadencję przez 3 lata, że na pewne pytania i podnoszone kwestie nie będzie odpowiedzi, tu zwracam się do Wydziału pana Prezydenta, żeby w trybie jakimś niezwłocznym 7 dni po sesji spróbować w formie pisemnej na podnoszone kwestie i pytania dla mnie odpowiedzieć, na co liczę. Dziękuję bardzo.

radna DANUTA PUTRYCZ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

Tyle mówimy tutaj przede wszystkim o sporcie, więc ja o sporcie powiem już niewiele tylko tyle, że padło pytanie od któregoś z radnych : gdzie są radni, gdzie są przedstawiciele władzy wykonawczej, więc powiem tylko tyle, że spełniają chyba, co sugeruję, sen pana radnego Koralewskiego, biegają tylko nie wiem czy w alejkach. Wracając do druku 1637 chciałabym poruszyć sprawę dróg, chociaż właściwie w pierwszym rzędzie chcę pochwalić, rzeczywiście dobrze się stało, że jest przyspieszona budowa szkoły. A dlaczego chwale? Dlatego, że zdaje sobie sprawę co się dzieje u nas na Chełmie w szkołach podstawowych, np. w szkole na Dragana uczą się w piwnicach proszę Państwa, w zagrzebionych piwnicach również zorganizowano świetlicę gdzie jest oburzenie rodziców, że dzieci muszą te dzieci tam przebywać. Ja mam nadzieję, to taka sugestia tylko dla pana Prezydenta Nocnego, że rozwiąże ten

problem trochę inaczej i spróbuje złagodzić tą sprawę przez chociażby wykorzystanie filii dawnej trójki, która jest przy ulicy Buczka. Ale wracając do druku. Gdańsk Chełm wraz z dzielnicami Południe, tak się złożyło, jest przede wszystkim miejscem gdzie powstaje budownictwo mieszkaniowe. Tak się dzieje, że dojazd do Śródmieścia i do dzielnic położonych za Śródmieściem, Wrzeszcz, Morena i wszystkich innych, odbywa się przede wszystkim przez Trakt Św.Wojciecha, przez Okopową itd. lub przez Łostowicką i Morenę. To jest sytuacja na dzień dzisiejszy a właściwie na wczoraj, że stan jest fatalny a co się dzieje? Dzieje się to, że rzeczywiście nie udaje się i pan Prezydent nie został przekonany mimo, że rozmawialiśmy na ten temat na komisji żeby przyspieszyć modernizację Łostowickiej, to po pierwsze a po drugie nawet małe odcinki dróg, które w tej chwili były w planie właściwie do dzisiaj jeszcze do godziny 9 okazuje się, że w autopoprawce już nie istnieją. Zaraz wymienię czego to dotyczy. Kiedy postanowiono zmodernizować ulicę Małomiejską i Podmiejską, po wielkich i ciężkich walkach zrobiono ulicę Zamiejską, powstaje sytuacja, że zrobiono ją bez perspektywy. Zjazd z ulicy Małomiejską w Zamiejską gdzie odbywa się w tej chwili bardzo duży ruch z dzielnic południowych, z Oruni i nie tylko, niestety zostaje ten mały odcinek wyłączony w formie autopoprawki z WPI. Również mnie niepokoi fakt, że nic się nie sygnalizuje nawet po roku 2010 o rozwiązaniach np. dawnej P-P. Jak wiemy powstać ma u nas na osiedlu, w naszej dzielnicy TESCO, hipermarket, który znowu sprowadzi wiele pojazdów w nasze otoczenie, natomiast nie ma rozwiązań, które by już na wczoraj rozwiązywały problem ani nie sygnalizuje się perspektywicznie żeby go rozwiązać. Dlatego proszę o odpowiedź na pytanie – po pierwsze – dlaczego ten fragment, cieszy mnie, że została Srebrna włączona, małeńki odcinek, żałować należy, że kilka innych jeszcze odcinków nie zostało włączonych, ale dlaczego została zdjęta to po pierwsze i jak pan Prezydent Szpak widzi w perspektywie dojazd z tych wszystkich osiedli naszych Gdańsk, Gdańsk Południe, gdzie praktycznie rzecz biorąc corocznie przybywa bardzo duża ilość mieszkań a tym samym ludzi i to dobrze zasobnych finansowo, tak powiem. W związku z tym proszę o odpowiedź dlaczego nie znalazło się to tak jak w innych przypadkach chociaż w formie sygnalizacji bo wiemy, że tramwaj wszystkiego nie rozwiąże. W związku z tym prosiłabym o odpowiedź co się zamierza w tej materii bo z tego tu nic nie wynika. Dziękuję bardzo.

radna MONIKA TOMASZEWSKA

Szanowni Państwo.

Oczywiście ogólna refleksja z dyskusji, która jest do tej chwili toczona wypływa taka, że odczuwamy niedosyt tych lokalnych inwestycji dzielnicowych ale z drugiej strony logika tego planu inwestycyjnego jest taka, że ustępują one inwestycjom nie tylko miejskim ale można powiedzieć ponadregionalnym czy też o skali regionalnej. W dyskusji również podnoszone są dwa argumenty, że skoncentrowaliśmy się głównie na programach poprawiających infrastrukturę drogową i na programie operacyjnym *Sportowy Gdańsk*, ale oczywiście analizując tutaj nakłady czy też wysokość nakładów, które są ponoszone przez miasto Gdańsk z tym, że nakłady te w podziale na programy operacyjne nie uwzględniają czy też nie dzielą tego zaangażowania środków własnych budżetowych, bo proszę Państwa gdybyśmy wzięli każdy z planów i rozbili na zaangażowanie środków własnych, na dotacje i subwencje, na te środki, które pochodzą spoza budżetu to nagle okazuje się, że w tym *Sportowym Gdańsku* udział zaangażowania naszych środków nie wynosi 40 % ale jest o wiele mniejszy. To samo możemy powiedzieć o programach infrastrukturalnych, skoro tutaj dofinansowanie ze środków unijnych funduszu spójności może sięgnąć 75 %, w związku z powyższym te nakłady czyli wydatki rzeczywiste z budżetu są o wiele mniejsze a nie 43 % i ta argumentacja czy ta prośba o rozbięcie źródeł finansowania na poszczególne programy operacyjne była podnoszona na mojej komisji, jednak mam tutaj uwagę do pana Rudzińskiego, że w sumie tej planszy z podziałem właśnie na źródła finansowania ostatecznie nie przedstawił. Stąd takie mylące wrażenie, że te programy operacyjne, czy te nakłady angażują w 40 % budżet miasta Gdańska na infrastrukturę drogową i w 40 % na *Sportowy Gdańsk*. Tego po prostu zabrakło, stąd nasza dyskusja, która koncentruje się tylko i wyłącznie na umniejszaniu programów społecznych, edukacyjnych właśnie kosztem programu sportowego a tak w rzeczywistości nie jest bo programy edukacyjne akurat są w 100 % finansowane z budżetu. Tego zabrakło, to zostało podniesione na mojej komisji. Szkoda, że Państwo jakby do tego się nie przyłożyli, być może udałoby się uniknąć żywiołowej dyskusji, która się toczy na sali.

radna ELŻBIETA GRABAREK-BARTOSZEWICZ

Ja już zabierałam głos. Panie Przewodniczący chciałam zapytać pana Prezydenta Szpaka o Słowackiego ponieważ tam jest łącznik z rozbudową Nowej Kościuszki a

w WPI zeszłorocznym i tegorocznym, ten dolny odcinek Słowackiego jest wpisany razem, ponieważ z niepokojem przyjmuję informacje jakie były na Komisji Planowania Przestrzennego a pana tam nie było, więc chciałabym usłyszeć czy dolny odcinek Słowackiego jest wyodrębniony w wydatkach czy znika na najbliższe lata bo w tym dokumencie z zeszłego roku były znacznie wyższe kwoty, na ten rok jest 12500 to wiemy, że to jest skrzyżowanie dla Galerii Bałtyckiej, to już wiemy, że w tym roku zero. Chciałabym zapytać o te 10 mln 500 na 2007, 2008 było 52 mln, 2009 - 52 mln i po 2009 roku - 52 mln. Takie były plany, w tegorocznym WPI jest zmiana, wycięte są znaczne środki, w związku z tym chciałabym zapytać czy te pieniądze, które pozostały to są na Nową Kościuszkę czy także na dolny odcinek Słowackiego. To moje pierwsze pytanie. A drugie moje pytanie dotyczy Hali sopocko-gdańskiej, umownie, de facto tu koledzy mi podpowiadają sopockiej, pytanie o środki zewnętrzne. Proszę Państwa kwoty jakie są proponowane są największe jakie są tutaj właściwie tutaj możliwe w budżecie ponad 60 mln więc proszę popatrzeć na te kwoty, są niebotyczne. Jest pytanie czy nie będzie fiaska tej inwestycji, więc chciałabym wiedzieć czy mamy gwarancję zasilania zewnętrznego, są na to podpisane dokumenty czy nie? Nie chciałabym żeby to była inwestycja, która w pewnym momencie poniesie klęskę bo budżet żadnego miasta bez zasilania zewnętrznego takiej inwestycji nie wytrzyma. Dziękuję.

radny RYSZARD KLIMCZYK

Ja też dwa słowa o tej Polsce solidarnej ponieważ pan Prezydent był łaskaw nad tym problemem się tak troszeczkę prześliznąć figurą retoryczną, więc ja trzy słowa tylko. Rzeczywiście po tych doniesieniach prasowych, w których pan Prezydent Adamowicz jawi nam się jako ten najbardziej zajadły zwolennik punktowania pana Premiera Marcinkiewicza i dzisiejsza deklaracja o przystąpieniu pana Prezydenta do obozu Polski solidarnej, no należy ją powitać z wielkim uznaniem. Ja się tylko zastanawiam czy ta solidarność pana Prezydenta nie została jakby posunięta do, nie zostały przekroczone granice. Dlaczego pan Prezydent zechciał być tak solidarny jedynie z mieszkańcami naszego bratniego miasta Sopotu, w którym to Sopocie buduje się wielka inwestycja sportowa, do której miasto Gdańsk, gdański podatnik dokłada się grubymi milionami złotych i jeszcze się będzie dokładał podatkiem od nieruchomości, czyli stałym dochodem budżetowym pięknego nadmorskiego kurortu.

Ja po prostu boję się, że za kilka lat kiedy zostaną zorganizowane te zapowiadane szumnie przez pana Prezydenta mistrzostwa świata np. w hokeju grupy A, że ta solidarność, jakby nie będziemy mogli liczyć na rewanż tej solidarności, że w tym momencie nikt o Gdańsku wówczas nie pomyśli. Mistrzostwa będą w Sopocie i z całą pewnością pan Prezydent Karnowski, któremu życzymy wielu sukcesów i zdrowia, odniesie kolejny sukces. Dziękuję bardzo.

radny ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG

Wysoka Rado.

Nie ma Prezydenta Adamowicza ale zaboląta mnie wypowiedź pana Prezydenta kiedy udawadniał w punktach jaka to słaba jest lekkoatletyka w Gdańsku. No wiercie Państwo kilka lat temu kiedy „Lechia” Gdańsk była na dnie, kiedy grupa zapaleńców ze mną zajęła się „Lechią” w piątej lidze i wyciągnęliśmy ją z dołka to można by było powiedzieć to samo, słaba drużyna, nie ma pieniędzy i nie ma kibiców, bo i kibiców nie było za dużo, to ją dokopać do końca i wdeptać w błoto. Dlatego ta wypowiedź trochę mnie zaboląta, bo jak ktoś jest słaby a chodzi o królową sportu, to się jej pomaga, wyciąga rękę. To tak ogólne stwierdzenie bo to było niesympatyczne. Natomiast ponieważ będziemy głosowali nad tą sprawą i nasz klub stale waży decyzję, to do pana Prezydenta Szpaka kieruję pytanie, kiedy tartan na ulicy Grunwaldzkiej przy Zespole Szkół zostanie ułożony, kiedy można to zrobić najszybciej ponieważ nas interesuje jak długo może potrwać przerwa w szkoleniu na „Lechii” w związku z przebudową już ewentualnie bez tartanu, bez bieżni a kiedy można zacząć zajęcia właśnie na tej nowej bazie. I to tyle, będą jeszcze wnioski głosowane, więc jeden z moich wniosków może teraz omówię – poszerzenie plaży w Brzeźnie Jelitkowie. Ja się dziwię, że ktoś tak lekka rączką odrzuca sprawę mówiąc, że to nie do nas należy. Proszę Państwa plaże w Sopocie i Gdyni zostały poszerzone głównie dzięki środkom z Urzędu Morskiego w Gdyni i niewielkim środkom z tych gmin. Te gminy się o to postarały. Ja wiem, że remont i poszerzenie gdańskich plaż kosztowałoby ok. 3,5 mln zł. Nie chowajmy głowy w piasek ten na plaży bo jego brakuje. Po pierwsze to jest ochrona przed sztormami. Ja chodzę w zimie na plażę i jest tutaj kolega Koralewski, który też w zimie się kąpie, więc radzę panu Prezydentowi przejść się po sezonie jesienno-zimowym jakie spustoszenia czynią sztormy – to jest pierwsza rzecz. Po drugie - Jelitkowo i Brzeźno w

sezonie są zapchane i z tego tytułu Gdynia i Sopot powiększyły sobie plaże. Po pierwsze – ochrona brzegów także przed uderzeniem wody, a z drugiej strony lepsze warunki dla turystów. Chciałbym żeby ten wniosek, jak będziemy głosowali, żeby podejść do tego ze zrozumieniem, przynajmniej podjąć działania żeby uzyskać te środki. Dziękuję.

radna ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, panie Prezydencie.

Teraz naprawdę proszę żeby pan Prezydent zaszczyił jednak obecność tutaj na sesji.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Niestety, chyba to jest niemożliwe ponieważ musiał na chwilę wyjechać.

radna ZOFIA GOSZ

To chyba jakiś zastępca w jego imieniu bo mówić do ściany, jak to w powiedzeniu mówił dziad do obrazu a obraz ani razu, to chyba nie ma sensu. Mam konkretne uwagi, wnioski i zapytania, mianowicie jak prawnie wygląda inwestowanie na gruncie oddanym w dzierżawę do 2016 roku już w tej chwili i my chcemy budować centrum sportowe, to pierwsze pytanie i konkretna chcę odpowiedź. Co z wykorzystaniem środków na budownictwo socjalne przy ulicy Chodkiewicza. Wiem, że mogą się przedawniać, było tam uzyskanych środków z zewnątrz 702 tys.440 zł. Jak długo mogą być przetrzymywane albowiem dwa przetargi, które były na budowę tych mieszkań nie są udane. Następnie – „Baltic Arena”, o której już mówiłam, przewiduje się zarządzanie tym obiektem, powierzyć operatorowi prywatnemu – dokładnie czytam i to jest nakład gmina ma ponieść w latach 2007-2010 63 mln 500 tys.zł, takie mam informacje, więc dlaczego tutaj nie włącza się tego przyszłego, prywatnego operatora czy jakiegoś innego inwestora do tzw. partnerstwa publiczno-prawnego, czy gminę stać na budowę tyłu urządzeń różnych sportowych oddając je prywatnym firmom żeby pobierały z tego tytułu profity. Według mnie tak nie powinno się dziać, jeżeli nakłady to również profity a tu wychodzi z tego, że będziemy mieli tylko nakłady. W czym wyraża się gdański model budownictwa mieszkaniowego ponieważ ja otrzymałam odpowiedź do WPI, że

funkcjonuje jakiś gdański model budownictwa mieszkaniowego, chociażby w skrócie. Następnie w jakim okresie z tego gdańskiego modelu budownictwa mieszkaniowego będą miały szansę osoby oczekujące w ilości 4.000 jak podano mi w odpowiedzi, zapewnić mieszkania oczekujących. Następnie o sprawach sportowych już mówiłam i do tego nawiązuję, mianowicie wnioskuję panie Prezydencie żeby przy pierwszej poprawce jaka będzie do WPI, bo dzisiaj to się nie uda, tworzyć osiedlowe centra rekreacyjno-sportowe, bo na to mamy szansę otrzymać, żeby nie jakieś na Grunwaldzkiej, gdzieś na Traugutta, bo żadne biedne dziecko, na które możemy dostać najwięcej pieniędzy, nie będzie się rozwijało a w biednych rodzinach są zazwyczaj bardzo duże talenty i na to możemy dostać bardzo dużo pieniędzy z różnych funduszy także z funduszu norweskiego. Jeżeli pan Prezydent nie posiada tych informacji, to ja posiadam bo byłam szkolona w tym zakresie w Zakopanem niedawno. I teraz następnie mam wniosek o autopoprawkę, dla tego był potrzebny pan Prezydent a może to załatwi pan Wiceprezydent Szpak, mianowicie tak jak powiedziałam chodzi o Studium wstawieniu WPI to co było poprzednio i w zeszłym roku na tej samej sesji było do protokołu powiedziane w imieniu Prezydenta, że będzie to ujęte jako studium opłacalności budowy tego domu na Zaspie Rozstaje, które było jak pan Rudziński mi mówił, tylko pan Bumblis jako Przewodniczący Doraźnej Komisji do WPI to zdjął i dał na swoją dzielnicę, prawdopodobnie była to złośliwość a nie zła wola, tylko ludziom się zadania pomieszały a nikt nie zapytał specjalistów w tym zakresie o co tutaj chodzi. Ulica Św. Barbary a Zaspą Rozstaje to jest straszna odległość, tak mi dzisiaj wytłumaczono, dlatego, że właśnie to duże zadanie ma być budowane w ramach partnerstwa publiczno-prawnego a nawet stowarzyszenie, które chce podjąć to zadanie, nie zwracało się jeszcze do miasta o żadne pieniądze, natomiast my uniemożliwiamy tym, że nigdzie nie jest to wpisane w zadaniach, wystąpienie o uzyskanie środków zewnętrznych. To jest moja końcówka wypowiedzi. Bardzo wnioskuję o to żeby zostało to wpisane tak jak to było w zeszłym roku przyrzeczone na sesji w imieniu Prezydenta Adamowicza osobiście. Dziękuję bardzo.

radny MIROSŁAW ZDANOWICZ

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado,

Ja zacznę może trochę tak nietypowo. Krótko chciałem przedstawić aktualną sytuację dotyczącą imprez i sportów motorowych, i nie tylko motorowych. Otóż w ubiegłą sobotę i niedzielę odbyło się w Bukareszcie posiedzenie europejskiej unii motocyklowej gdzie m.in. oceniono wszystkie imprezy, które się odbyły w roku 2005, w tym nasza impreza drużynowe mistrzostwa Europy, które się odbyły u nas na nowym torze. Z dużą satysfakcją przyjąłem informację, że zostaliśmy ocenieni bardzo wysoko, w ślad za tym idzie propozycja organizacji podobnej imprezy w przyszłym roku w lipcu. Ja chciałem serdecznie podziękować Zarządowi Miasta, Zakładowi Zieleni Miejskiej panu Nietupskiemu i panu Dyrektorowi Kotłowskiemu jak również panu, który koordynował wszystkie kwestie związane z pomocą, w ogóle z przygotowaniem panu Rudzińskiemu. Ponieważ zaczyna kursować, już jest na razie na niwie europejskiej ale nas interesuje w każdym razie świat i chcemy w 2007 roku mieć już mistrzostwa świata, chciałbym aby oficjalna nazwa tego miejsca gdzie się odbywają, mają się odbywać i odbywały się zawody, żeby można było w formie uchwały przyjąć, że to jest Gdańskie Centrum Sportów Motorowych. Chodzi mi o to, że myśmy przez wiele lat pracowali trochę na Gdynię, trochę na Sopot, w sumie to się nazywała „Kamionka” i wszędzie w świecie jest jakoś tak bardzo rozpoznawalne i chciałbym żeby to samo przeszło teraz ale żeby to było związane z Gdańskiem. Proszę i zgłaszam jako formalny wniosek o przyjęcie nazwy „Gdańskie Centrum Sportów Motorowych”. Mówiąc o tych sportach motorowych to będzie jako wiodące, natomiast chciałem też również Państwa poinformować, że ostatnio z panią radną Grabarek pojechaliśmy na to miejsce i też stwierdziła, że jest idealne do zbudowania stoku narciarskiego. Nasi mieszkańcy docenią to za 3,4,5 lat, taki kawałek gdzieś tutaj będzie terenu, gdzie może odbywać się w zasadzie każda dyscyplina, nie tylko dyscyplina ale zajęcia rekreacyjne we wszystkim co kto będzie miał na myśli. Dziękuje bardzo.

radna AGNIESZKA POMASKA

Szanowni Państwo, już wiele na tej sali zostało powiedziane. Myślę, że główne dyskusje i te najważniejsze odbyły się jednak na komisjach i większość pytań uzyskała już odpowiedź. Osoby, które są nieprzekonane, nie wiem czy zostały przekonane na tej sesji, nie mnie to rozstrzygać. Ja chciałam tylko odnieść się, tu już wspominała pani radna Tomaszewska, do jednej rzeczy. I tutaj mam trochę żal do Prezydenta i jego

Zastępców, że trochę niewłaściwie przedstawili nam te dane. Ja sobie tak wyliczyłam, że rzeczywiście nakłady na ten program oświatowy, na *Wykształconego Gdańszczanina* to jest 2 % i jeśli się spojrzy na to procentowo to rzeczywiście wygląda to marnie. Ja sobie policzyłam, że w stosunku do nakładów, które pochodzą tylko z budżetu to jest 6 % więc to wygląda już trochę lepiej. Ja bym prosiła żeby to uwzględniać, wydaje mi się, że to jest bardzo ważne. Ja osobiście traktuję te duże inwestycje, zwłaszcza te środki zewnętrzne, dotacje unijne jako coś ekstra. Ja wiem, że to jest obowiązek gminy żeby o te środki się starać ale jeśli ich jest więcej to nie możemy później traktować tych procentów tak rygorystycznie. Tak że tutaj uwaga do służb Prezydenta żeby następnym razem może trochę szczegółowiej ten temat potraktowały. Natomiast przyznam się, że też mam czy miałam wiele uwag do tego planu inwestycyjnego, moich życzeń jest bardzo dużo, natomiast zdaję sobie sprawę z tego, że tego budżetu nie można rozciągnąć. Budżet nie jest z gumy i zdaję sobie sprawę, że te najbliższe lata kiedy mamy szansę na duże dotacje unijne, to będą lata niełatwe, trzeba będzie podejmować dużo trudnych decyzji, natomiast nie zgadzam się ze stwierdzeniem, że my bierzemy te pieniądze z Unii tylko dlatego, że są, nie zastanawiamy się na co. Jeśli ktoś z radnych podałyby mi, o które inwestycje staraliśmy się niesłusznie to wtedy mogę polemizować, natomiast nie bardzo rozumiem tych zarzutów, że my za dużo, za bardzo angażujemy się w pozyskiwanie tych środków unijnych bo niektóre wypowiedzi tak traktuję. Oczywiście należy starać się o te dotacje z rozważą, natomiast trzeba też sobie uświadomić, że tych pieniędzy z Unii nie będzie można wyciągać w nieskończoność, że teraz są te najgorętsze lata i niestety z pewnych rzeczy trzeba będzie zrezygnować na rzecz tych inwestycji. Druga sprawa – odnośnie wypowiedzi pana Przewodniczącego Żubrysa, ja żałuję, że kwestia poszerzenia tych plaż nie znalazła się na naszej Komisji Turystyki i Sportu, natomiast też bym prosiła pana Prezydenta o wyjaśnienie tej sytuacji, być może ten wniosek dotarł do nas zbyt późno ale też tutaj rzeczywiście prosiłabym o szczegółową odpowiedź na ten temat. Dziękuję.

radny KAZIMIERZ KORALEWSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

Jako że już ostatni głos zabieram, zebrało mi się na podsumowanie. Otóż faktycznie, na przykładzie tego co powiedział pan Przewodniczący Żubrys mogę powiedzieć, że

zaniechanie to jest nie uczynienie dobra, a więc to jest zło. Nie wolno popełniać zaniechań w takim wypadku kiedy to można zrobić za pieniądze Urzędu Morskiego. My powinniśmy dbać o nasze plaże bo to w końcu jest istota naszego m.in.bytu. Jesteśmy w końcu nad morzem. Tyle odnośnie plaży. Dalej patrząc na wydatki w WPI rzeczywiście nie udało mi się tu przeczytać, być może Prezydent coś powie na ten temat, ale nie ma dla Klubu Lekkoatletycznego „Lechia” alternatywy, nie ma. Rzeczywiście głosując przeciwko tej poprawce musicie Państwo radni mieć świadomość, że głosujecie za likwidacją Klubu Lekkoatletycznego „Lechia”, ponieważ oni gdziekolwiek żeby egzystować na innych obiektach, muszą pozyskać na to środki finansowe, ponieść koszty pewnie jakichś dojazdów itd., po prostu podwyższa to koszty działania. Jeżeli jest taka Państwa wola, to tak będzie oczywiście. Dlatego ja apeluję do Państwa, nie likwidujemy tego Klubu, on ma przed sobą przyszłość i trzeba wyciągnąć do niego rękę, trzeba mu pomóc. Tak jak to powiedział tu na początku pan Kazimierz Zimny, miał słuszość, że głosowanie można by tak zreasumować przeciwko tej poprawce właściwie to jest likwidacja tego Klubu, wystarczy poszerzyć trochę boiska nawet tej nędznej bieżni żużlowej tam nie będzie i tam się już nie robi żadnej lekkoatletycznej imprezy nawet dla żółwi. Proszę Państwa apeluję wobec tego o głosowanie za tą poprawką. Wierzę, że poprawki do WPI będziemy czynić pewnie co miesiąc ponieważ korekty będą ze względów higienicznych konieczne. Nasuwa się też mi pewien wniosek. Kiedy patrzy się na zaawansowanie czy na realizację zadań z WPI z poprzednich lat, my przez wiele lat właściwie od początku kadencji zaciskamy pasa na konto inwestycji, które miały się rozpocząć wspólnie z funduszami europejskimi i to zaciskanie pasa dalej trwa. Ja wierzę, że można by więcej projektów jednocześnie zaproponować do realizacji ponieważ przeciąganie przetargów i realizacji jest tak duże, że realnie nie poszerzyłoby to frontu robót. Moglibyśmy, może jeśli nie w sferze komunikacji, to w innej sferze poszerzyć wstępne założenia i to narzędzie jest w ręku Prezydenta nie nas. My załącznika nr 2, prognozy nie możemy zmienić, natomiast w ręku Prezydenta wierzę, że jest takie narzędzie jak np. zwiększenie prognozy zadłużenia. Nie spowoduje ona oczywiście fizycznego zadłużenia ale pozwoli na wprowadzenie do planu alternatywnych zadań, które można by zrealizować kiedy opóźniają się inne, wówczas jeżeli nawet procentowa realizacja tych planów nie wzrosłaby to jednak kwotowo w Gdańsku wykorzystywalibyśmy fundusze europejskie w większym stopniu i to byłaby

korzyść dla nas, dla miasta, dla jego mieszkańców. Dziękuję.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Proszę teraz pana Prezydenta lub pana Dyrektora o udzielenie odpowiedzi i ustosunkowanie się do tych wypowiedzi.

MARCIN SZPAK – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado,

Rzeczywiście tutaj dosyć trudne zadanie mi przypadło ustosunkowania się do licznych uwag zgłoszonych przez radnych i pytań. Ja odpowiem na część z tych kwestii, uzupełni mnie za chwileczkę Dyktor Rudziński. Postaram się w chronologicznej kolejności tak jak były poszczególne wypowiedzi. Myślę, że jeżeli chodzi o wypowiedzi Przewodniczących Komisji to jedynie tutaj pewnego komentarza wymagają kwestie, które poruszył pan Przewodniczący Koralewski odnośnie skrzyżowania Rakoczego, Bulońska. Boisko przy szkole 56 to za chwileczkę Dyktor Rudziński szczegółowych informacji udzieli. Mam wrażenie, że przy pozostałych komisjach tam nie było zasadniczych kontrowersji. Jedno sprostowanie dla radnego Sowińskiego – w tej ogólnej strukturze wydatki na oświatę to nie są 2 promile tylko 2 procent, tak że to wynika chyba z błędu w kalkulacji, które pan Przewodniczący popełnił. Jeżeli chodzi z kolei o pozostałe kwestie, kwestia braku zgodności ze Strategią i występujących dysproporcji między środkami, zarzut myślę bardzo poważny, który postawił pan Przewodniczący Nikiel i wobec tego zarzutu chciałbym stanowczo zaprotestować. Całkowicie się z tym nie zgadzam. W tej chwili konstrukcja Wieloletniego Planu Inwestycyjnego została tak ustawiona aby bezpośrednio można było wyciągać to co wynika ze Strategii. Te programy operacyjne, według których jest poukładany WPI wynikają wprost ze Strategii. Rzeczywiście nie wszystkie programy operacyjne znajdują odzwierciedlenie w planie inwestycyjnym ale taka jest ich specyfika. Musimy pamiętać, że inwestycje to jest zaledwie kilkanaście procent budżetu miasta i cała masa zadań wynikających ze Strategii realizowana jest po prostu ze środków bieżących. Tutaj mamy tylko te twarde związane z infrastrukturą, związane z wydatkami rzeczowymi, tak że wiele czynności związanych czy z pomocą społeczną, czy z nauką, edukacją realizowanych jest po prostu z wydatków bieżących i one są zupełnie niedostrzegalne z punktu widzenia WPI, natomiast nieuprawnione jest

stwierdzenie, że nic się nie robi w tym zakresie albo że nie jest realizowana Strategia. Jeżeli chodzi o dysproporcje pomiędzy poszczególnymi programami operacyjnymi w zakresie inwestycji, proszę Państwa tak się składa, rzeczywiście ta kwestia była kilkakrotnie poruszana przez różnych z Państwa tak że za jednym razem postaram się tą kwestię skomentować, proszę Państwa my w największym stopniu inwestujemy w te obszary, na które mamy największy wpływ jako miasto. Zdajemy sobie sprawę i też byśmy chcieli aby więcej środków było przeznaczanych na bezpieczeństwo czy na rozwój przedsiębiorczości, czy inne sfery życia, czy naukę, które nie są wprost w naszej gestii. To są pewne postulaty do ministra Dorna czy nowego ministra nauki. Tutaj po naszej stronie są raczej pewne działania wspomagające i inicjatywy na zasadzie wspomagania programów realizowanych przez inne instytucje i najczęściej w sferze nie inwestycyjnej.

Tutaj kwestia alokacji na poszczególne programy i tutaj też bardzo mocny zarzut, że zupełnie nie liczymy się ze strategią lizbońską i nie inwestujemy ani w rozwój przedsiębiorczości, ani w rozwój nowych technologii, tylko 1 % na projekt „e-Gdańsk”. Można powiedzieć tylko 1 % i aż 1 % przy tak dużym budżecie inwestycyjnym. Muszę powiedzieć, że projekt „e-Gdańsk” to jest jeden z pierwszych projektów, które zostały dofinansowane w ramach SPOR-u w Polsce w ogóle, nie tylko w woj.pomorskim. Jest to jeden z projektów, które zostały najwyżej ocenione jako jeden z najlepszych projektów w Polsce, więc tutaj nie zgadzam się z tym, że Gdańsk tutaj ma jakieś zapóźnienia w tym zakresie i muszę powiedzieć, że projekt „e-Gdańsk” akurat powoduje zwiększenie prawie dwukrotne nakładów na ten cel w stosunku do tego co było w poprzednich latach. Niestety nie udało nam się uzyskać dofinansowania na inne projekty, projekt związany z systemem informacji przestrzennej czyli mapy cyfrowe, rozbudowa map cyfrowych i rozbudowa dostępności do zasobów mapowych przez internet. Projekt był również bardzo wysoko oceniony, znajdował się na czele listy rankingowej po ocenie ekspertów ale niestety komitet sterujący jako, że dostaliśmy już dofinansowanie do jednego projektu, troszeczkę nas ukarał tym i jesteśmy niżej w rankingu, w związku z tym nie dostaliśmy dofinansowania chociaż z rankingu ekspertów wynikało, że powinniśmy tutaj dofinansowanie dostać, aczkolwiek mogę zapewnić Państwa, że pracujemy nad kolejnymi, bardzo ciekawymi projektami w zakresie informatyzacji i na pewno będziemy próbowali pozyskać środki również z innych funduszy, nie tylko ze SPOR-u. Jeżeli chodzi o wspieranie gospodarki

opartej na wiedzy, miasto przystąpiło w tym roku do Fundacji „Brainet” wraz z Politechniką Gdańską i Specjalną Strefą Ekonomiczną. To jest Fundacja, która ma działać przy Centrum Zaawansowanych Technologii zajmując się transferami technologii z nauki do biznesu. Wspieramy Specjalną Strefę Ekonomiczną, na poprzedniej sesji podjęliśmy uchwałę o dofinansowaniu projektu budowy Centrum Zaawansowanych Technologii. To się nie znajduje wprost jako tytuł tylko jest w środkach, które przekazujemy jako dokapitalizowanie Specjalnej Strefy Ekonomicznej ale na ten celowy projekt związany z Centrum Zaawansowanych Technologii. Mamy projekt inkubatora przedsiębiorczości. Mamy Gdańską Fundację Przedsiębiorczości, która właśnie te funkcje realizuje, to są też nowe zadania, których wcześniej nie było a które w tej chwili są znacząco dynamizowane.

Kolejna kwestia dotyczyła braku szczegółowych raportów uzasadniających przyjęcie takich a nie innych inwestycji. Proszę Państwa ci radni, którzy blisko uczestniczyli w procesie przygotowania inwestycji mają zapewne świadomość w jaki sposób wygląda baza danych wniosków inwestycyjnych. Państwo radni składając wniosek do WPI przygotowywaliście wyłącznie wniosek w formie uproszczonej gdzie jest tylko tytuł zadania, jego główna idea i opis lokalizacji, cele, które on realizuje. Natomiast w bazie danych wszystkie wnioski, które są na poważnie rozważone do wprowadzenia do WPI, przeprowadzane jest takie wstępne studium inwestycyjne, bardzo wstępne dlatego, że dla wielu zadań nie ma wiarygodnych danych, natomiast jest to kompleksowy formularz, który się składa z kilkunastu kart właśnie dotyczących stopnia przygotowania, dotyczących podstawy szacunku kosztów, dotyczący dokumentów jakimi dysponujemy, prawa dysponowania terenem itd. Tak że tutaj również wskaźniki efektywności ekonomicznej tam gdzie jest to tylko możliwe takie wskaźniki staramy się liczyć i mogę powiedzieć, że dla wszystkich zadań drogowych, przynajmniej tych dużych zadań drogowych, wskaźniki efektywności ekonomicznej są wyliczane. Oczywiście nie ma takiej możliwości aby stworzyć jeden wskaźnik ekonomiczny, który nam pozwoli porównywać inwestycje z różnych sektorów, po prostu nie ma takiej możliwości. Inną charakterystykę mają inwestycje drogowe i tutaj między sobą możemy je porównywać wskaźnikiem ekonomicznym. Inne inwestycje sportowe i tutaj również możemy dla określonego rodzaju inwestycji taki wskaźnik przygotować.

Kolejny element dotyczy tej magicznej prognozy finansowej i czy można prognozę finansową troszeczkę rozciągnąć po to aby wprowadzić do WPI pewne dodatkowe

inwestycje – proszę Państwa prognoza finansowa w takim kształcie jak została ona przygotowana ma charakter optymistyczny. W tej prognozie finansowej zakładamy dość agresywne wykorzystanie zadłużenia. Prognoza finansowa opiera się na faktycznych możliwościach i zdolnościach miasta do spłaty tego zadłużenia i w tej chwili próba zmiany tych parametrów byłaby wysoce niekomfortowa. Oczywiście ja nie mówię, że prognoza jest nienaruszalna, prognoza co roku się zmienia w zależności od tego jaka jest aktualna sytuacja budżetowa, jakie wchodzi nowe dochody i jak się kształtują chociażby stopy procentowe, jaka jest dynamika wzrostu gospodarczego. Tutaj jest pewne pole manewru, natomiast jeżeli chodzi o pewien całościowy obraz musimy przyjąć pewne parametry, których się trzymamy. Jeżeli raz ustaliliśmy, że poziom zdolności inwestycyjnych miasta jest na określonym pułapie, trzymamy się tego konsekwentnie gdyż jest to jedyna gwarancja tego, że WPI pozostanie dokumentem wiarygodnym. Jeżeli zaczniemy w niekontrolowany sposób manipulować, zmieniać na kolanie prognozę finansową WPI może stracić jedną bardzo mocną cechę, którą w tej chwili posiada i której pilnujemy z żelazną konsekwencją, jego realność z punktu widzenia zdolności do zabezpieczenia własnych środków na finansowanie tych zadań.

Kolejna kwestia dotyczyła, poruszona przez Przewodniczącego Nikiela – przygotowania wspólnych projektów z uczelniami i innymi gminami. Tutaj rzeczywiście pierwszy okres programowania, tutaj nie było zbyt wielu projektów takich, które miałyby charakter sieciowy. Takim dobrym przykładem jest Hala Sportowo-Widowiska, która od początku była realizowana jako projekt partnerski. W tej chwili jest co najmniej kilka przedsięwzięć czy pakietów przedsięwzięć, które z całą pewnością, ja mogę obiecać, że dołożę wszelkich starań żeby robić to w partnerstwie z sąsiadami, z innymi instytucjami działającymi na terenie miasta. Jako przykład można podać program rozbudowy ścieżek rowerowych, program związany z inteligentnym sterowaniem ruchem, naturalne wydaje się tutaj również stworzenie wspólnego centrum bezpieczeństwa czy centrum monitoringu dla całej aglomeracji trójmiejskiej, aczkolwiek to jest jeszcze kwestia otwarta, aczkolwiek z całą pewnością będziemy szli w tę stronę jeżeli chodzi o system zarządzania ruchem. Ja zapomniałem o tym niezwykle ważnym projekcie powiedzieć na początku. To jest też zadanie, które opiewa na kwotę ponad 110 mln zł, z czego zakładamy, że 27 mln zł będziemy finansować ze środków własnych. To jest poprawa bezpieczeństwa ruchu i

inteligentny system zarządzania ruchem. To jest zarówno elektronika w zakresie sterowania sygnalizacją świetlną, preferencje dla komunikacji zbiorowej ale i też przeróbki skrzyżowań tak aby upłynnić ruch na tych skrzyżowaniach, stąd jest tak duża kwota tego programu i bardzo duża szansa na pozyskanie środków na tego typu działania z Unii Europejskiej, i tutaj również jest deklaracja ze strony Gdyni i Sopotu aby taki projekt przygotowywać na zasadzie wspólnego projektu metropolitalnego.

Kolejna kwestia dotyczy bieżni lekkoatletycznej, może ten problem omówię za chwilę.

Pan Przewodniczący Żubrys poruszył wątek, który też się pojawiał kilkakrotnie w wypowiedziach innych radnych, iż środki unijne nie mogą być głównym determinantem wyboru inwestycji i nie może miasto dostosowywać swojej polityki inwestycyjnej do tego, nie możemy krótko mówiąc, kolokwialnie, tańczyć jak nam zagra Unia Europejska, aczkolwiek ja się tutaj całkowicie zgadzam z tym co powiedziała przed chwilą pani radna Pomaska, że nie ma, w moim przekonaniu, takich inwestycji gdzie my złamalibyśmy pewną zasadę logiki postępowania inwestycyjnego, że podjęliśmy się realizacji inwestycji, która jest niecelowa, bezsensowna tylko dlatego, że są dostępne środki z Unii Europejskiej. Rzeczywiście można by się zastanawiać czy priorytetowa była modernizacja ulicy Marynarki Polskiej, czy nie bardziej pilna jest np. Trasa W-Z, czy budowa ulicy Słowackiego, ale to akurat wynika z dostępności środków i z sektorowego programu operacyjnego „Transport”, to co jest w gestii Ministerstwa Infrastruktury, w danym czasie mogła być realizowana tylko ta inwestycja, tylko drogi krajowe mogą być finansowane z tego działania, więc tutaj w tym zakresie trochę to nas ogranicza ale nie wierzę żeby ktokolwiek z Państwa radnych byłby gotów powiedzieć, że podjęcie tej inwestycji jest niecelowe.

Kolejny wniosek dotyczył zwiększenia rangi inwestycji w dzielnicach i tutaj rzeczywiście w autopoprawce tu uwzględniliśmy podnosząc kwotę o milion złotych na inwestycje dzielnicowe. Pewnie nie jest to kwota ciągle wystarczająca, nie mniej jednak tutaj jest jakby ruch w stronę zwiększenia środków dostępnych na ten cel.

Następna sprawa dotyczy kwestii co zrobić jeżeli nie dostaniemy organizacji EURO 2012, czy budować stadion czy nie i co zrobić ewentualnie z tymi środkami 63 mln, które nam się uwolnią na skutek ewentualnej negatywnej dla Polski decyzji w tym zakresie. Proszę Państwa na pewno będzie tutaj pewne pole manewru dlatego, że tak jak mówił wcześniej pan Prezydent Adamowicz, presja budowy tego stadionu nie będzie tak duża i jeżeli będziemy szykowali się nie na EURO 2012 tylko na EURO

2016 to ciągle ten stadion musimy wybudować. Zakładamy, że jeżeli nawet nie udałoby się nam uzyskać organizacji tej imprezy w 2012 roku to na 2016 rok nasze szanse rosną w bardzo wyraźny sposób, aczkolwiek będzie tutaj pewna elastyczność i będzie możliwość wykorzystania części z tych środków na pewno na inne zadania związane ze sportem, chociażby na ten program budowy basenów i sal gimnastycznych, aczkolwiek ja ciągle mam nadzieję, że uda nam się nawet bez zaniechania budowy tego stadionu pozyskać środki na ten cel również ze źródeł zewnętrznych.

Poruszona też była kwestia wykonania zadań z roku 2005 i tutaj rzeczywiście musimy przyznać, że 2005 rok mamy tutaj duże opóźnienia z realizacją inwestycji, w szczególności chodzi o te duże programy. Wszystkie projekty Unii Europejskiej, to co Państwo słyszycie w mediach, że Polska ma w tej chwili, wydatkowała około 2 czy 3 % środków dostępnych w okresie programowania 2004-2006 to jest prawda. To wynika z tego, że my dzisiaj dopiero podpisujemy umowy na realizację tych inwestycji. Powinny być podpisane w połowie roku 2004, natomiast mamy potężne opóźnienia wynikające z ogromnej, biurokratycznej maszyny, która narosła wokół projektów unijnych i powoduje ogromne opóźnienia w realizacji tych inwestycji, ale w tej chwili duża grupa i Marynarki Polskiej, i Trasa W-Z, część zadań z Gdańskiego Projektu Komunikacji Miejskiej jest na etapie rozstrzygania przetargów, tak że będziemy widzieli bardzo szybką dynamizację realizacji tych zadań w najbliższych miesiącach.

Radny Olszewski z kolei wskazywał na brak wskazania środków na rewitalizację sąsiedztwa stadionu – tutaj część, chociażby przykład Kolonii Żeńcy Uroda, tam głównie chodzi o odwodnienie tego terenu i kwestię związaną z zabezpieczeniem właśnie przeciwpowodziowym czy odprowadzeniem wód deszczowych, ten obszar oczywiście będzie uwzględniony w innym programie, w programie przeciwpowodziowym i zakładamy, że ten program obejmie kompleksowo całość miasta, natomiast rzeczywiście specjalnego programu dla tego obszaru nie ma, ewentualnie możemy w jakiś sposób dyskutować o wykorzystaniu tych 63 mln, które mamy na stadion. Jeżeli nam się uda więcej pozyskać od inwestora, to środki zwolnione w ten sposób możemy zagospodarować na przygotowanie sąsiedztwa tego terenu.

Myszę, że można to połączyć, powinniśmy iść w tą stronę, natomiast na chwilę obecną nie jest to jeszcze na tyle dojrzałe, żeby można było mówić o konkretnych kwotach czy o konkretnych działaniach. To wymaga jeszcze opracowania i na pewno programy rewitalizacyjne będą w centrum zainteresowania w ciągu najbliższego roku dlatego, że wiemy, że na rewitalizację będzie dużo pieniędzy z Unii Europejskiej i musimy się do ewentualnego wchłonięcia tych programów dobrze przygotować.

Tutaj też podniósł pan radny Olszewski bardzo słuszny wątek dopilnowania aby w modernizowanej Marynarki Polskiej znalazł się i przystanek, i odpowiedni zjazd dla autobusów związane ze stadionem. Tego oczywiście musimy dopilnować. Ja w tej chwili nie jestem w stanie odpowiedzieć czy to już w tym projekcie jest uwzględnione, natomiast musi to się znaleźć, to jest poza wszelką wątpliwość.

Kwestie poruszane przez panią radną Grabarek-Bartoszewicz czyli pierwsza rzecz: brak kontynuacji WPI w stosunku do lat poprzednich i tutaj zdecydowanie się nie zgadzam bo zdecydowana większość zadań jest zachowana z poprzedniej edycji planu, kwoty się zmieniają dlatego, że zwiększa się wiarygodność planistyczna bo mamy bardziej precyzyjne szacunki nakładów, zadania są lepiej przygotowane, natomiast zdecydowana większość zadań z poprzedniej edycji WPI została utrzymana, niektóre z nich zostały nawet przyspieszone w realizacji. Tego staraliśmy się bardzo konsekwentnie pilnować. Rzeczywiście pojawiły się duże inwestycje, które wpłynęły na te wykresy, tutaj się zgadzam, że to może trochę niefortunne jest pokazywanie struktury wydatków pokazując tylko globalne kwoty, za chwileczkę przedstawimy również jak wygląda to dla środków własnych.

Kolejna kwestia, która była poruszona przez kilku radnych, to jest co z przebudową ulicy Słowackiego, czy tutaj jest ryzyko, że nie zostanie wykonana ta inwestycja w założonym terminie. Proszę Państwa ta kwota, która jest zapisana w WPI koresponduje z tytułem tego zadania. Tam jest napisane : przebudowa trasy Słowackiego i budowa Nowej Kościuszki na odcinku od dawnego nasypu kolejowego aż do Rzeczypospolitej, czyli ten odcinek Nowej Kościuszki również wchodzi w skład tej inwestycji, mieści się w tym czasie, który jest realizowany w WPI i mieści się w kwocie 130 mln zł. Zamieszanie pojawiło się rzeczywiście na posiedzeniu Komisji Rozwoju Przestrzennego, gdzie ktoś rzucił kwotę 250 mln zł jako koszt niezbędny na realizację tego układu drogowego. My to jeszcze raz sprawdziliśmy i z całą odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że kwota 130 mln zł odpowiada zakresowi tej

inwestycji. Oczywiście nie jest to kwota ostateczna dlatego, że bazuje ona na wstępnej koncepcji i wyliczona jest metodą wskaźnikową. Odpowiedzialną kwotę wyliczoną na podstawie projektu budowlanego będziemy mogli podać dopiero w maju 2006. kiedy to planuje się ukończenie projektu budowlanego, aczkolwiek ta kwota nie powinna zmienić się więcej niż kilkanaście procent w górę lub w dół. To jest już rząd wielkości, który obejmuje cały zakres zadania inwestycyjnego przy czym muszę zaznaczyć, że kwota ta nie uwzględnia wykupów terenów. Te kwoty zostały odrębnie zawarte w puli środków na wykupy terenowe, które muszą odbyć się w roku 2006 tak aby większy front robót inwestycyjnych związanych z przebudową Nową Słowackiego mógł ruszyć od 2007 roku.

Sale gimnastyczne, za mało środków, zgadzam się za mało środków i za późno, chciałoby się te inwestycje realizować dużo szybciej, nie mniej jednak tutaj jesteśmy w dużej mierze już ograniczeni tym co było wcześniej, nie chcemy znów przewalać do góry nogami WPI i wyrzucać inwestycji, które były wcześniej w latach 2006, 2007, 2008, żeby tutaj przyspieszać realizację tych obiektów sportowych. Zakładamy, że w najbliższym czasie zostaną przygotowane te standardowe projekty, o których mówiłem wcześniej dla taniej sali sportowej, sali gimnastycznej przyszkolnej, taniego basenu i boiska przyszkolnego, i w miarę dostępnych środków będziemy starali się przyspieszać realizację tych inwestycji.

Kolejna kwestia dotyczyła Hali Sportowo-Widowskiej, którą realizujemy wspólnie z Sopotem, czy ma gwarancję dofinansowania zewnętrznego. Sytuacja na dzisiaj wygląda tak, że mamy tutaj akceptację ze strony ministerstwa sportu, potwierdzenie tych środków, które były wcześniej dostępne. Zarząd Województwa Pomorskiego rekomendował dofinansowanie inwestycji w kwocie bodajże 33 mln zł, aplikowaliśmy o 40 mln zł. W tej chwili się odwołujemy od tej decyzji, zakładamy, że pełna kwota powinna wpłynąć no i pozostaje jeszcze kwestia pozyskania środków od prywatnego operatora w kwocie około 50 mln zł. Przetarg jest w tej chwili przygotowany przez Sopot wspólnie z nami, lada chwila zostanie on ogłoszony. Tak że tutaj na najlepszej drodze jest pełne zabezpieczenie środków zewnętrznych, w każdym razie ten plan w zakresie finansowania dotacyjnego jest niemalże w 100 % zrealizowany.

Kolejna kwestia dotyczyła lokalizacji 1000 mieszkań i pytanie czy są one lokalizowane na terenach uzbrojonych czy nie uzbrojonych. Otóż te lokalizacje były typowane w taki sposób aby zminimalizować koszty związane z doprowadzeniem infrastruktury a więc

praktycznie wszystkie tereny są bądź uzbrojone, bądź uzbrojenie przebiega w bezpośrednim sąsiedztwie działek, na których mają być lokalizowane inwestycje mieszkaniowe.

Kwestie poruszone przez Przewodniczącego Sowińskiego.

O Unii Europejskiej już mówiłem, tutaj też jeszcze raz powtórzę ten wniosek, który złożyła pani radna Pomaska. Jeżeli Państwo uważacie, że miasto w niecelowy sposób angażuje się w projekty realizowane przy współfinansowaniu środków unijnych to ja bardzo bym poprosił o konkretne tytuły inwestycji gdzie nie powinniśmy aplikować, albo nie powinniśmy korzystać z tych środków bo tutaj mówimy w sposób bardzo abstrakcyjny i mam wrażenie krzywdzący dla nas wszystkich.

Stadion „Lechia” i sale sportowe – to już o tym mówiłem.

Plaże – jeżeli chodzi o plaże, to jest wniosek pana Żubrysa, proszę Państwa my jesteśmy w bezpośrednim kontakcie z Urzędem Morskim, który na początku tego roku zadeklarował, że w planie na przyszły rok uwzględniona jest regulacja plaż na odcinku ok. 1,5 km od parku Jelitkowskiego w stronę Zaspy, czyli to zadanie uwzględnione jest w planie Urzędu Morskiego na przyszły rok i to jest tak jakby kontynuacja tych prac, które były prowadzone w Gdyni i w Sopocie w poprzednich latach. W tej chwili posuwając się wzdłuż Wybrzeża Urząd Morski wchodzi na teren Gdańska od przyszłego roku. Na razie z Urzędu Morskiego nie było tutaj wniosku o to żeby w jakiś sposób dofinansowywać te prace. Była deklaracja, że po prostu zostaną one sfinansowane przez Urząd Morski. Gdyby była taka konieczność, to oczywiście chętnie to poprzemy i w jakimś tam zakresie możemy się w to zaangażować, natomiast nie wiem czy tutaj to nie byłoby troszeczkę takie wybieganie przed orkiestrę z przygotowaniem projektów technicznych podczas gdy najprawdopodobniej te projekty w tej chwili wykonuje Urząd Morski. Nie wiem czy tutaj pan Przewodniczący Żubrys chciałby ten swój wniosek w jakiś sposób zmodyfikować, znaczy my możemy go wpisać ewentualnie jako temat do opracowań studialnych, do decyzji w zależności od tego jak potoczą się rozmowy z Urzędem Morskim bo tutaj na pewno możemy wspomóc jeżeli chodzi o przygotowanie tych kwestii.

radny ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG

Ja tylko słowo powiem, bardzo się cieszę, bo może to być wpisane do załącznika nr 4 i o to mi chodziło. Ja wiem, że głównie ponosi to Urząd Morski ale może w

pewnym stopniu Gdynia i Sopot partycypowały. Jeżeli my wszystko dostaniemy z Urzędu Morskiego, zresztą sam pisałem kilka interpelacji więc bardzo się cieszę, że są efekty. Dziękuję.

MARCIN SZPAK – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Jeszcze nie skończyłem odpowiedzi na pozostałe pytania. Tutaj jeszcze kilka kwestii poruszyła pani radna Gosz. Jeżeli chodzi o Rozstaje Dom Pomocy Społecznej oraz ośrodek sportu na Kokoszkach to prosiłbym Dyrektora Rudzińskiego żeby za chwileczkę przedstawił szczegółową informację w tej sprawie. Jeżeli chodzi o program budowy mieszkań komunalnych to de facto zawiera się to w 2 pozycjach.

Program budowy 1000 mieszkań, który powinien się rozpocząć już w przyszłym roku, natomiast będzie on rodził skutki finansowe dla budżetu miasta od roku 2008 i od tego roku we wszystkich kolejnych latach mamy po 8 mln zł rocznie na realizację tego programu zabezpieczone oraz ciągłe dokapitalizowanie TBS-ów i kontynuacja budowy mieszkań czynszowych. Zakłada się, że część mieszkań komunalnych, które zostaną zwolnione na skutek wybudowania 1000 mieszkań, przeznaczona zostanie na lokale socjalne.

Z kolei pan radny Łęczkowski poruszał kwestię, że zbyt mało inwestujemy w drogi podając kilka przykładów.

Z kolei z drugiej strony słyszymy zarzuty, że za dużo jest na drogi. Mam wrażenie, że tutaj rzeczywiście ten zakres inwestycji drogowych jest bardzo duży. Nie uwzględnione zostały jeszcze 2 inwestycje drogowe, które najprawdopodobniej zostaną sfinansowane ze środków inwestorów prywatnych właśnie poprzez „Leclerc” na Przymorzu, „Tesco” na Chełmie. W tej chwili trwają jeszcze negocjacje z tymi inwestorami odnośnie precyzowania zakresu.

Brak inwestycji w nowe miejsca pracy to jest kolejna uwaga pana radnego Łęczkowskiego. Proszę Państwa, we wszystkich debatach, które odbywaliśmy z przedsiębiorcami, oni mówią tak : „wy skupcie się na swoim a my skupimy się na swoim”, czyli im najbardziej zależy na tym aby była dobra infrastruktura komunikacyjna, drogowa, sprawny transport publiczny i sprawnie działająca administracja, natomiast oni sami zajmą się inwestowaniem w nowe miejsca pracy. Oczywiście to o czym mówiłem wcześniej, my realizujemy szereg programów związanych z poprawą przedsiębiorczości, chociażby inkubator przedsiębiorczości czy przekazywanie

kolejnych terenów dla Specjalnej Strefy Ekonomicznej, która powinna w łatwiejszy sposób przyciągnąć nowych, dużych inwestorów.

Słowackiego – już mówiłem.

Radny Kamiński podnosił kwestię braku inwestycji podnoszących jakość życia, tutaj już mówiłem, realizujemy projekty mieszkaniowe, one w wydatny sposób muszą przyczynić się do poprawy jakości życia. W istotny sposób do poprawy jakości życia przyczyni się na pewno Gdański Projekt Wodno-Ściekowy na potężną kwotę 500 mln zł, które nam tutaj z tych słupków odnośnie własnego działu środków własnych ucieka, natomiast to się wiąże bezpośrednio z możliwością przejścia w 100 % na zasilanie w wodę głębinową Gdańskiego Systemu Wodociągowego co również wpływa na poziom życia i stan zdrowia mieszkańców.

Jeżeli chodzi o kolejne uwagi radnego Olszewskiego, czyli ulica Wyzwolenia, tory kolejowe, to za chwileczkę też bym poprosił żeby Dyrektor Rudziński na ten temat powiedział słowo.

Jeżeli chodzi o budowę Nowej Kościuszki to w najbliższych latach czyli w ramach tego co jest realizowane w WPI będzie realizowana Kościuszki od strony Słowackiego do Rzeczypospolitej tylko ten odcinek, natomiast był też zarzut, że w ogóle nie programuje się przebudowy ulicy Uczniowskiej na Letnicy.

Otóż proszę Państwa ten element, on się rzeczywiście nie znalazł w opracowaniach studialnych naszych dlatego, że ta część przygotowywana jest przez Zarząd Portu Morskiego w Gdańsku. W tej chwili finalizujemy porozumienie z portem, że port bierze na siebie przygotowanie koncepcji dokumentacji technicznej na budowę trasy Sucharskiego wraz z tunelem pod Martwą Wisłą i tym pierwszym odcinkiem Drogi Zielonej, w skład którego wchodzi również ulica Uczniowska.

Jeśli chodzi o uwagi pani Putrycz odnośnie ulicy Małomiejskiej, Zamiejskiej, to na to odpowie Dyrektor Rudziński za chwilę. Te inwestycje zostały uwzględnione.

Drugie pytanie dotyczyło układu komunikacyjnego Chełm i Gdańsk Południe. To tutaj też prosiłbym Dyrektora Rudzińskiego żeby skomentował jakie prace studialne będą w najbliższym czasie realizowane w związku z tym.

Pani radna Tomaszewska poruszyła istotną kwestię podziału środków na programy operacyjne tylko ze środków własnych. Rzeczywiście jeśli taki wniosek się pojawił na komisji a nie zostało to dostarczone to przepraszam, tu niedopatrzenie z naszej strony. Taki podział jest w tej chwili wyświetlony na tablicy po prawej stronie macie Państwo

rozkład procentowy tylko i wyłącznie w oparciu o środki własne. Rzeczywiście widać z tego, że na edukację środki w tym momencie wynoszą nie 2 % ale prawie 6 %, czyli jest to ponad 3-krotnie większe zaangażowanie patrząc wyłącznie na środki własne. Tutaj rzeczywiście ten obraz jest mocno zniekształcany poprzez środki unijne, które w ogromnych kwotach wpływają na tę strukturę.

Dalej było Słowackiego – już mówiłem.

Pan radny Klimczyk poruszył kwestię sytuacji organizacji mistrzostw świata czy mistrzostw Europy w nowej hali, czy one będą się odbywały w Sopocie.

Proszę Państwa ja przypominam, że cały czas funkcjonuje umowa między Gdańskiem a Sopotem, i jest nawet stosowna uchwała Rady Miasta Sopotu, że przesunięte zostaną granice. Przez środek boiska do koszykówki będzie przebiegała granica między Gdańskiem a Sopotem, więc mistrzostwa będą się odbywały w połowie w Gdańsku, w połowie w Sopocie.

Pan radny Żubrys zapytał kiedy można wybudować tartan w ośrodku przy Grunwaldzkiej – myślę, że to jest bardzo istotna kwestia z punktu widzenia dalszej dyskusji i ewentualnego wycofania autopoprawki odnośnie bieżni lekkoatletycznej przy Traugutta. Proszę Państwa ja mogę zadeklarować, że niezwłocznie przystąpimy do przygotowania koncepcji technicznej czy projektu technicznego dla tej inwestycji. Możemy to zrobić niezwłocznie w przyszłym tygodniu, może nie dzisiaj ale w przyszłym tygodniu możemy zlecić jednostce realizacyjnej wykonanie takiego projektu. Zakładam, że to może zająć łącznie z procedurą przetargową powiedzmy do 4, 5 miesięcy wykonanie takiego projektu, więc wczesną wiosną przyszłego roku mielibyśmy gotowy projekt, na podstawie którego moglibyśmy odpowiedzialnie stwierdzić jaka to jest kwota i wtedy moglibyśmy pochylić się nad tym skąd wziąć środki na sfinansowanie tej inwestycji. Być może jeszcze w przyszłym roku bo jeżeli wczesną wiosną będziemy mieli dokumentację a znalazłyby się wolne środki, to nie jest to na tyle skomplikowane zadanie żeby w ciągu pół roku nie można było go zrealizować. Być może to jest jakieś kompromisowe rozwiązanie bo daje możliwość utrzymania ciągłości Klubu Lekkoatletycznego „Lechia” de facto znaczącej poprawy ich standardu obiektu sportowego, z którego korzystają. Myślę, że do rozważenia jest również projekt porozumienia z AWFIS-em i w jakiś sposób wsparcia finansowego rozbudowy stadionu lekkoatletycznego AWFIS-u. Jestem przekonany, że gdybyśmy położyli na stół konkretną gotówkę to jesteśmy w stanie z Rektorem AWF-u porozumieć się, że

udostępni nam czy dla klubów wskazanych przez miasto Gdańsk nieodpłatny obiekt w określonym zakresie czasowym. Jeżeli tutaj my położymy na stół określoną kwotę, to ja jestem przekonany, że Rektor również będzie elastycznie w tym kierunku się zachowywał. Jeżeli przy Grunwaldzkiej będzie bieżnia tartanowa, to trenować można spokojnie tam. Jestem przekonany, że da się pogodzić działalność Ośrodka Sportu Młodzieżowego z Klubem Lekkoatletycznym.

Jeżeli chodzi o poszerzenie plaż – to mówiliśmy.

Pani radna Gosz jeszcze pytała jak wygląda inwestowanie na gruncie oddanym w użytkowanie na 16 lat przez miasto. Ja rozumiem, że chodzi o ten ośrodek sportowy, tu też prosiłbym Dyrektora Rudzińskiego o odpowiedź na to pytanie.

Jeżeli chodzi o budownictwo socjalne, obiekt Chodkiewicza – on rzeczywiście nie znalazł się w obecnej edycji planu inwestycyjnego dlatego, że w oparciu o do tej pory sporządzoną dokumentację nie zostały rozstrzygnięte przetargi. Wszystko wskazywało na to, że ta kwota po prostu będzie absurdalna jak na budownictwo socjalne, po prostu koszty przewyższyłyby budowę nowego obiektu. W chwili obecnej Wydział Gospodarki Komunalnej jeszcze raz analizuje te dokumenty i przygotowuje założenia do programu funkcjonalno-użytkowego. Jeżeli wyjdzie z tych założeń, że da się to zrobić znacznie taniej niż budowa nowego budynku, to ewentualnie ze środków rezerwy budżetowej będzie można próbować w przyszłym roku to zadanie zrealizować. Do końca przyszłego roku mamy czas na wykorzystanie tych 700 tys. zł, które są w naszej dyspozycji w tej chwili.

„Baltic Arena” – pytanie dlaczego inwestora nie włącza się w partnerstwo publiczno-prywatne tylko miasto z własnych środków wyłożyła 63 mln zł. Otóż proszę Państwa ten projekt ma być dokładnie realizowany w partnerstwie publiczno-prywatnym bo te 170 mln zł, w sumie 350 mln ale zakładamy, że z tych 350 mln połowa pochodzić będzie ze źródeł publicznych, czyli Unia Europejska i Ministerstwo Sportu, natomiast druga połowa czyli około 170 mln zł od prywatnego inwestora, prywatnego operatora, który w zamian za wyłożenie tej gotówki będzie miał prawo zarządzania tym obiektem, czyli to jest łączenie funduszy publicznych i prywatnych, a po to wykładamy fundusze publiczne bo wiemy, że ten obiekt najprawdopodobniej nie będzie miał tak wysokiej ekonomiki, to pokazują inne obiekty podobne realizowane w Europie.

Myślę, że to jest bardzo ciekawy wniosek aczkolwiek on musiałby być rozpoznany zarówno od strony kosztowej jeżeli chodzi o inwestycje jak i od strony kosztowej jeżeli chodzi o utrzymanie tego typu obiektu, więc tutaj z pewnością warto się nad tym pochylić i warto tę sprawę przeanalizować tym bardziej, że wydaje się że to nie jest jakaś tam bardzo skomplikowana analiza tylko kwestia zaproponowania pewnego modelu organizacyjnego.

Podobnie jeśli chodzi o kwestię Ośrodka Rozstaje – na ten temat też Dyrektor Rudziński zabierze głos.

Pan radny Zdanowicz zgłosił propozycję aby już zafunkcjonowała nazwa Gdańskie Centrum Sportów Motorowych i chciałbym taką autopoprawkę wnieść do uchwały aby zmienić zapis, tam jest Ośrodek Sportów Motorowych. Zmienilibyśmy treść na : Gdańskie Centrum Sportów Motorowych. Wydaje się, że to jest rzeczywiście bardziej doniosła nazwa.

Prezentacja struktury wydatków – radna Pomaska – to jest w tej chwili na tablicy.

Radny Koralewski – plaże – o tym już mówiliśmy.

Projekty unijne – o tym mówiliśmy.

O zwiększeniu prognozy – mówiliśmy.

Mam nadzieję, że nie umknęły mi jakieś istotne kwestie. Jeszcze bym poprosił Dyrektora Rudzińskiego o uzupełnienie.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Może jeszcze chwilę panie Prezydencie bo tu się zgłaszają. Ja myślę, że to nie jest dyskusja tylko to jest uzupełnienie.

radny RYSZARD NIKIEL

Panie Prezydencie, pan prosił o przykład projektu, który został wycofany bo nie dostał środków europejskich. Pan sam go przytoczył, otóż był projekt integracji systemów informacji przestrzennych z bazami danych tekstowymi. Padł on na poziomie regionalnym niedawno. Ja go już w tej chwili w WPI nie mogę odnaleźć.

radny WIESŁAW KAMIŃSKI

Mam pytanie, na jakiej podstawie pan powtarza twierdzenia Prezydenta Adamowicza, że wdrożenie projektu wodno-ściekowego spowoduje pobór ze źródeł głębinowych, bo

z tego co ja rozmawiałem z SAUR-em to wdrożenie tego programu dopiero umożliwia rozpoczęcie i to dosyć kosztownych działań, które by do tego mogły doprowadzić. Nie wiem skąd Państwo tak powtarzają te informacje.

radna ZOFIA GOSZ

Panie Prezydencie, ja chciałam panu podpowiedzieć, że ten ostatni wniosek o osiedlowe centra rekreacyjno-sportowe, w wielu osiedlach jest całe zaplecze sportowe. Otwórzmy boiska zbudowane za publiczne pieniądze i sale gimnastyczne ludziom z osiedla nie tylko ze szkół. W tej chwili w większości biznesmeni to wynajmują, po prostu za pieniądze np. korty w całym Gdańsku jeden biznesmen wynajmuje a Gdańsk zbudował, gmina. Dlatego otwórzmy to co jest i później mówmy o inwestycjach, bo tam nie trzeba żadnych inwestycji. I jeszcze proszę o odpowiedź tylko o to zadanie, które pan Przewodniczący Bumblis spowodował wykreślenie i przepisanie na swoją dzielnicę.

radny RYSZARD OLSZEWSKI

Panie Prezydencie, chciałem się tylko upewnić bo tak jak zaznaczyłem wcześniej nie mam odpowiedzi na poruszone kwestie i pytania, w jakim terminie otrzymam jakby odpowiedź uzupełniającą w formie pisemnej? Dziękuję.

MARCIN SZPAK – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

Ja wypowiedź radnego Nikla rozumiałem nie jako brak skuteczności w pozyskiwaniu środków tylko brak rozsądku wyboru takich a nie innych projektów. Ja oczywiście zgadzam się z tym, że projekt integracji zasobów przestrzennych nie dostał dofinansowania, nie udało nam się pozyskać dofinansowania na ten projekt, przyznaję. Natomiast jeszcze raz prosiłbym o przykład projektu, który jest niecelowy bo mam wrażenie, że taka była intencja tej pierwotnej wypowiedzi.

Jeżeli chodzi o wątpliwość pana radnego Kamińskiego odnośnie przejścia na zasilanie w 100 % ze studni głębinowych, jeszcze raz potwierdzam - po zrealizowaniu gdańskiego projektu wodno-ściekowego i zmodernizowaniu ujęć wody i wybudowaniu nowych ujęć wody jesteśmy przygotowani i w 100 % jesteśmy gotowi aby przejść na pełne zasilanie ze środków głębinowych i w tym momencie możemy

zamknąć Straszyn. Zamknięcie Straszyna nie jest elementem projektu, zgoda, ale nie znaczy to, że my go musimy dalej eksploatować. Ta sprawa pozostaje otwarta. Taka jest moja wiedza na temat tego projektu. Tak jest zapisane w Studium wykonalności, jeżeli tak nie jest to ja sam będę bardzo zdziwiony.

Jeżeli chodzi o środki osiedlowe, Dyrektor Rudziński odpowie na pani pytanie.

Natomiast ja się zgadzam, że jeżeli chodzi o te środki osiedlowe, bardzo często jest to bardziej kwestia organizacji tego całego procesu niż wydatkowania ogromnych środków a ja też jestem przekonany, że czasami wydając niewielkie pieniądze można uzyskać tutaj duży efekt i duże zadowolenie.

Jeżeli chodzi o pytanie pana radnego Olszewskiego, o termin odpowiedzi – w ciągu 7 dni taka odpowiedź będzie udzielona.

KRZYSZTOF RUDZIŃSKI – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

W związku z ośrodkiem „Jaguar” ja wyjaśniam, myśmy tutaj odbyli w sumie trzy spotkania z lokalnymi tam działaczami tego klubu „Jaguar” i wytłumaczyliśmy tym panom na czym problem polega bo pierwotnie nie mogłem w ogóle zgodzić się na inwestowanie w tym terenie ze względu na to, że tak jak pani radna Gosz zauważyła, teren był oddany w długoletnie użytkowanie klubowi „Jaguar”. Działacze klubu „Jaguar” zdecydowali w związku z powyższym o rezygnacji z wieloletniej dzierżawy i o przekazaniu terenu z powrotem do Gminy Miasta Gdańsk i ustalenie zapadło takie, że w tej kwocie zostaną wykonane tam najniezbędniejsze prace w zakresie małej architektury i budowa płyty boiska, którą będą utrzymywali z własnych środków działacze klubu „Jaguar”. Proszę Państwa pierwotnie były bardzo duże opory i ja to mogę Państwu powiedzieć przeciwko tej dużej inwestycji bo była kwestia utrzymania, ale skoro doszliśmy do porozumienia z lokalnymi działaczami społecznymi o ich zaangażowaniu bezpośrednim w utrzymanie tego terenu, więc nie widać powodu żeby nie można było ludziom za nieduże pieniądze udostępnić tego co oni sami potem będą utrzymywali i taka była logika tego działania. Ten teren w tej chwili przechodzi na rzecz gminy i umowa zostaje rozwiązana z klubem „Jaguar”, umowa dzierżawy terenu.

Jeśli chodzi o sprawę Domu Diennej Opieki Społecznej Rozstaje – ja myślę, że tutaj zaszło ogromne nieporozumienie za co chciałem panią radną przeprosić z tego

względu, że Dom Rozstaje jest zupełnie innym obiektem niż ten, o którym była mowa na komisji WPI, mianowicie tam Wydział Spraw Społecznych zdecydował się zmienić funkcję obiektu z jednej na drugą, natomiast myśmy się zasugerowali, że chodzi tu o likwidację zadania pt. „Dom Rozstaje” i doszło tutaj do pomyłki. Ja proponuję w związku z tym żebyśmy przywrócili ten zapis dodatkowo „Dom Rozstaje” do analizy i do przygotowania dokumentacyjnego, i myślę, że w ten sposób wyjaśnimy tą sprawę. Była to po prostu pomyłka w grze jak to się mówi. Ja dziękuję pani radnej za wyjaśnienie bo ja też nie wiedziałem jak to się stało.

Informacja dla panów w sprawie „e-Gdańsk” to jest jeszcze istotna i Gdańska II etapu czyli integracji systemów SIP-u nie ma w WPI dlatego, że wydatki na ten projekt z budżetu miasta kwalifikowane są w wydatkach bieżących, one są w zakupach i w związku z tym to jest ta magia tego budżetowego nazewnictwa, dlatego one nie pojawiają się osobno w WPI. I to by było chyba wszystko z tych rzeczy, które miałem wyjaśnić Państwu.

radny RYSZARD OLSZEWSKI

Nie wracałem do pytania bo myślałem, że pan Dyrektor Rudziński odpowie.

Panie Prezydencie, panie Dyrektorze, mówiłem o torowisku w Nowym Porcie, Wyzwolenia, transport niebezpiecznych materiałów, chemii, benzyny i innych rzeczy. To torowisko miało być zlikwidowane i puszczane nowym jakby szlakiem, równoległe do kanału Wisła, od ECII w kierunku elewatora, a właściwie tam gdzie „Orlen” ma swoje magazyny. I nie mam informacji. Dziękuję.

MARCIN SZPAK – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie radny, ja rozumiałem, że na to właśnie mamy 7 dni. Tak że na pewno udzielimy odpowiedzi, natomiast dzisiaj nie jesteśmy w 100 % przygotowani żeby panu odpowiedzi udzielić. W ciągu tygodnia dostanie pan.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Proszę Państwa, ja proszę wszystkich o powrót na salę ponieważ będziemy za chwilę głosowali. Pierwsza sprawa - to może poproszę Przewodniczącego Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej pana Koralewskiego. Zgłasza się jeszcze pan Sowiński.

radny TOMASZ SOWIŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

Chciałbym tylko spytać się Prezydenta Szpaka na jakiej podstawie, tu nie dosłyszałem czy pan to potwierdził ale pan Prezydent Adamowicz w moim przekonaniu nieprawdę powiedział, jakoby było niemożliwe łączenie na „Lechii” funkcji piłkarskiej i, czyli stadionu wielozadaniowego, i lekkoatletycznej i że to wynika z konkursu. Konkurs, który miasto ogłosiło był konkursem wariantowym na jedno i drugie. Część projektów wskazała, że może powstać obiekt wielozadaniowy przy zachowaniu jednoczesnym parametrów tyle tylko, że części piłkarzy nie podoba się ten kompromis i to jest to stwierdzenie, że niemożliwe jest połączenie. Jest możliwe tylko trzeba trochę dobrej woli, a wracając do wykpionego tu przez pana Prezydenta Adamowicza stwierdzenia, że to jest gospodarne, czy że jest specjalistka, proszę Państwa specjalistka jest jeśli budujemy czwarty, piąty, siódmy stadion a my budujemy pierwszy stadion i jedyny, i daj Boże, że powstanie drugi.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Ale panie radny ten temat już omawialiśmy. Wszystko w tym temacie już powiedzieliśmy natomiast mam pytanie do pana Koralewskiego czy zostały, wiadomo pierwsza poprawka to nie, ale druga poprawka jak wygląda?

radny KAZIMIERZ KORALEWSKI

Tytułem sprostowania panie Przewodniczący.

Opinia Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej została skonsumowana w zakresie poprawek od 2 do końca. Poprawka nr 1 nie została skonsumowana.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Rozumiem, czyli cała poprawka nr 1 jest w tej chwili.

Nie wiem czy jest pan Przewodniczący Żubrys, nie ma, ja chciałbym się zapytać, bo ja rozumiem, że jeżeli chodzi o to zadanie w sprawie poszerzenia plaż, odbudowa i poszerzenie plaż w Brzeźnie, w Jelitkowie, że w tym temacie nastąpiło porozumienie, że to zostaje wpisane do załącznika 4 tak? Do klubu teraz się zwracam, bo to jest jedyna sprawa, która miała być w formie autopoprawki pana Prezydenta, to co jest w

punkcie Państwa 3 do załącznika nr 4, to zostanie autopoprawką wpisane oczywiście, czyli odbudowa i poszerzenie plaż w Brzeźnie i w Jelitkowie, oczywiście to jest związane również z tym jakie informacje uzyska Prezydent z Urzędu Morskiego.

Została jeszcze sprawa Klubu Radnych Prawo i Samorządność – tu to jest ta sama sytuacja, że ta druga poprawka, ta sama sytuacja co z Komisją, została skonsumowana. Została tylko poprawka dotycząca modernizacji stadionu miejskiego „Lechia” ulica Traugutta. Proszę Państwa tu jest pewien konflikt, panie Prezydencie proszę o wyjaśnienie ponieważ w międzyczasie była autopoprawka zanim Klub PiS to wprowadził. Ja bym prosił o krótkie wyjaśnienie ale najpierw wyjaśnienie dlaczego nie jest, dlaczego tak to nastąpiło ponieważ od momentu kiedy wpłynęła poprawka, a poprawka wpłynęła prawidłowo bo o godz. 8,55 – na 48 godzin przed wymaganym terminem, zostało to dostarczone do Urzędu Miasta i tu w międzyczasie się rozminęły dwie sprawy. Zrobiono autopoprawkę i w związku z tą autopoprawką nastąpiła kolizja. Bardzo proszę najpierw o wyjaśnienie nam na czym polega ta kolizja panie Prezydencie.

MARCIN SZPAK – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

Rzeczywiście mamy pewien problem formalny dlatego, że w międzyczasie kiedy wpłynęła poprawka zgłoszona przez Klub PiS my przygotowaliśmy autopoprawkę, czyli ta poprawka jest zgodna z procedurą WPI, która jest przyjęta uchwałą Wysokiej Rady przy założeniu, że nie wnosimy autopoprawki, którą wnieśliśmy dzisiaj wcześniej do uchwały, natomiast w chwili obecnej przyjmując tę autopoprawkę do uchwały, ta poprawka Klubu PiS nie może być przyjęta ze względu na to, że nie ma wystarczających środków na sfinansowanie tych zadań. Tutaj chodzi o przesunięcie środków z budowy „Baltic Arena” na stadion przy Traugutta. Stało się tak dlatego, że my już wcześniej zdjeliśmy część środków z budowy „Baltic Arena” na to aby skonsumować poprawki pozostałych komisji Rady i rzeczywiście tutaj powstała taka zupełnie niekomfortowa dla nas sytuacja, nie chcielibyśmy żeby tutaj stworzyć wrażenie, że to jest jakiś formalny wybieg. Natomiast jest to rzeczywiście sytuacja taka, która powoduje to, że w moim przekonaniu tej poprawki w takim kształcie jak ona jest w chwili obecnej ze względów formalnych nie możemy głosować. Ja w związku z tym miałbym wniosek do Przewodniczącego Klubu PiS i wszystkich radnych czy w

kontekście tej dyskusji, którą dzisiaj odbyliśmy, możliwości zlokalizowania czy przeniesienia Klubu Lekkoatletycznego „Lechia” i szybkiego wykonania dokumentacji a potencjalnie również bieżni przy Grunwaldzkiej, bądź też porozumienia z AWFIS-em, czy nie można by było odstąpić od tej autopoprawki?

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Panie Prezydencie ja tylko przypomnę, że to jest zarówno i Klubu, i Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej, to są w tym momencie dwie poprawki.

MARCIN SZPAK – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Tak z tym, że panie Przewodniczący ta poprawka Komisji również nie była zgłoszona zgodnie z procedurą dlatego, że tam nie było pokazane źródło finansowania tej inwestycji. My staraliśmy się tak upakować aby jak najwięcej tych poprawek zmieścić, natomiast tutaj uznaliśmy, że ...

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

To jest ta sama, to jest przepisane dosłownie to samo. Komisja ma to samo dosłownie co Klub PiS. Ona jest tej samej treści.

radny RYSZARD NIKIEL

Panie Prezydencie, pańskie wytłumaczenie jest nie do przyjęcia, bo identycznej treści poprawka Komisji Polityki Gospodarczej została przekazana dużo szybciej, jest data kiedy to wpłynęło, jest data wpływu 26.10. więc o jakim zaskoczeniu mówimy. Niestety, w tej sytuacji trzeba traktować Pańską postawę jako wybieg formalny i dla mnie jest to nie do przyjęcia. Jest to tym bardziej dziwne, że wczoraj miałem zapewnienie, można powiedzieć prawie oficjalne, że ta sprawa będzie rozwiązana jakoś elegancko, natomiast dziwię się no nie wiem.

radny MACIEJ LISICKI

Panie Prezydencie, ja mam prośbę, myśmy wczoraj rozmawiali z panem Przewodniczącym Niklem. Moja sugestia jest taka żeby pan w tej chwili w formie takiej małej autopoprawki jak gdyby w tym punkcie cofnął tą całą dużą uchwałę do punktu wyjścia w cudzysłowie, żebyśmy mogli zgodnie z prawem tą autopoprawkę przegłosować i w zależności od wyników głosowania wtedy będziemy dalej ewentualnie procedować. Jeżeli ona przejdzie to wtedy nie ma dyskusji, natomiast gdyby nie przeszła wtedy można wrócić do jak gdyby starej wersji autopoprawki. Ja wiem, że to jest skomplikowane ale chyba wie pan o co mi chodzi. Tylko pan jest władny to uczynić. Chodzi o to żeby nie było wrażenia, że chcemy w sposób nie wiem zakulisowy czy formalny tą poprawkę, brzydko mówiąc, uwalić.

radny KAZMIERZ KORALEWSKI

Panie Przewodniczący, z mojego rozeznania wynika, chyba że się mylę to proszę mnie poprawić, ale nasza poprawka ponieważ została w prawidłowym trybie zgłoszona jako poprawka Komisji Polityki Gospodarczej mówię w tej chwili, nie mam możliwości wycofania tej poprawki bez upoważnienia komisji a zatem musimy przewidywać, że taka jest wola radnych żeby ta poprawka została w takiej formie przegłosowana.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Ja tylko sprostuję pana Przewodniczącego, że ta poprawka klubowa również w trybie prawidłowym została zgłoszona. W związku z autopoprawką, którą Prezydent miał prawo zrobić jest kolizja i oddajmy głos panu Prezydentowi.

MARCIN SZPAK – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Proszę Państwa wszystkie poprawki i autopoprawka zostały zgłoszone w prawidłowym trybie, więc tutaj z punktu widzenia takiego legalistycznego gdyby Prezydent się uparł o utrzymaniu swojej autopoprawki w takim kształcie, to zarówno, przepraszam rzeczywiście nie wspominałem o wniosku Komisji Polityki Gospodarczej, i te dwa wnioski w jednakowym brzmieniu nie mogłyby być głosowane, natomiast tutaj rzeczywiście aby nie tworzyć wrażenia, że tutaj próbujemy zrobić jakiś taki wymóg

formalny aby uniemożliwić głosowanie tego wniosku chcielibyśmy w tej chwili skorygować autopoprawkę tak aby dać możliwość procedowania poprawki Klubu PiS i Komisji Polityki Gospodarczej. Brakuje nam _____ w tym momencie 2,5 mln zł w roku 2007 i 2 mln 700 w roku 2008, w związku z tym proponuję zmniejszenie w roku 2007 następujących kwot. W pozycji autopoprawki numer ..

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Panie Prezydencie może na chwilę na spokojnie pan to znajdzie a w międzyczasie udzielię głosu jeszcze zgłaszającym się.

radny WIESŁAW KAMIŃSKI

Jeżeli ktoś popełnił tu błąd to Prezydent ze swoją autopoprawką wskazując źródła pokrycia niewłaściwie swoich zmian.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Nie, to nie jest błąd.

radny KAZMIERZ KORALEWSKI

Ja myślę panie Przewodniczący, że to by nam groziło poważnym precedensem ponieważ w ten sposób można by jak gdyby zanegować wszelkie i kiedykolwiek wpływające poprawki w prawidłowym trybie do uchwał, i w ten sposób każda autopoprawka, która by lekko zmieniała w ten sposób nie uwzględniając, że tak powiem treści poprawek, w ten sposób zostalibyśmy ubezwłasnowolnieni właściwie jako radni. Uważam, że to byłby precedens w działalności naszej Rady gdybyśmy pozwalali na tego rodzaju zmiany. Dziękuję.

radny MACIEJ LISICKI

Ja bym chciał jeszcze Państwu wytłumaczyć, to nie do końca jest tak jak Państwo mówicie, że Prezydent nie ma prawa. Otóż Prezydent ma prawo, czy w ogóle każdy wnioskodawca może wprowadzić autopoprawkę w dowolnym momencie. _____ Tak

naprawdę sytuacja miała miejsce taka, że wpłynęło kilka różnych wniosków, które się wzajemnie wykluczały. Gdybyśmy dzisiaj mieli głosować te wszystkie wnioski to byłaby sytuacja o tyle inna, że założmy głosujemy wniosek pierwszy – jeśli on by przeszedł wtedy tego wniosku np. nie moglibyśmy głosować bo by już stał w sprzeczności z wnioskiem przyjętym. Tak się stało, że Prezydent chcąc że tak powiem zaspokoić oczekiwania komisji i Rady, dużą część wniosków przyjął w formie autopoprawki i jak gdyby „z rozpedu” przyjął te poprawki co automatycznie spowodowało, że przyjmując jedną poprawkę wykluczył drugą, po prostu one dwie nie mogły być skonsumowane, albo jedna, albo druga, czyli jakaś tam poprawka dowolna, nieważne nr 1 została skonsumowana poprzez autopoprawkę a nie poprzez głosowanie tu na sali ale efekt końcowy jest taki sam, jest już przyjęta. W związku z tym z przyczyn formalnych tej poprawki, o której dzisiaj mówimy, nie moglibyśmy głosować ponieważ stalibyśmy w sprzeczności z naszą uchwałą o procedowaniu WPI gdzie jest mowa, że nie wolno nam w danym roku przekroczyć kosztów. Stąd po to żeby w sposób czysto techniczny wybrnąć z tej sytuacji, moja propozycja dla pana Prezydenta żeby lekko skorygował to WPI tą autopoprawką.

MARCIN SZPAK - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Proszę Państwa wszystko jest formalnie poprawne. Aby umożliwić głosowanie tej poprawki, rzeczywiście żeby nie tworzyć nieeleganckiego precedensu aczkolwiek zgodnego z prawem, potrzebujemy zwolnić w roku 2007 2,5 mln zł w związku z tym wnoszę poprawkę do autopoprawki.

I tak w poz. 99 gdzie jest Twierdza Wisłoujście czyli poz. Projekty realizowane przez jednostki kultury – dotacje inwestycyjne – zmniejszamy kwotę o 1 mln zł w roku 2007,

w poz. 21 – przebudowa rowu S2 – zmniejszamy w roku 2007 o 1 mln zł,

w poz.81 – budowa ulic Waldorfa i Karskiego I etap – zmniejszenie o 400 tys.zł,

w poz.27 - system monitoringu wizyjnego na terenie miasta Gdańska – zmniejszenie o kwotę 100 tys.zł.

To dotyczyło roku 2007.

I w roku 2008.:

poz. 31 – program modernizacji i budowy obiektów Policji i Straży Pożarnej – dot. to Komisariatu na Przymorzu – zmniejszenie o kwotę 2 mln 200 tys.zł.,

poz.99 – projekty realizowane przez jednostki kultury – dotacje inwestycyjne – chodzi o Twierdzę Wisłoujście - zmniejszenie o 400 tys.zł.

poz.27 – system monitoringu wizyjnego na terenie miasta Gdańska – zmniejszenie o kwotę 100 tys.zł.

co w sumie daje kwotę 2 mln 700 tys.zł.

radny TOMASZ SOWIŃSKI

Ja przepraszam, jeżeli proponuje się te wszystkie cięcia, które pan Prezydent zaproponował, ja tylko dodałbym chyba już tylko w cięciopodobnym charakterze zdjęcie pieniędzy na dożywianie dzieci i może jeszcze na pomoc lekarską dla ludzi chorych. Jeżeli jest dobra wola, to niech wtedy Prezydent przyjmie to jako autopoprawkę i zadeklaruje, że będzie szukał na te cele dalszych pieniędzy.

-

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Panie i Panowie radni. Myśmy przegłosowali koniec dyskusji już. Pan Prezydent ma prawo wnieść autopoprawkę i wniósł ją.

Przystępujemy do głosowania. Przypomnę, że dotyczy to poprawki zarówno Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej jak i Klubu PiS. Będziemy głosować tą poprawkę w całości bo tylko wtedy się ona bilansuje. Jeśli datą wpływu to poprawka KPGiM jest pierwsza, będziemy tą poprawkę głosować, przyjmijmy taką zasadę, że datą wpływu.

Pierwsza wpłynęła poprawka KPGiM. Przypomnę, że to jest poprawka w zał. Nr 3 do Uchwały wprowadza następujące zmiany i tam są punkty dotyczące co w jakiej rubryce się wpisuje. Państwo wszyscy mają tą poprawkę. Przystępujemy do głosowania.

Kto z Pań i Panów Radnych jest za wprowadzeniem takiej poprawki ?

za - 13

przeciw - 17

wstrzymało się - 3

Klub Radnych Prawa i Samorządności prosi o 20 minut przerwy.

Bardzo proszę o zajęcie miejsc, bo pan mecenas mówi, że mimo wszystko tą drugą poprawkę Klubu PiS, pomimo że jest taka sama, musimy też przegłosować.

ANDRZEJ BODAKOWSKI – radca prawny Biura Rady Miasta Gdańska

O ile mamy w Statucie, jeżeli już pilnujemy tych elementów formalnych a myślę, że tutaj przy wadze sprawy tych elementów formalno-prawnych należy dopilnować, my mamy w Statucie zapis dotyczący uchwał i mówi ten zapis, że „jeśli przyjęcie lub odrzucenie jednej propozycji uchwały wyklucza inną” to nie mamy zapisu, który wprost mówi o uchwałach identycznych. Niestety, tego twórcy Statutu nie przewidzieli, dlatego też ja mówię, wygląda to może nieco śmiesznie ale dopełniając maksimum wymogów formalnych uważam, że trzeba tą poprawkę identyczną, o czym się upewniałem u Dyrektora Rudzińskiego, one są identyczne i to Państwo macie świadomość, że jednak niestety trzeba przegłosować ją raz jeszcze.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Będziemy głosować poprawkę Klubu PiS.

Kto z Pań i Panów Radnych jest za wprowadzeniem takiej poprawki ?

<u>za</u>	<u>- 14</u>
<u>przeciw</u>	<u>- 15</u>
<u>wstrzymało się</u>	<u>- 4</u>

Ta poprawka również nie uzyskała wymaganej ilości głosów.

Pan Prezydent chciał wprowadzić zmiany.

MARCIN SZPAK – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

Chciałbym teraz wnieść drugą poprawkę do autopoprawki przywracającą stan poprzedni a mianowicie :

w poz. 99 - Twierdza Wisłoujście – zwiększyć kwotę o 1 mln zł,

w poz. 21 – rów S2 – zwiększyć kwotę o 1 mln zł w roku 2007.

w poz.81 – budowa ulic Waldorfa i Karskiego I etap – zwiększyć kwotę o 400 tys.zł.
w poz.27 - system monitoringu wizyjnego na terenie miasta Gdańska – zwiększyć kwotę o 100 tys.zł.

To wszystko dotyczyło roku 2007.

I w roku 2008 :

poz. 31 – zwiększyć kwotę o 2 mln 200 tys.zł.,

poz.99 – zwiększyć kwotę o 400 tys.zł.

poz.27 – zwiększyć kwotę o 100 tys.zł.

Dziękuję bardzo.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Proszę Państwa teraz mamy 20 minut przerwy przed zasadniczym głosowaniem. Jest godzina 14,30 i do godziny 14,50 jest przerwa.

Po przerwie

Wszystkich proszę Państwa radnych na salę. Proszę wszystkich o zajęcie miejsc.

Przypomnę tylko, że będziemy głosować uchwałę dotyczącą Planu Inwestycyjnego Miasta Gdańska na lata 2006-2010.

Kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem druku 1637 z autopoprawką ?

	<u>za</u>	<u>- 20</u>
	<u>przeciw</u>	<u>- 1</u>
	<u>wstrzymało się</u>	<u>- 11</u>

RADA MIASTA GDAŃSKA
w głosowaniu p o d j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XLIV/1539/05
Rady Miasta Gdańska
z dnia 10 listopada 2005 roku

W SPRAWIE UCHWALENIA PLANU INWESTYCYJNEGO MIASTA
GDAŃSKA NA LATA 2006 – 2010.

Uchwała stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

PUNKT 3
WNIOSKI, OŚWIADCZENIA OSOBISTE.

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Nie ma.

PUNKT 4
ZAKOŃCZENIE OBRAD

radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Dziękuję bardzo. Na tym zakończyliśmy sesję.

Obrady zakończono o godzinie 15.00

Przewodniczący

Rady Miasta Gdańska

Bogdan Oleszek

Protokół sporządziła
na podstawie zapisu taśmy magnetofonowej
inspektor BRMG

Wanda Rostankowska